



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

Wszystko dzięki uchwale
rady miasta

STRONA 22

radzyn.24wspolnota.pl

12 - 18 maja 2026 r. ■ nr 19 (1192) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

■

BORKI

■

CZEMIERNIKI

■

KĄKOLEWNICA

■

KOMARÓWKA

■

ULAN

■

WOHYŃ

Trzesienie Ziemi przy Wisznickiej

Z nawozów
do szpitala

Szpitałem pokieruje taki tuz!

STRONA 3

Co to oznacza dla pacjentów? Czy szpital jest na krawędzi?

Marcin Kowalczyk
Nowy p.o. dyrektoraWcześniej prezes
Grupy Azoty Puławy

„Ciężarówką przez Stany”, potem do Radzyna

Podróżnik
Dawid
Andres
odstąpił
swoją
„łapę”!

STRONA 4

Fot. Michał Pado

Jak poszło naszym maturzystom?

Julia Robak

Matury to stresujący
okres

STRONA 22

„Litry dobra” znów popłynęły do potrzebujących

STRONA 17

Nauczyciel,
którego
szanują
pokolenia

prof.
+ Stanisław Mazgaj

Nestor
radzyńskich
szachów

+ Zbigniew Litwiniec

STRONA 9,20

REKLAMA

**AUTO
KASACJA**
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

ENKLAWA
NOWOCZESNE APARTAMENTY BLISKO NATURY
SPRZEDAŻ JUŻ TRWA

s. 24

**SKUP – KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

**MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW**
510 500 800

Po 30 latach wraca na scenę w Radzynie

Nasz felietonista zagra
w „Moralności Pani Dulskiej”

STRONA 24

**RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Noc Muzeów także w Wohyniu

Parafia św. Anny otworzy
swoje skarby dla
mieszkańców

STRONA 4

S T O P K A
WspólnotaPl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:

Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl

Sylwia Olszewska

Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl

Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo WspólnotaDruk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2Księgowość
tel. 510 166 892Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ
NAS NA

facebook



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃIA (CZ. 68)

OPRAWY

Las położony w północno-wschodniej części miasta, stanowiący popularne miejsce spotkań, zwłaszcza wśród młodzieży. Znany również jako miejsce wagarów uczniów radzyńskich szkół. Według lokalnych przekazów nazwa wywodzi się z XIX wieku, kiedy na tym obszarze osiedlano oprawców. Mieli oni zamieszkiwać budynki otoczone ze wszystkich stron bagnami, co utrudniało opuszczenie tego miejsca. W latach 60. XX wieku młodzież z Radzyna sadziła tu drzewa, co nadało temu terenowi dodatkowe znaczenie symboliczne jako przestrzeni wspólnej, łączącej kolejne pokolenia.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego



Co, gdzie, kiedy?

MAJ
15
PT.Wernisaż
prac Kingi Ciepiel,
Galeria Oranżeria, ROK,
godz. 18MAJ
16
SOB.Spektakl „Moralność
Pani Dulskiej”,
Sala kina Oranżeria, ROK,
godz. 19MAJ
17
NIEDZ.Runmaggodon Lite,
ul. Jana Pawła II 2,
godz. 13MAJ
16
SOB.Noc muzeów,
pałac Potockich,
godz. 15 – 22MAJ
17
NIEDZ.Czempionat Koni Ras
Zimnokrwistych, Bedlno
k/ Radzyna Podlaskiego,
godz. 10MAJ
17
NIEDZ.Koncert zespołu
„Przyjazne nuty”,
Sala kina Oranżeria, ROK,
godz. 15MAJ
16
SOB.Noc muzeów,
Wola Osowińska,
godz. 18 – 22MAJ
17
NIEDZ.Giełda rowerowa,
Wohyń, plac 9 września,
godz. 12 – 16

R E K L A M A

F.H. Adrian Płatek

Składy:

stali
węgla
nawozów513 101 942
512 937 480
83 413 17 14ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI

NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER

BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI

Punkt handlowy:
Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.plSiedziba firmy:
PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski

HOLISTYKA

Naturalne Zabiegi Regeneracji Organizmu

MASAŻE REIKI MOXA
TERAPIA KRYSZTAŁAMI

REFLEKSOLOGIA EMOCJONALNA STÓP

PSYCHOLOGIA HOLISTYCZNA 882 695 739

RADZYŃ PODLASKI, UL. WYSZYŃSKIEGO 3B

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER

ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING

PAWEŁ KOT

tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t POMOC DROGOWA 24h
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna

tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja

tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe

tel. 999, 112 lub 83 352 84 61

Ciepłone tel. 993

Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00

Wydział Komunikacji i dróg

publicznych tel. 83 352 74 09

Urząd Miasta tel. 83 351 24 60

USC tel. 83 351 24 65

PUP tel. 83 352 93 80

KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76

ARIMR tel. 83 352 79 80

Prokuratura Rejonowa

tel. 83 313 35 00

Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08

Czemierniki tel. 83 351 30 03

Kąkolewnica tel. 83 372 20 10

Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00

Ulan Majorat tel. 83 351 80 69

Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru
Budowlanego

tel. 83 352 74 15

Sanepid

tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17

Powiatowy Inspektorat

Weterynarii tel. 83 352 70 15

Ochrony Roślin i Nasiennictwa

tel. 734 116 098 (laboratorium)

83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)

(rejestracja)

tel. 83 413 23 38, 607 803 057

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo

i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli

tel. 83 353 03 63

Białka tel. 83 352 51 05

Czemierniki tel. 83 351 30 39

Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15

Kąkolewnica tel. 83 372 21 01

Suchowola

tel. 83 353 03 67, 695 117 505

Wohyń tel. 83 353 00 17

Trzęsienie ziemi w radzyńskim szpitalu. Dyrektor odchodzi, a stery przejmuje były prezes Grupy Azoty Puławy

Jeszcze w czwartek starosta mówił tajemniczo: „Nie potwierdzam, nie zaprzeczam”. Dzień później wszystko stało się jasne. W radzyńskim szpitalu doszło do nagłej zmiany na najwyższym stanowisku.

8 maja podczas posiedzenia Zarządu Powiatu oficjalnie przyjęto rezygnację Jarosława Sosnowskiego z funkcji dyrektora SP ZOZ w Radzynie. Jednocześnie błyskawicznie wskazano jego następcę. Pełniącym obowiązki dyrektora został Marcin Kowalczyk – menadżer znany wcześniej m.in. z kierowania Grupą Azoty Zakłady Azotowe Puławy.

To potwierdza informacje, które już dzień wcześniej nieoficjalnie uzyskała redakcja Wspólnoty Radzyńskiej. Według naszego informatora zmiana miała zostać ogłoszona właśnie w piątek. Kiedy skontaktowaliśmy się w tej sprawie ze starostą Szczepanem Niebrzegowskim, nie chciał zdradzać szczegółów.

– Nie potwierdzam, nie zaprzeczam – usłyszeliśmy w rozmowie telefonicznej. Starosta dodał wtedy jedynie, że „jutro wszystko się rozstrzygnie”. I rzeczywiście – rozstrzygnęło się bardzo szybko.

Zmiana na stanowisku dyrektora następuje w wyjątkowo trudnym momencie dla radzyńskiego szpitala. W ostatnich miesiącach coraz głośniejsze mówiło się o problemach finansowych placówki. Powiat zlecił audyt, trwają prace nad planem naprawczym, a w ostatnim tygodniu zamknięto oddział chirurgii z powodu braków kadrowych.



8 maja podczas posiedzenia Zarządu Powiatu oficjalnie przyjęto rezygnację Jarosława Sosnowskiego z funkcji dyrektora SP ZOZ w Radzynie. Jednocześnie błyskawicznie wskazano jego następcę. Pełniącym obowiązki dyrektora został Marcin Kowalczyk – menadżer znany wcześniej m.in. z kierowania Grupą Azoty Zakłady Azotowe Puławy

Jarosław Sosnowski kierował SP ZOZ-em od 2025 roku, kiedy zastąpił Roberta Lisa. Kim jest jego następca? Marcin Kowalczyk to postać dobrze znana w świecie dużego biznesu i spółek Skarbu Państwa. Był prezesem Zakładów Azotowych Puławy, wcześniej kierował także PGE Dystrybucja S.A. oraz pełnił funkcje menadżerskie m.in. w Agencji Mienia Wojskowego i Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Jest absolwentem wydziału prawa i administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego,

ukończył również studia podyplomowe z zakresu audytu, rachunkowości i kontroli zarządczej w SGH oraz posiada dyplom MBA.

Co ciekawe, z funkcji prezesa Zakładów Azotowych Puławy zrezygnował w lutym 2024 roku. W oficjalnym komunikacie spółki nie podano przyczyn tej decyzji. Teraz obejmuje stery w jednej z najtrudniejszych instytucji w powiecie radzyńskim.

Nowy p.o. dyrektora ma zarządzać placówką do czasu rozstrzygnięcia konkursu na stanowisko szefa SPZOZ-u. Powiat przekonuje, że ma to



Marcin Kowalczyk to postać dobrze znana w świecie dużego biznesu i spółek Skarbu Państwa. Był prezesem Zakładów Azotowych Puławy, wcześniej kierował także PGE Dystrybucja S.A. oraz pełnił funkcje menadżerskie m.in. w Agencji Mienia Wojskowego i Ministerstwie Aktywów Państwowych

zapewnić stabilność funkcjonowania szpitala w okresie przejściowym.

Pytanie, które dziś zadają sobie mieszkańcy, brzmi jednak zupełnie inaczej: czy sama zmiana personalna wystarczy, by wyprowadzić radzyński szpital z kryzysu? I czy pacjenci wreszcie odczują realną poprawę?

kb



Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Zapraszamy codziennie na nabożeństwa majowe o godz. 17.45.



W środę, 13 maja:
* po Mszy Św. o godz. 18.00 odbędzie się Nabożeństwo Fatimskie;
* od godz. 17.30 będą śpiewane Godzinki oraz Nowenna do MBNP;
* o godz. 16.45 nastąpi odbiór poprawionych i nieodebranych strojów do I Komunii Św.



W czwartek po Mszy Św. o godz. 18.00 zapraszamy Panie Katechetki na spotkanie.



Z racji święta Patrona naszej Ojczyzny, Andrzeja Boboła, zapraszamy na uroczystą Eucharystię o godz. 12.00. Zachęcamy również do udziału w pozostałych punktach spotkania (zob. program).



Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:

* Jakub Marchwiak i Paulina Piłat z naszej parafii – zapowiedź II;
* Kamil Bartoszek i Adrianna Świć z naszej parafii – zapowiedź II.

Parafia św. Trójcy

W środę, 13 maja, w liturgii wspominamy Matkę Bożą Fatimską oraz 45. rocznicę zamachu na Świętego Jana Pawła II. Zapraszamy na pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie w naszym kościele o godz. 17.00, połączone z nabożeństwem majowym. O poprowadzenie różańca prosimy Domowy Kościół. Po nabożeństwie Nowenna do MBNP.



W sobotę, 16 maja, mamy I Komunię Świętą:
- godz. 10.00: I Grupa
- godz. 12.00: II Grupa



Spowiedź w czwartek, 14 maja, o godz. 16.00. W tygodniu będą jeszcze próby a od przyszłej niedzieli „Biały Tydzień”.

Za tydzień poświęcenie pól w Białce i Bedlnie Radzyńskim. Początek o godz. 14.30, a po procesji Msza św. w intencji mieszkańców. Zapraszamy mieszkańców Białki i Bedlna Radzyńskiego do liczego udziału.



Ofiary:

- racji poświęcenia pól: Siedlanów (parafia – 1670 zł, kaplica – 600 zł), ul. Płudzińska – 550 zł.
- na potrzeby parafii: z Białki – 200zł.; bezim. – 100 zł; na konto z ul. Warszawskiej – 150 zł.



W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli do wieczności:

śp. Irena Kuca lat 84 z ul. Warszawskiej,
śp. Stanisław Mazgaj lat 91 z ul. Nadwitnie,
śp. Agnieszka Salamon lat 57 z Warszawy i śp. Zbigniew Litwiniec lat 75 z ul. Dąbrowskiego. Wieczny odpoczynek...

Parafia św. Anny i BMP

Zapraszamy do uczestnictwa w nabożeństwach majowych w świątyni o godz. 17.30 (w niedzielę i święta o godz. 16.30) oraz pod krzyżami czy figurami na wsi.



Dziękujemy wszystkim za wspólną modlitwę podczas nabożeństw o poświęcenie każdej ludzkiej pracy i jej owoców i za złożone ofiary oraz naszym radnym parafialnym za ich zbiórki.



Państwowa Szkoła Muzyczna w Radzynie Podlaskim informuje, że do 22 maja br. trwają zapisy do klas pierwszych na rok szkolny 2026/27. Nauka w szkole jest bezpłatna. Informacje na stronie internetowej oraz w sekretariacie w godz. od 8 do 19.



Zapowiedzi przedślubne:
Zap. II = Piotr Sebastian Sieczka, kaw. z Ustrzeszy, par. tutejszej i Agnieszka Danuta Bryzek, panna z Huty Żelechowskiej, par. w Żelechowie.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

ALICJA
BANK

Partner

ZAPRASZAMY

Radzyń Podlaski
pl. Wolności 10/3

☎ 83 352 82 78

Łuków

ul. Piłsudskiego 5/19

☎ 25 798 74 04

Koszt połączenia jest zgodny z taryfą operatora. Alicja Bank SA z siedzibą w Warszawie.

Cieżarówką przez Stany, potem do Radzyna



Publiczność z ogromnym zainteresowaniem słuchała opowieści o wyczerpaniu, wilgoci i nieprzewidywalności natury. Jednocześnie Dawid Andres podkreślał, że najważniejsi w każdej podróży są ludzie – ich życzliwość, otwartość i gotowość do pomocy



Po zakończeniu spotkania ustawiła się długa kolejka po autografy i wspólne zdjęcia z gościem. Zainteresowaniem cieszyła się również książka Piotra Chmielińskiego „Rowerem po Amazonce”, opisująca wyprawę braci

Radzyna po raz kolejny stał się miejscem spotkania ludzi zakończonych w podróżach. W czwartek, 7 maja, bohaterem jubileuszowej, 60. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” był Dawid Andres – podróżnik, kierowca ciężarówki i prezenter telewizyjny znany między innymi z programu „Cieżarówką przez Stany”.

Wizyta składała się z dwóch części – uroczystości na Skwerze Podróżników oraz wieczornego spotkania autorskiego w Hotelu Restoria. Oba wydarzenia przyciągnęły tłumy mieszkańców i miłośników dalekich wypraw.

Pierwsza część odbyła się na Skwerze Podróżników, gdzie po-

jawiała się kolejna symboliczna „łapa niedźwiedzia” – charakterystyczny znak upamiętniający wybitnych podróżników odwiedzających Radzyna Podlaski. Tym razem swoją tabliczkę odsłonił właśnie Dawid Andres. Był to już 25. taki ślad na skwerze, nawiązującym symbolicznie do herbu miasta.

Uroczystość rozpoczął Robert Mazurek, prezes Radzyńskiego Stowarzyszenia „Podróżnik” i pomysłodawca całego cyklu spotkań. W swoim wystąpieniu przypomniał najważniejsze dokonania gościa, szczególnie niezwykłą wyprawę „Rowerem po Amazonce”, którą Dawid Andres zrealizował wspólnie z bratem Hubertem w latach 2015–2016.

Bracia pokonali trasę od źródeł Amazonki aż do jej ujścia, zdobywając za ten wyczyn prestiżowego Kolosa w kategorii „Wyczyn Roku”. Jak podkreślał Robert Mazurek, właśnie ta

ekspedycja otworzyła Dawidowi Andresowi drogę do telewizji i międzynarodowych projektów podróżniczych realizowanych między innymi w Stanach Zjednoczonych, Republice Południowej Afryki czy Australii.

Nie zabrakło również podziękowań dla osób zaangażowanych w organizację wydarzenia. Szczególne słowa uznania skierowano do Witolda Palaka – podróżnika i współtwórcy programów „Cieżarówką przez Indie”, „Malezję” i „Chile”, który pomógł doprowadzić spotkanie do skutku, a także do Malwiny Sypniewskiej, organizatorki Festiwalu „Podróżnicy” w Bydgoszczy.

Najbardziej emocjonalnym momentem uroczystości było odsłonięcie pamiątkowej tabliczki. Na zakończenie części plenerowej podróżnik otrzymał pamiątkowy medal „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, po czym uczestnicy wydarzenia

przenieśli się do Hotelu Restoria na spotkanie autorskie.

Wieczór okazał się prawdziwą podróżniczą uczcą. Sala wypełniła się po brzegi osobami spragnionymi autentycznych historii z najdalszych zakątków świata. Już od pierwszych minut Dawid Andres porwał publiczność niezwykle osobistą opowieścią o swoim życiu – od pracy na statkach i budowach w Stanach Zjednoczonych, po ekstremalne wyprawy i telewizyjne realizacje.

Największe emocje wzbudziła historia ekspedycji „Rowerem po Amazonce”. Podróżnik wraz z bratem przemierzał rzekę na specjalnych rowerach wyposażonych w pływaki, mierząc się z tropikalnym klimatem, sztormami, rwącym nurtem i amazońskimi piratami.

Publiczność z ogromnym zainteresowaniem słuchała opowieści o wyczerpaniu, wilgoci i nieprzewidywalności natury. Jednocześnie Dawid Andres pod-



Najbardziej emocjonalnym momentem uroczystości było odsłonięcie pamiątkowej tabliczki. Na zakończenie części plenerowej podróżnik otrzymał pamiątkowy medal „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, po czym uczestnicy wydarzenia przenieśli się do Hotelu Restoria na spotkanie autorskie

kreślał, że najważniejsi w każdej podróży są ludzie – ich życzliwość, otwartość i gotowość do pomocy.

Spotkanie wzbogaciły zdjęcia i filmy z wyprawy. Szczególne wrażenie zrobiło nagranie sztormu na Amazonce, które pokazało skalę wyzwań, z jakimi mierzyli się podróżnicy.

Po zakończeniu spotkania ustawiła się długa kolejka po au-

tografy i wspólne zdjęcia z gościem. Zainteresowaniem cieszyła się również książka Piotra Chmielińskiego „Rowerem po Amazonce”, opisująca wyprawę braci.

Zgodnie z tradycją „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” Robert Mazurek wręczył Dawidowi Andresowi także pamiątkową karykaturę.

kb

Noc Muzeów także w Wohyniu. Parafia św. Anny otworzy swoje skarby dla mieszkańców

Parafia św. Anny w Wohyniu włącza się w ogólnopolską akcję Nocy Muzeów. Wyjątkowe wydarzenie odbędzie się w sobotę, 16 maja, po wieczornej mszy świętej w godzinach 19:00-22:00.

To niepowtarzalna okazja, aby zobaczyć świątynię z zupełnie innej perspektywy i odkryć jej historię, zabytki oraz pamiątki na co dzień niedostępne dla odwiedzających.

W programie znalazło się m.in. zwiedzanie kościoła i poznanie jego historii, prezentacja zabytkowych obrazów, feretronów i witraży, a także dawnych modlitełek oraz szat liturgicznych. Organizatorzy zapowiadają również możliwość obejrzenia ksiąg parafialnych sięgających nawet XVII wieku.

Nie zabraknie ciekawostek, opowieści związanych ze świątynią oraz niespodzianek przygotowanych dla uczestników.

Zwiedzających oprowadzać będą Zbigniew Smółko oraz Jerzy Drzymała.

Organizatorzy zachęcają także mieszkańców do przyniesienia starych fotografii i pamiątek związanych z parafią oraz dzielenia się własnymi wspomnieniami i historiami.

Wydarzenie organizują Parafia św. Anny w Wohyniu oraz Stowarzyszenie Roweraki.

kb

Szpital i skarbówka doczekają się nowej drogi. Rusza wielka przebudowa za ponad 1,3 mln zł

To inwestycja, na którą mieszkańcy i pacjenci czekali od lat. W Starostwie Powiatowym w Radzynie podpisano umowę na przebudowę drogi wewnętrznej na terenie SP ZOZ. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nowa infrastruktura będzie gotowa już na początku lipca.

Jak podkreślano podczas podpisania dokumentów, firma wygrała przetarg nie tylko atrakcyjną ceną, ale przede wszystkim bardzo krótkim terminem realizacji. Na wyko-

nianie wszystkich prac wykonawca ma zaledwie 60 dni.

Zakres inwestycji jest szeroki. Przebudowana zostanie nawierzchnia drogi, powstaną nowe chodniki oraz zatoki parkingowe. Zaplanowano również profilowanie poboczy, nowe oznakowanie, przebudowę infrastruktury podziemnej oraz wycinkę części drzew wraz z nowymi nasadzeniami.

Całość ma kosztować ponad 1,37 mln zł. Duże znaczenie ma także lokalizacja inwestycji. W bezpośrednim sąsiedztwie szpitala już wkrótce zacznie działać nowa siedziba Urzędu

Skarbowego. Samorządowcy podkreślają, że przebudowa drogi i poprawa układu parkingowego mają ułatwić funkcjonowanie całej tej części miasta.

To jednak nie koniec zmian. Powiat zapowiedział również modernizację parkingu przy szpitalu psychiatrycznym. Dzięki pracom ma tam powstać ponad 100 nowych miejsc parkingowych. W realizację inwestycji finansowo włączyło się także miasto. Burmistrz Jakub Jakubowski przekazał dokument potwierdzający wsparcie w wysokości ponad pół miliona złotych.

kb

RAD



RADZYŃ
Podlaski
Nr 19(78)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA

Pierwszy rok młodzieżowej rady

Młodzieżowa Rada Miasta rozpoczęła kadencję 6 maja 2025 r. Przyszliśmy, jako grupa młodych, zaangażowanych ludzi, którzy chcą działać dla społeczności, ale też potrzebują przestrzeni i narzędzi.

WSZYSTKO OD PODSTAW

Był to wyjątkowy moment, ale i ogromne wyzwanie. Jako pierwsza od dawna rada młodzieżowa w naszym mieście musieliśmy stworzyć wszystko od podstaw — organizację pracy, pomysły na działania, budowanie współpracy i zaufania wśród młodzieży. Po roku działalności możemy z dumą powiedzieć, że był to czas intensywnej pracy, wielu doświadczeń i ważnych inicjatyw.

BLISKO MŁODYCH

Od początku zależało nam na tym, by Młodzieżowa Rada była miejscem otwartym, aktywnym i bliskim młodym mieszkańcom Radzyna. Odbiliśmy wiele spotkań oraz konsultacji dotyczących spraw ważnych dla młodzieży, m.in. dotyczących renowacji skateparku. Cieszy nas, że mogliśmy reprezentować głos młodych ludzi i uczestniczyć w rozmowach dotyczących przestrzeni, z której korzystają mieszkańcy naszego miasta. W grudniu wzięliśmy udział w kiermaszu



bożonarodzeniowym, którego dochód został przekazany na rzecz zwierząt ze stowarzyszenia „Podaj łapę”. Inicjatywa pokazała, że młodzież potrafi angażować się społecznie i wspólnie tworzyć wartościowe przedsięwzięcia.

INTEGRACJA

W marcu organizowaliśmy zawody koszykówki 3x3. Wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem i pokazało, jak ważna jest integracja młodzieży przez sport i wspólne aktywności.

Największym projektem i jednocześnie największym osiągnięciem tego roku była jednak gra miejska realizowana w ramach grantu firmy Dr Gerard, nad

którą pracowaliśmy przez kilka miesięcy. Przygotowanie scenariusza, organizacja oraz dopracowanie wszystkich szczegółów wymagały od nas ogromnego zaangażowania i współpracy. Oficjalna inauguracja gry była dla nas momentem szczególnym, podsumowaniem miesiący pracy oraz dowodem na to, że młodzież może realizować ambitne projekty z realnym efektem.

NIE BEZ TRUDNOŚCI

Pierwszy rok nie był jednak pozbawiony trudności. Największym wyzwaniem okazał się czas oraz fakt, że musieliśmy przecierać szlaki i budować od nowa. Mimo to udało nam się stworzyć ze-

spół, w którym panuje przyjazna, niemal rodzinna atmosfera. Choć czasami pracujemy formalnie, szczególnie podczas oficjalnych spotkań i konsultacji, na co dzień stawiamy przede wszystkim na wzajemne wsparcie i dobrą energię. Przed nami kolejne wyzwania i nowe inicjatywy. Pomagamy w organizacji lipcowego festiwalu hip-hopowego „Wjazd na Pałac”. Wierzymy, że następne miesiące przyniosą kolejne ciekawe projekty i jeszcze większe zaangażowanie młodzieży w życie Radzyna. Pierwszy rok pokazał nam, że warto działać, mieć odwagę do realizowania pomysłów i tworzyć coś ważnego dla społeczności.

Julia Robak

KALENDARIUM

➔ **6.05** w Starostwie Powiatowym podpisano umowę na przebudowę tzw. drogi szpitalnej. Burmistrz Jakub Jakubowski przekazał dokument potwierdzający wkład Miasta w wysokości ponad 507 tys. zł. Całkowita wartość inwestycji wynosi ok. 1,3 mln zł.

➔ **6.05** Tego samego dnia w Szkole Podstawowej nr 2 z Burmistrz uczestniczył w uroczystym wręczeniu dyplomów i zaświadczeń laureatom i finalistom konkursów przedmiotowych.

➔ **6.05** Do UM wpłynęła informacja z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego o przyznaniu dofinansowania na przebudowę ul. Zbulitowskiej na odcinku od ul. Sitkowskiego do ul. Wisznickiej.

➔ **Do 21.05** trwa nabór na stanowisko Sekretarza Miasta (K/M). Zatrudnienie od sierpnia. W zakresie obowiązków m.in.: nadzór nad organizacją pracy Urzędu, obiegiem dokumentów oraz zgodnością działań z przepisami prawa, koordynacja pracy wydziałów, organizacja naborów oraz współpraca z Burmistrzem i Radą Miasta. Szczegóły w BIP.

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Pałac wyobraźni. Intensywny maj u Potockich

Pałac Potockich tej wiosny zaczyna żyć na nowo. W piątek 8 maja warsztaty „Twórcy legend — pisanie i worldbuilding” dla uczniów SP1 i ILO poprowadził dr Łukasz Kucharczyk. Uczestnicy stworzyli własne wersje dziejów Pałacu, a w ich wyobraźni ożyły rzeźby Redlera. Na papier przelali opisy fantastycznych stworzeń inspirowanych pałacową architekturą. Warsztaty realizowano w ramach projektu: „Pałac wyobraźni: radzyńskie dziedzictwo malowane słowem i kreską”. Dofinansowano ze środków MKiDN pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Czytanki Marianki

Stowarzyszenie Muzeum Pałac Potockich i Miejska Biblioteka Publiczna rozpoczynają bezpłatny,

pilotażowy cykl „Czytanki Marianki” dla przedszkoli z całego powiatu radzyńskiego. Najmłodsi uczestnicy przeniosą się do świata dawnych mieszkańców Pałacu, spotkają Mariannę Potocką w rokokowej sukni, odwiedzą pałacowe wnętrza. Organizatorzy przygotowali warsztaty sensoryczne, zajęcia plastyczne oraz kreatywne zabawy inspirowane historią i tajemnicami pałacowych ogrodów. Spotkania będą odbywały się zarówno w Pałacu Potockich, jak i w przedszkolach. Zgłosiło się już 7 grup, łącznie ponad setka dzieci.

Noc Muzeów

To jednak nie wszystko! Zapraszamy również na pierwszą w historii miasta Noc Muzeów. Wydarzenie rozpocznie się 16 maja o godz. 15:00 rodzinnym popołudniem u Potockich. W programie też możliwość wirtualnego zwiedzania Pałacu Potockich oraz escape roomu VR, który pozwoli zajrzeć do dawnych wnętrz rezydencji w nowoczesny sposób. Wieczorem atmosfera stanie się jeszcze bardziej tajemnicza. Dr Magdalena Bober-Jankow-

ska poprowadzi wykład poświęcony magii i wierzeniom XVIII wieku, a o godz. 21:00 Radosław Mróz zaprosi uczestników na nocne zwiedzanie pałacowych podziemi i wież. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.

Nabór na edukatorów i przewodników

Pałac szuka także osób, które chcą aktywnie współtworzyć jego przyszłość i oprowadzać po Pałacu, parku i mieście. Kandydaci wezmą udział w bezpłatnym, dwuetapowym szkoleniu merytorycznym i metodycznym. Poznają nowoczesne metody pracy z grupami, nauczą się storytellingu historycznego, wykorzystania technologii wirtualnej rzeczywistości i tworzenia profesjonalnej oferty edukacyjnej. Po ukończeniu szkolenia edukatorzy otrzymają certyfikat Urzędu Miasta, materiały do pracy i możliwość realizacji płatnych zleceń.

Poszukiwane są osoby komunikatywne, odpowiedzialne i zainteresowane historią miasta.



Mile widziana jest znajomość języka angielskiego. To propozycja dla tych, którzy chcą rozwijać swoje kompetencje, współtworzyć życie kulturalne Radzyna i budować profesjonalny wizerunek edukatora — „twarzy” Pałacu.

Zgłoszenia można przysyłać do 20 maja. Pałac Potockich otwiera nowy rozdział swojej historii. Warto stać się jego częścią!

AM

W gminie Drelów wykryto ognisko ptasiej grypy!

Sytuacja epizootyczna w województwie lubelskim staje się coraz trudniejsza. Służby weterynaryjne potwierdziły dziesiąte w tym roku ognisko wysoce zjadliwej ptasiej grypy (HPAI). Tym razem wirus zaatakował fermę kaczek rzeźnych w powiecie bialskim. Straty w regionie rosną w zastraszającym tempie – od początku roku choroba dotknęła hodowle liczące łącznie ponad 350 tysięcy sztuk drobiu.

Wirus na fermie w powiecie bialskim

Nowe ognisko choroby zlokalizowano w miejscowości Szachy, na terenie gminy Drelów w powiecie bialskim. To już trzeci przypadek w naszym regionie (pierwsza dwa ogniska wykryto w Wysokim i Żabcach). Obecność wysoce zjadliwej ptasiej grypy potwierdzono w gospodarstwie specjalizującym się w hodowli kaczek rzeźnych. To już dziesiąty przypadek pojawienia się wirusa na terenie województwa lubelskiego w bieżącym roku, co potwierdza wysoką aktywność patogenu w tym regionie.

Radykalne procedury zwalczania

Ptasia grypa to choroba podlegająca obowiązkowi zwalczania z urzędu, co oznacza, że państwowe służby weterynaryjne natychmiast przejmują kontrolę nad zakażonym obiektem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, metody walki z wirusem są bezwzględne i wyłącznie radykalne.

Cały drób w zakażonym gospodarstwie podlega obowiązkowi natychmiastowego uśmiercenia, a następnie bezpiecznej utylizacji, aby zapobiec wydostaniu się patogenu na zewnątrz. Gospodarstwo przechodzi rygorystyczny proces czyszczenia i dezynfekcji. Równoległe wszczynane jest obowiązkowe dochodzenie epidemiologiczne. Służby weterynaryjne skrupulatnie badają wszelkie ślady i kontakty, aby ujawnić pierwotne źródło choroby oraz drogi, jakimi wirus mógł przedostać się na fermę.

Nowe strefy ochronne

Pojawienie się ogniska oznacza utrudnienia nie tylko dla zakażonego gospodarstwa, ale również dla okolicznych hodowców. Wojewoda lubelski wydał już oficjalne rozporządzenie w sprawie wyznaczenia stref ochronnych.

Obszar zapowietrzony

Obejmuje on tereny w powiecie bialskim, w tym wybrane miejscowości w gminie

Międzyrzec Podlaski (m.in. Halasy, Pościsze, Tłuściec, Wysokie, Żabce) oraz gminie Drelów (m.in. Szachy, Dołha, Zahajki). Na tym terenie wprowadzono najsurowsze restrykcje.

Należy do nich nakaz utrzymywania drobiu lub innych ptaków w odosobnieniu, w kurnikach lub innych zamkniętych obiektach. Hodowcy mają również obowiązek wyłożenia mat dezynfekcyjnych przed wjazdami i wyjazdami do oraz z gospodarstw utrzymujących drób.

Zakazuje się również organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów, gdzie gromadzone są ptaki. Ponadto nie można wyprowadzać z gospodarstwa i wprowadzać do niego drobiu bez wyraźnej zgody właściwego powiatowego lekarza weterynarii.

Obszar zagrożony

Rozciąga się na tereny powiatów bialskiego, radzyńskiego i łukowskiego. Dotyczy m.in. wybranych miejscowości w gminach: Międzyrzec Podlaski, Drelów, Kąkolewnica, Biała Podlaska oraz Trzebieszów. W strefie tej nakazuje się m.in. zabezpieczanie paszy i ściółki przed dostępem dzikich ptaków i gryzoni oraz zakazuje się przemieszczania i transportu drobiu bez zezwolenia służb weterynaryjnych.

Kolejne ognisko ptasiej grypy

Kolejne 11. ognisko ptasiej grypy odkryto w Żabcach (gmina Międzyrzec Podlaski), w gospodarstwie komercyjnym, które utrzymywało ok. 18 150 sztuk indyków rzeźnych. Pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej podjęli natychmiastowe działania zmierzające do likwidacji ogniska.

Setki tysięcy zutylizowanych ptaków

Skala problemu na Lubelszczyźnie w tym roku przybiera dramatyczne rozmiary. Z danych inspekcji weterynaryjnej wynika, że tylko w bieżącym roku ptaszą gripę zdiagnozowano w hodowlach utrzymujących łącznie ponad 350 tysięcy sztuk drobiu. Dla wielu producentów rolnych oznacza to utratę dorobku, a dla całego lokalnego sektora drobiarskiego – ogromne wyzwanie gospodarcze i wizerunkowe. Służby nieustannie apelują do hodowców o bezwzględne przestrzeganie zasad bioasekuracji, która pozostaje jedyną skuteczną barierą przed wtargnięciem wirusa.

Kamil Pulik

Przemyt za ćwierć miliona udaremniony. Funkcjonariusze zatrzymali pasera



W trakcie przeszukania przestrzeni ładunkowej pojazdu funkcjonariusze ujawnili duże ilości papierosów pozbawionych polskich znaków akcyzy

Funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, działając wspólnie z przedstawicielami mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego, ujawnili i udaremnili próbę wprowadzenia na rynek znacznej ilości nielegalnych wyrobów akcyzowych. Do zdarzenia doszło na autostradzie A2 w rejonie miejscowości Brwinów w powiecie pruszkowskim.

Podczas realizacji czynności służbowych funkcjonariusze wystopowali do kontroli samochód dostawczy marki Peugeot, którym kierował 37-letni obywatel Armenii. W trakcie przeszukania przestrzeni ładunkowej pojazdu ujawnili duże ilości papierosów pozbawionych polskich znaków akcyzy.

Łącznie zabezpieczyli 1200 kartonów papierosów, co odpo-

wiada 240 tysiącom sztuk. Szacunkowa wartość rynkowa nielegalnego towaru wyniosła blisko 250 tysięcy złotych. W związku z ujawnieniem przemytu zatrzymali kierowcę w celu przeprowadzenia dalszych czynności procesowych, a zabezpieczony towar przekazali do dyspozycji odpowiednich służb.

Wobec zatrzymanego wszczęto postępowanie przygotowawcze o przestępstwo karnoskarbowe. Decyzją sądu został on umieszczony na okres trzech miesięcy w Ośrodku Strzeżonym dla Cudzoziemców. Za popełniony czyn grozi mu kara grzywny lub pozbawienia wolności.

Od początku roku funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej, zabezpieczyli nielegalne towary akcyzowe o łącznej wartości sięgającej niemal 26 milionów złotych.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Powiat bialski

Andrzej Andrzejewski 74 lata zm. 30 kwietnia, Biała Podl.	Sabina Lempaszek 93 lata zm. 3 maja, Toruń	Irena Jędrzejewska 91 lat zm. 5 maja, Międzyrzec	Janina Chodkowska 93 lata zm. 6 maja, Biała Podl.
Witold Lubański 78 lat zm. 30 kwietnia, Łomazy	Arkadiusz Pietrzych 28 lat zm. 3 maja, Tuczna	Anna Lewczuk 91 lat zm. 5 maja, Dereczanka	Genowefa Grzejda 93 lata zm. 7 maja, Międzyrzec
Antonina Syrytczyk 93 lata zm. 1 maja, Łomazy	Wiesława Pietruszka 69 lat zm. 4 maja, Dubów	Maria Ciulak-Ignatiuk 70 lat zm. 6 maja, Huszlew	Mieczysław Chwedaczuk 86 lat zm. 7 maja, Kozły
Stanisław Zając 65 lat zm. 1 maja, Biała Podl.	Grzegorz Siergiej 53 lata zm. 5 maja, Misie	Henryk Piszcz 78 lat zm. 6 maja, Biała Podl.	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Marianna Woźniak 89 lat zm. 28 kwietnia, Milanów	Grzegorz Zaliszko 47 lat zm. 30 kwietnia, Parczew	Galina Szymczuk 73 lata zm. 4 maja, Sosnowica	Helena Kanak 91 lat zm. 7 maja, Brudno
Helena Ostapiuk 88 lat zm. 30 kwietnia, Milanów	Helena Owczar 98 lat zm. 2 maja, Ostrów Lub.	Anna Golonka 74 lata zm. 4 maja, Tyśmienica	Franciszek Kindracki 88 lat zm. 7 maja, Parczew
Stanisław Walenciuk 86 lat zm. 30 kwietnia, Parczew	Andrzej Woźniak 73 lata zm. 3 maja, Parczew	Jadwiga Wójciuk 75 lat zm. 5 maja, Parczew	Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470

Znajdź pracę ze Wspólnotą			
Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej			
Zawód. Miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista/ka ds. kadr i płac, Biała Podl./NEW TRANS SOLUTIONS	1	8 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku magazynier – operator wózka widłowego, Biała Podl./GALA BGG	1	7 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku brgadzista działu CNC, Biała Podl./GALA BGG	1	9 950,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk, Międzyrzec/SEDAR	1	4 806,00 zł	u
Pracownik magazynu – wózkowy, Międzyrzec/SEDAR	1	4 806,00 zł	u
Księgowy/a, Wisznice/GOPS	0,5	3 250,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn czyszczących, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik produkcji, Biała Podl./VIKKING KTS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator maszyn sterowanych numerycznie, Biała Podl./VIKKING KTS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca, Międzyrzec/ORT MEDICA	1	4 806,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Międzyrzec/GAZOL	1	4 806,00 zł	u
Pracownik biurowo-logistyczny, Międzyrzec/GAZOL	1	4 806,00 zł	u
Barista, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Specjalista ds. celnych, Horbów Kol./BUNASTA		32 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku młodszy operator pras krawędziowych, Biała Podl./GALA BGG	1	6 570,00 zł	u
Kelner/ka, Terespol/BARD		4 900,00 zł	z
Kucharz/ka, Terespol/BARD	1	6 000,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Terespol/BARD		4 900,00 zł	z
u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

R E K L A M A

Generali, z myślą
o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur –
wybierz ubezpieczenie upraw Generali
z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.



AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotły

Z TEGO PATRIOTYZMU GOTOWI SIĘ POZAGRYZAĆ

Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych onegdaj otrzymało zgodę wojewody lubelskiego, by przez kolejne 3 lata organizować – jak co roku w drugą niedzielę czerwca – uroczyste upamiętnienie martyrologii żołnierzy podziemia niepodległościowego pomordowanych i pochowanych w lesie Baran na terenie Gminy Kąkolewnica. No i dobrze, no i na zdrowie – chciałoby się zakrzyknąć, ale...

Jeszcze w grudniu 2025 r. pani wójt tejsze gminy Anna Mróz, wraz przewodniczącym tamtejszego samorządu, zaskarżyli oną decyzję wojewody. W stosownym piśmie zarzucili, że przyznał on RaSiLowi organizację imprezy bezzasadnie oraz, że stowarzyszenie nie wy-



wiązało się w pełni z organizacją uroczystości w poprzednich latach.

Faktem jest, sam widziałem fotki. Uroczystością trudno nazwać złożenie w miejscu martyrologii kwiatków przez czterech panów, którzy przy tej okazji fotografują się ze wszystkich możliwych stron i zamieszczają fotki na własnym portalu. Żadnego nabożeństwa, żadnej publiki, żadnych salw i pieśni. Kwiatki pod krzyż i do domu! Tak było, jednak pan wojewoda Krzysztof Komorski – po analizie faktów – uznał wójtową skargę za bezzasad-

na i utrzymał w mocy decyzję przyznającą RaSiLowi cykliczne, systematyczne, okresowe organizowanie uroczystości.

Patronem uroczystości jest od czasów Bronisława Komorowskiego prezydent RP, (zatem i obecny – jakże to słuszne!!!) a partnerem województwo lubelskie. RaSiL zawarło też umowę z Urzędem d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych dot. jej współorganizacji. Stowarzyszenie wystosowało do pani wójt prośbę o współpracę w zakresie organizacji obchodów, jednak bezskutecznie. Okazuje się bo-

wiem, że stanowcza adresatka prośby i cały samorząd gminy chce samodzielnie organizować te ważne dla środowiska uroczystości – oczywiście we współpracy z rodzinami pomordowanych, lokalnych (bliżej niezdefiniowanych) środowisk patriotycznych, miejscowego społeczeństwa, bez wykluczania stowarzyszeń, w tym RaSiL, co dla tychże oczywiste być nie musi.

Jednak na inicjatywę RaSiL nie odpowiada, bo go czegoś nie lubi. Czego? Nie wiadomo. Przyznać należy, że Gmina w 2024 r. poddała pomnik w lesie Baran renowacji, dokonała – sporym kosztem środków pozyskanych z zewnątrz i własnych – rewitalizacji infrastruktury wokół niego. A teraz ktoś inny chce mieć wyłączność i samodzielnie decydować o imprezie. To wywołuje chyba słuszne oburzenie i wójtą jako gospodarza terenu, i radnych. Rzekomo, cyt. „nikt ze Stowarzyszenia (RaSiLu) nie podjął żadnych rozmów z Gminą, aby uzyskać akceptację w niniejszej sprawie”.

Kto ma rację? Ja tak do końca nie wiem, ale wiem co innego. Rzadko się bowiem zdarza, że patriotyzm w parze z pobożnością (wszak uroczystości w lesie Baran, jak pamiętam od początku lat 90. ub. w są w swym charakterze patriotyczno-religijne) może zrodzić tak dalece posuniętą nienawiść wzajemną, że o porozumienie trudno.

Jedna strona wysyła zaproszenie do współpracy, druga pozostawia je bez odpowiedzi i wzajemnie dzieje się to samo. Pat z miłości do ojczyzny. No, chyba, że chodzi o coś innego, ale tego nie wypada mi dociekać w trosce o to, by ofiary komunistycznego bestialstwa w grobach się nie przewracały.

PS

Jest taka fraza używana w kontekście śmierci, oznaczająca wezwanie do zaprzestania sporów i zachowania powagi w obliczu zgonu. „Ciszej nad tą trumną” – w 1922 r. Stanisław Stroński, publicysta

prawicowy, opublikował tak zatytułowany artykuł w „Rzeczpospolitej” po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza. Tytułowym hasłem autor próbował stonować nastroje po tragicznych wydarzeniach. Zawołanie to odnosi się do sytuacji, w której szacunek dla zmarłego i powaga chwili powinny przeważać nad chęcią pokazania doraźnych racji, objawienia prawdy czy rozstrzygnięcia mniej lub bardziej pospolitego sporu.

A zatem Panie i Panowie, ciszej nad tymi trumnami!

Albo inaczej – cicho, bo przyjdzie Zdzicho! jako rzecz popularna, potoczna rymowanka używana do uciszania (dzieci lub grupy osób). Pełna wersja często brzmi: „Cicho, bo przyjdzie Zdzicho i rozgoni towarzyszy”. A może lepiej byłoby, gdyby znalazł się jakiś Zdzicho, bo jak tak dalej pójdzie, to nasi lokalni głęboko wierzący patrioci z tej miłości do Ludzi, Boga i Ojczyzny, gotowi sobie skoczyć do gardeł.

Andrzej Kotły



Radek z Radzyna

Dezinfo, czyli emocje

Ostatnia kampania prezydencka w USA pokazała dobitnie jedną rzecz. Zwycięzca opowiadał jedną bzdurę za drugą, kłamstwo okraszał manipulacją i nie wpłynęło to w żaden sposób na postrzeganie go przez wyborców.

Dziennikarze regularnie prostowali nieprawdziwe stwierdzenia, a współpracownicy prezydenta pocili się przed kamerami, tłumacząc „co poeta miał na myśli”. Mimo to, publika nie nadążała z klaskaniem kandydatowi do pokojowego Nobla, wręczono go ostatecznie przez FIFA.

Cała ta biegunka informacyjna miała na celu utrzymanie zwolenników Trumpa w intensywnych emocjach. Podwyższony poziom testo-

steronu, kortyzolu i adrenaliny działa jak dopalacz, pozwala lepiej radzić sobie w stresujących sytuacjach. Tyle że taki stan nie pozwala dostrzec oczywistych błędów w argumentacji i dziur w rozumowaniu.

To samo postępowanie, na wzór amerykański, zaczyna funkcjonować w polskiej polityce. Opozycja, jak również członkowie koalicji rządzącej, nie operują faktami tylko emocjami. Nie liczy się prawda tylko narracja, czyli sposób przedstawienia sytuacji.

A że przykład idzie z góry, lokalnie zaczynamy bawić się w te same gierki. Burmistrz stara się wyjaśnić, jak budowane są hejterskie i nieprawdziwe wpisy oceniające go w internecie. Przywołuje konkrety i opiera się na wyroku sądu. Tymczasem komentujący: Urzekła mnie Pana historia. Łzy wzruszenia będą ocierał z twarzy do końca dnia. No i solidna filozoficzna podbudowa, opar-

ciem wielki filozof Sokrates. Nie doceniłem Waszmości. To jest już mistrzostwo pijarowej akrobatyki.

Czyli zero faktów i odniesienia się do nich, a tylko granie na emocjach...

I tak zmierzamy do fazy, kiedy sloganem wyborczym będzie: Stop the count!

Emocje, w szczególności negatywne, wielokrotnie bardziej angażują nas w dyskusję. Łatwiej jest krytykować, wiem, bo sam to często robię dla polectania ego, ale żeby wytłumaczyć manipulację i nieprawdę, życia zbraknie...

Cytując na zakończenie mojego ukochanego pisarza Terrego Pratchetta: „Kłamstwo obiegnie cały świat, zanim prawda zdąży włożyć buty”.

Radosław Grudzień



Mówię, jak jest

Przed nami Noc Muzeów

Trudny wybór przed ciekawskimi. W sobotni wieczór z zabytkami, historią, kulturą i ludźmi pełnymi dobrej pasji spotkać się będzie można w muzeum w Woli Osowińskiej, radzyńskim Pałacu oraz wohyńskim kościele św. Anny. Przecież to nie trzeba gdzieś w świat jechać żeby cudeńka zobaczyć...

Pionierką ogólnopolskiej akcji Noc Muzeów w powiecie radzyńskim jest pani Krystyna Kożuch z Woli Osowińskiej, prezes miejscowego Towarzystwa Regionalnego, która już od kilku lat, w sposób bardzo przemyślany i atrakcyjny, prezentuje gościom skarby ludowej kultury materialnej zgromadzone w Muzeum Regionalnym w Woli Osowińskiej. W tym roku zadebiutuje Pałac Potockich w Radzynie Podlaskim, który przygotował bogaty, różnorodny, pomysłowy program. Chętnych i ciekawych świata zaprasza też do swojej świątyni w sobotni wieczór parafia św. Anny w Wohyniu – będzie można

blżej przyjrzeć się wielu zgromadzonym w tej zabytkowej świątyni obrazom, feretronom, witrażom, poszukać znajomych nazwisk w księgach parafialnych z czasów Jana III Sobieskiego, zajrzeć w kościelne zakamarki. Razem z prezesem Roweraków Jerzym Drzymałą szykujemy już opowieści...

A to nie koniec możliwości. Pierwszą Noc Muzeów w samym Radzynie urządziły w 2024 roku – pewnie by Państwo za pierwszym razem nie zgadli... – sportowcy Orłąt, które w jednym z pomieszczeń tzw. „starej szatni” mają całkiem zgrabnie, nowocześnie urządzone klubowe muzeum, pełne pucharów, proporzyczków, pamiątek, zdjęć, dokumentów. Dodatkowo sam budynek, zbudowany w stylu „zakopiańskim” (a tak!) też wart jest uwagi. Trochę żal, że nie jest szerzej pokazywany i promowany, niesłychanie interesujący zbiór zabytkowych elementów wyposażenia strażackiego, kilkanaście lat temu zgromadzony w jednym z garaży przy siedzibie Państwowej Straży Pożarnej przez wielkiego znawcę i miłośnika tej tematyki,

Mirka Walickiego. Są tam mundury, wozy, sikawki, pompy, jakieś bosaki... Muzeum Pożarnictwa działa np. w Kotuniu koło Siedlec i cieszy się niemałą popularnością, bo przecież nie ma życia na Podlasiu bez OSP. Trzecie zaś muzeum, najbardziej chyba niedoceniane, czekające na kogoś odważnego i potrafiącego przekroczyć mentalne granice, to piwnice dawnej katowni gestapo/NKWD/UB w dawnej komendzie policji. O ile Pałac gości estetycznie zachwyca, kościół św. Trójcy intelektualnie inspirował, o tyle Warszawska 5a po prostu uruchamia emocje.

Pewnie za rok trzeba będzie chwilę wcześniej usiąść, pogadać i rozłożyć imprezy na dwa – trzy wieczory, żeby np. nasze niestrudzone rowerowe grupy turystyczno-historyczno-towarzystwisk mogły wszędzie zdążyć. Bo to przecież nie powinno konkurować, a budować kulturalną synergii. Czego sobie i Państwu życzę.

Zbigniew Smółko

Zmarł profesor Stanisław Mazgaj

Nauczyciel, którego pamiętają całe pokolenia



Przez wiele lat pracy zawodowej związany był z radzyńskim liceum, gdzie uczył języka polskiego i wychowywał młodzież. W pamięci uczniów zapisał się jako nauczyciel wymagający, ale jednocześnie życzliwy i oddany swojej pracy

Radzyń żegna człowieka, którego nazwisko przez lata było symbolem szkoły, wiedzy i wychowania kolejnych pokoleń młodzieży. Zmarł prof. Stanisław Mazgaj - wieloletni nauczyciel języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym, ceniony pedagog i humanista. Miał 92 lata.

Przez wiele lat pracy zawodowej związany był z radzyńskim liceum, gdzie uczył języka polskiego i wychowywał młodzież. W pamięci uczniów zapisał się jako nauczyciel wymagający, ale jednocześnie życzliwy i oddany swojej pracy.

Potrafił zainteresować literaturą, rozwijać wrażliwość językową i zachęcać do samodzielnego myślenia. Dla wielu młodych ludzi był kimś więcej niż nauczycielem - stawał się przewodnikiem i autorytetem.

Profesor Mazgaj był również aktywnym uczestnikiem życia naszej społeczności. Wspominany jest jako człowiek otwarty, serdeczny i zawsze gotowy do rozmowy. Wyróżniały go kultura osobista, ogromna wiedza i szacunek do drugiego

kb



Jolanta Bilska

- Wyrazy współczucia dla Rodziny. Pan Profesor jest niedoścignionym dla mnie wzorem nauczyciela polonisty. Dzięki niemu zainteresowałam się literaturą (w klasie biologiczno-chemicznej) i wybrałam polonistykę. Mam amatorskie zdjęcie, niepozowane, które zrobił ktoś z klasy, kiedy już kończyliśmy szkołę. Pan Profesor przy biurku, uśmiechnięty, z zeszytem w rękę, spogląda życzliwie w obiektyw. Profesora cenił Prof. Stefan Nieznanski, legenda UMCS. Podczas olimpiady z języka polskiego, w której brałam udział, przychodził do Pana Stanisława Mazgaja, serdecznie rozmawiał; byli kolegami ze studiów. Dzięki jakiejś zbiegowi okoliczności życiowych, szczęśliwych dla radzyńskiej oświaty, z naszym liceum Profesor związał swoje życie zawodowe, a miał potencjał na pracę naukową. Niektóre lekcje pamiętam do dziś. Niech Pan spoczywa w pokoju



Urszula Pietras

- Żegnaj Profesorze! Dzięki Tobie zostałam polonistką. W moim nauczaniu starałam się realizować to, co przekazywałaś: miłość do literatury, a zwłaszcza poezji i teatru, pracę nad kulturą żywego słowa, szacunek do uczniów i ich rodziców, oddanie siebie bez reszty w działalności społecznej pozalekcyjnej. Pracowałeś z oddaniem więcej niż było trzeba



Mowa pochodząca z pogrzebu prof. Mazgaja, wygłoszona przez dyrektora I LO Ewę Grodzką

Pogrążona w żałobie Rodzino śp. Prof. Stanisława Mazgaja, Ekszelencjo Księżu Arcybiskupie, Czcigodni Księżu, Panie Starosto, Szanowni Uczestnicy uroczystości pogrzebowej – Emerytowani Dyrektorzy Radzyńskiego Liceum, Nauczyciele, Nauczyciele Emerytowani, Absolwenci, Przyjaciele i Znajomi Profesora. Dzisiaj na chwilę czas się zatrzymał, oderwałam się od naszych obowiązków i stanęliśmy przy trumnie ważnego dla nas, bardzo dobrego Człowieka, którego dzisiaj żegnamy, a który w zawodzie nauczyciela osiągnął przepiękny jubileusz 38 lat pracy. W zmarłym straciliśmy cenionego pedagoga, wspaniałego wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, przyjaciela szkoły – Człowieka Legendę. Na zawsze pozostanie w życzliwej pamięci nas – członków społeczności I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim, z którą Pan Profesor Stanisław Mazgaj czuł się mocno związany a swojego przywiązania do nas nie krył, lecz zawsze okazywał je z ogromną serdecznością. Dlatego jesteśmy tutaj – my, tworzący tę społeczność, na którą składa się wiele pokoleń uczniów i nauczycieli. Przyszliśmy wraz z Pocztem Sztandarowym, aby oddać cześć Zmarłemu. Dwa dni należące już do historii - 10 września 1934 i 3 maja 2026 r. (a pomiędzy nimi 91 lat i kilka miesięcy) wyznaczyły całe życie jednego człowieka, Profesora Mazgaja, który był nam dany, z którym na dłużej lub krócej byliśmy związani wspólnymi przeżyciami a teraz już wspomnieniami, który pracował z nami i dla nas, któremu tak wielu spośród nas tak wiele zawdzięcza. Pan Profesor Stanisław Mazgaj urodził się 10 września 1934 r. w Sokołowie Małopolskim. Tam też ukończył Szkołę Podstawową a następnie Liceum Ogólnokształcące, do którego uczęszczał w latach 1948 -1952. Przez rok po ukończeniu liceum i uzyskaniu świadectwa dojrzałości pracował w roku szkolnym 1952/53 jako nauczyciel w rodzinnym Sokołowie Małopolskim (w Szkole Podstawowej). W 1953 r. rozpoczął studia wyższe na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które ukończył 2 lipca 1958 r. uzyskując tytuł magistra filologii polskiej. Jeszcze przed ukończeniem studiów, po uzyskaniu absolutorium przybył do Radzyna Podlaskiego, który stał się miejscem jego przeznaczenia. W 1957 roku podjął pracę na stanowisku nauczyciela języka polskiego i języka łacińskiego w tutejszym liceum. 27 grudnia 1960 r. w Radzynie Podlaskiej zawarł związek małżeński z Aleksandrą z. d. Romanowską, z którą wychował dwóch synów; Cezarego i Włodzimierza. Doczekał się 3 wnuczek i prawnuczek. Bardzo kochał swoich Najbliższych i boleśnie przeżył śmierć swojej żony przed kilkunastu laty. A jakim był nauczycielem? Bez wątpienia był wybitnym polonistą – człowiekiem prawdziwie zakochanym w literaturze. Z pamięci przywoływał obszernie fragmenty klasyki polskiej i światowej, imponując elokwencją, erudycją i niezwykłą swobodą

poruszania się w świecie literatury zarówno klasycznej jak i współczesnej. Mnóstwo czytał i zachęcał swoich uczniów do czytania wartościowych pozycji także spoza ówczesnego kanonu lektur szkolnych. Miał rzadki dar przekazywania wiedzy. Robił to w sposób przystępny i pełen pasji. Potrafił przeanalizować z uczniami najtrudniejsze, najbardziej wzniosłe i wymagające strofy poezji. Umiał wydobyć piękno skomplikowanych metafor i uczynić je zrozumiałymi – nawet dla umysłów przekornych i niełatwo ulegających zachwytowi. A wiersz, który przed lekcją polskiego był dla nas – uczniów wielką zagadką, „co poeta a lepiej podmiot liryczny miał na myśli”; po lekcji z profesorem stawał się nagle jasny i zrozumiały. Z cierpliwością i wnikliwością objaśniał zawiłości prozy, która wyszła spod pióra największych twórców, prowadząc swoich uczniów ku głębszemu rozumieniu tekstu i świata. Uczył spokojnie, bez wielkich gestów. Potrafił zainteresować nawet tych, którzy do książek podchodzili z dystansem. Dzięki niemu literatura przestawała być jedynie szkolnym obowiązkiem – stawała się przestrzenią spotkania, refleksji i prawdziwych emocji. Pan Profesor Stanisław Mazgaj był niezwykle nauczycielem. Do każdego ucznia podchodził indywidualnie. Potrafił dostrzec potencjał i go rozwijać. Przygotowywał uczniów do wielu konkursów. Jego uczennice i uczniowie z powodzeniem uczestniczyli w konkursach recytatorskich, a także zdobywali tytuły laureatów olimpiad i konkursów języka polskiego na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Być może Jego laureatki są dzisiaj wśród nas. Pan Profesor wielu swoich uczniów zainspirował do wyboru drogi życiowej. Nie odpowiem dzisiaj na pytanie, ilu nauczycieli, ilu polonistów, księży, lekarzy, sędziów i przedstawicieli innych zawodów zaufania społecznego, specjalistów, ludzi myślących i wrażliwych, wykształciło się na poziomie szkoły średniej pod czujnym okiem, uchem i sercem HUMANISTY – jakim był Pan Profesor Stanisław Mazgaj. Myślę, że setki. Pan Profesor był wychowawcą łącznie 13 klas (9 w liceum dla młodzieży i 4 klas w liceum dla pracujących – łącznie miał prawie 400 wychowanków.) a uczniów pięć 5 razy tyle. Na wiadomość o Jego śmierci dziesiątki wdzięcznych Absolwentów i Wychowanków złożyło Rodzinie kondolencje za pośrednictwem Facebooka. Bardzo wielu zamieściło pełne szacunku, uznania i sympatii komentarze o Panu Profesorze, dając o nim i jego pracy przepiękne świadectwo. [W tym miejscu znajdowały się przywołane obok komentarze - red.] Dziękuję za przygotowywanie mnie do konkursów recytatorskich, za niezliczoną ilość godzin pracy indywidualnej po lekcjach, za zaufanie i sukcesywne wypożyczanie mi magnetofonu szpulowego do domu, żebym mogła nagrywać swoje deklamacje i poprawiać błędy, za postawione piątki niekiedy także za jedną lakoniczną wypowiedź w dyskusji, żeby docenić erudycję, odczytanie lub starania. Dziękuję za zmotywowanie mnie do czytania i obudzenie pasji humanistycznych. Dzięki Tobie czułam się szanowana i doceniana. A przecież w pracy wychowawczej oddajemy zwykle to, co otrzymaliśmy od swoich nauczycieli. Spoczywaj w pokoju!

Ciąg dalszy na stronie 22

Błyskawiczna akcja w pociągu. Funkcjonariusze SOK uratowali życie pasażerce

Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei z Lublina, pełniący służbę w pociągu PKP Intercity relacji Bydgoszcz Główna – Lublin Główny, uratowali życie młodej kobiecie, która zasłała podczas podróży.

Do zdarzenia doszło 3 maja. W trakcie patrolu pociągu funkcjonariusze zostali zaalarmowani przez drużynę konduktorską o podróźnej, która straciła przytomność. Natychmiast udali się na miejsce i odnaleźli kobietę leżącą na podłodze wagonu.

Mundurowi niezwłocznie przystąpili do udzielania

pierwszej pomocy przedmedycznej. Kontakt z poszkodowaną był utrudniony, jednak po chwili zaczęła ona odzyskiwać przytomność. Funkcjonariusze ułożyli ją w pozycji bezpiecznej, monitorowali jej funkcje życiowe oraz podali wodę do picia.

Na stacji Puławy Miasto na kobietę oczekiwał już zespół

ratownictwa medycznego. Została ona przekazana pod opiekę lekarzy i przewieziona do szpitala.

Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei kobieta otrzymała na czas fachową pomoc medyczną.

Magdalena Kołcon

Szaleniec z łukowskiego stracił prawo jazdy



- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek

Majówka na drogach Lubelszczyzny. Kilkanaście wypadków, jedna osoba zginęła, 11 rannych

Lublin: Na drogach Lubelszczyzny doszło do 11 wypadków drogowych, w których jedna osoba zginęła, a 11 zostało rannych. Policja odnotowała 111 kolizji drogowych i zatrzymała 62 nietrzeźwych kierujących.

- Minione trzy dni majowego weekendu, to czas wzmożonej

pracy policjantów ruchu drogowego. Funkcjonariusze czuwali nad bezpieczeństwem tych, którzy spędzali majówkę poza domem - przekazała w poniedziałek (4 maja) nadkom. Anna Kamola z KWP w Lublinie.

Policjanci sprawdzali, czy kierujący jeżdżą zgodnie z przepisami i dozwoloną prędkością. Kontrolowali trzeźwość kierowców oraz stan techniczny pojazdów. Zwracali również uwagę na sposób przewożenia pasażerów,

zwłaszcza dzieci. Kontrolowali też pod kątem bezpieczeństwa terenów akwenów i miejsc turystycznych. Na drogi wyjechały patrole rowerowe, zaś nad bezpieczeństwem wypoczywających nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie czuwali policyjni wodniacy.

Kilkanaście wypadków, zginęła jedna osoba

W trakcie majowego weekendu - od 1 do 3 maja na

drogach województwa lubelskiego doszło do 11 wypadków, w których jedna osoba zginęła (28-letni motocyklista w miejscowości Tucznia w pow. bialskim). Natomiast 11 odniosło obrażenia. Odnotowano także 111 kolizji drogowych, zatrzymano 62 nietrzeźwych kierujących.

Joanna Niecko

W trakcie trwającego długiego weekendu majowego policjanci z powiatu ryckiego zwracali szczególną uwagę na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Mimo licznych apeli o ostrożność wciąż dochodzi do rażących naruszeń przepisów.

Jednym z takich przypadków było zatrzymanie 42-letniego kierowcy BMW z powiatu łukowskiego, który w miejscowości Trzcianki na drodze krajowej nr 48 poruszał się z prędkością

127 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 77 km/h.

Jak przekazał Łukasz Filipek, kierowca został ukarany mandatem karnym oraz punktami karnymi, a także stracił prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

- Za swoje przewinienie został ukarany mandatem karnym. Taryfikator przewiduje za tak znaczne przekroczenie prędkości mandat w wysokości 2500 zł oraz 15 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymano mu prawo jazdy na trzy miesiące - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

mp

Zderzenie Hyundaia z Oplem z Puławach. Jeden z kierowców zasłał

Trzy osoby trafiły do szpitala po zderzeniu dwóch osobówek na ul. Dęblińskiej w Puławach, do którego doszło w miniony poniedziałek 4 maja. Wszystko przez zasłańnięcie jednego z kierowców.

Do zdarzenia doszło przed godz. 13 na drodze wojewódzkiej nr 801 z Puław do Dębina,



W wyniku zdarzenia droga wojewódzka między Puławami a Dęblinem przez kilka godzin była nieprzejezdna, a policja kierowała na objazdy

na skrzyżowaniu ul. Dęblińskiej i Budowlanych.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta kierująca samochodem marki Hyundai, jadąc w kierunku Puław, zjechała na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzyła się z Oplem jadącym w kierunku Dębina - informowała nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i pogo-

towie. Z obrażeniami ciała do szpitala została przewieziona kierująca Hyundaiem (jechała sama) 39-letnia mieszkanka Puław oraz dwie osoby z Opla - kierująca nim kobieta i jej pasażerka (obie z Dębina).

Jak ustaliła policja Puławianka zasłała za kierownicą, co było przyczyną kolizji. Zarówno ona, jak i kierująca drugim pojazdem, była trzeźwa. Sprawcy ni zdarzenia - mieszkanka Puław - została pouczone.

Marta Pietroni

Lubelscy policjanci zauważyli pożar traw. Nie wahali się ani przez chwilę

Lublin: Lubelscy policjanci zauważyli pożar traw, przejeżdżając przez Starą Wieś w powiecie łęczyńskim. Ogień zagrażał mieniu i infrastrukturze energetycznej.

Ogień na niezamieszkałej posesji

W środę (6 maja) policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie w trakcie służby,



Dzięki szybkiej reakcji nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia

przejeżdżając przez miejscowość Stara Wieś w powiecie łęczyńskim, zauważyli pożar traw na jednej z niezamieszkałych posesji.

Funkcjonariusze powiadomili Straż Pożarną i Pogotowie Energetyczne. Konieczne było odłączenie prądu na liniach energetycznych przebiegających bezpośrednio nad pożarem.

- Policjanci zabezpieczyli miejsce pożaru, dodatkowo z posesji wynieśli przedmioty łatwopalne w tym kontenery na śmieci i wiadra z węglem. W celu gaszenia pożaru funk-

cjonariusze wykorzystali gaśnicę proszkową z radiowozu oraz drugą, przekazaną przez kierowcę firmy kurierskiej, który przejeżdżał w pobliżu - informuje KWP w Lublinie.

Udało się opanować sytuację i zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia. Akcję gaśniczą kontynuowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Puchaczowa oraz Państwowej Straży Pożarnej z Łęcznej.

Joanna Niecko

WSP

Zwolniona urzędniczka wygrała w sądzie z burmistrzem

POWIAT PUŁAWSKI: W kwietniu ubiegłego roku burmistrz Końskowoli wręczył Danucie Sułek wypowiedzenie umowy o pracę, tłumacząc się likwidacją stanowiska pracy. Po apelacji Sąd Okręgowy w Lublinie uznał wypowiedzenie za niezgodne z prawem i przyznał byłej kierownicze USC odszkodowanie.

Burmistrz likwiduje stanowisko, kierownicza traci pracę

O sprawie pisaliśmy na naszych łamach rok temu. Pod koniec kwietnia 2025 r. ówczesna kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli, Danuta Sułek, otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę. Urzędniczka była związana z urzędem od 17 lat, a jako kierowniczka USC pracowała od 15 lat.

- W dniu 30 kwietnia o godz. 16, czyli godzinę przed końcem dnia pracy bez jakich-

kolwiek wcześniejszych konsultacji zostałam zaskoczona przez burmistrza Końskowoli i jego zastępcę informacją o wypowiedzeniu mi umowy o pracę w USC. Jak widać, po nabyciu praw miejskich zmieniły się standardy i potrzeby naszej miejscowości. Nie zmienili się tylko ludzie i traktowanie pracowników w urzędzie - napisała Danuta Sułek. Zamieściła również pismo, jakie otrzymała od swojego pracodawcy, z którego wynika, że od 1 sierpnia likwidacji ulega stanowisko kierownika USC w Końskowoli, które piastuje.

Burmistrz Końskowoli tłumaczył się likwidacją stanowiska pracy, dokonaną przy okazji zmiany regulaminu organizacyjnego urzędu, oszczędnościami w gminnym budżecie oraz tym, że kierowniczka nabyła już uprawnienia emerytalne.

- Zgodnie z ustawą o aktach stanu cywilnego, w gminach do 50 tys. mieszkańców jest obowiązek powołania zastępcy kierownika USC, ewentualnie fakultatywnie można powołać kierownika. Zawsze funkcję kierownika USC pełni wójt, burmistrz, prezydent. Przyjęliśmy założenie, że na razie wejdziemy w tryb ustawowy i będziemy mieć tylko zastępcę kierownika. Funkcja

ta jest w naszym urzędzie od kilku lat - tłumaczył Mariusz Majkutewicz i zaznaczał, że pełniący ją pracownik łączy ją z innymi obowiązkami.

Poszła do sądu

Danuta Sułek, zgodnie z zapisami wypowiedzenia pracę na stanowisku kierownika USC zakończyła z końcem lipca. Od początku nie zgadzała się z argumentacją pracodawcy i wskazywała, że powody jej zwolnienia z pracy wskazywane przez burmistrza są nieprawdziwe. Urzędniczka postanowiła walczyć o sprawiedliwość w sądzie. W maju 2025 r. za pośrednictwem swojego pełnomocnika złożyła pozew przeciwko Urzędowi Miasta Końskowola o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne. Domagała się jednocześnie przywrócenia do pracy. W listopadzie ubiegłego roku Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy oddalił powództwo w całości.

- Należy przyjąć wobec tego, że likwidacja stanowiska Kierownika USC była rzeczywista, a rozwiązanie stosunku pracy było obiektywnie uzasadnione i nie doszło przy nim do naruszenia przepisów kodeksu pracy. Brak jest obecnie w związku z wprowadzo-

ną strukturą organizacyjną stanowiska tożsamego ze stanowiskiem powódki opartego na uprawnieniach urzędnika właściwych dla kierownika USC, innego niż istniejące wcześniej stanowisko Zastępcy Kierownika i oczywiście burmistrza - uznał sąd w Puławach.

Sąd apelacyjny zmienia wyrok

Była kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli nie zgodziła się z tym i złożyła apelację. Pierwsza i jedyna rozprawa odbyła się 29 stycznia. Wyrok w Sądzie Okręgowym w Lublinie zapadł 29 kwietnia. Sąd przyznał rację Danucie Sułek, uznając jej zwolnienie za niezgodne z prawem i przyznał jej odszkodowanie.

- Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od Urzędu Miasta Końskowola na rzecz Danuty Sułek kwotę 30.600 (trzydzieści tysięcy sześćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 stycznia do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę oraz kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu - czytamy w wyroku.

Danuta Sułek podkreśla, że jest usatysfakcjonowana z wyroku sądu drugiej instancji.

- Nie tyle z przyznanego odszkodowania, ale z tego, że sąd przyznał mi rację. Zwolnienie mnie z urzędu nastąpiło z naruszeniem obowiązującego prawa. Nie bez znaczenia jest dla mnie aspekt moralny wypowiedzenia stosunku pracy, bowiem emerytura jest przywilejem, a nie obowiązkiem, zaś wcześniejsze na nią odejście wiąże się dla mnie z dużą stratą wysokości emerytury. Poza tym jestem, jak dotąd, jedynym pracownikiem urzędu, któremu nawet nie podziękowano za długoletnią pracę. Satysfakcja jest więc nie do końca właściwym słowem mówiącym o moich uczuciach w związku z wygraną sprawą - komentuje była kierowniczka USC w Urzędzie Miasta w Końskowoli.

Jak w rozmowie ze Wspólnotą zauważa burmistrz Końskowoli Mariusz Majkutewicz, pierwszy wyrok w tej sprawie sąd wydał na korzyść gminy. Z kolei decyzja sądu drugiej instancji jest nieco inna.

- Czy sąd drugiej instancji stanął po stronie pani Sułek, trudno dziś wyrokować, bo nie mamy uzasadnienia. W drugiej instancji pani Sułek nie wniosła już o przywrócenie do pracy, tylko o odszkodowanie. Sąd przyznał jej to odszkodowanie, w wyroku jest zapis, że nastąpiło zwolnienie z pracy z naruszeniem prawa, ale nie jesteśmy w stanie stwierdzić, na czym ono polegało, dlatego złożyliśmy wniosek o pisemne uzasadnienie - komentuje burmistrz Majkutewicz.

- W tej sytuacji Urząd Miasta Końskowola musi zrealizować wyrok, a więc wypłacić pani Danucie Sułek zasadzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu. Wyrok jest prawomocny i podlega wykonaniu. Sąd Okręgowy w Lublinie ma dwa tygodnie na wydanie uzasadnienia wyroku. Z tego uzasadnienia dowiemy się, co było podstawą do zmiany wyroku Sąd Rejonowy w Puławach, który był korzystny dla Urzędu Miasta Końskowola - dodaje Jarosław Nogalski, radca prawny Urzędu Miasta.

Marta Pietroni

Kwestionował zarzucany mu zamiar i bagatelizował swoje zachowanie

Prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa żony. A teraz wnioskuje o umorzenie sprawy

POWIAT ŁUKOWSKI: Bił, kopał i próbował udusić kobietę, jak ustalili policjanci. Wszystko wskazuje jednak na to, że 73-letni Zbigniew B. z Łukowa nie odpowie za to przed sądem. Najpierw prokurator zarzucił mu usiłowanie zabójstwa, teraz wnioskował o umorzenie postępowania.

- 73-letnia kobieta została pobita przez męża, z obrażeniami przewieziono ją do szpitala. Mundurowi zatrzymali sprawcę przemocy, 73-latek został umieszczony w policyjnej celi - taki komunikat niedługo po zdarzeniu opublikowała Komenda Powiatowa Policji w Łukowie.



Jak dowodzą śledczy, 73-letni Zbigniew B. rzucił się w furiackim ataku na swoją żonę. Wydawało się, że będzie odpowiadał przed sądem za usiłowanie zabójstwa, ale prokurator podjął inną decyzję

Chodzi o dramatyczne zdarzenia z 15 listopada ub.r., do których doszło w Łukowie. Jak dowodzą śledczy, 73-latek rzucił się w furiackim ataku na swoją żonę.

- W trakcie awantury domowej mężczyzna, bijąc i kopiąc żonę, groził jej zabójstwem i chciał ją też udusić. Na szczęście pokrzywdzona kobieta wyrwała się swemu oprawcy i wezwała pomoc - wskazał asp. szt. Marcin Józwik z KPP w Łukowie.

73-letni mieszkaniec Łukowa trafił do aresztu. Prokurator postawił Zbigniewowi B. zarzut usiłowania zabójstwa małżonki, za co grozi kara od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia. Podczas przesłuchania, niedługo po zatrzymaniu, podejrzany wyjaśnił do nawet dożywocia. Podczas przesłuchania, niedługo po zatrzymaniu, podejrzany wyjaśnił

go miało to zdarzenie przebieg. Kwestionował zarzucany mu zamiar i bagatelizował swoje zachowanie.

Prokuratura zamknęła śledztwo 30 kwietnia. Nie ma jednak aktu oskarżenia wobec Zbigniewa B., a zamiast tego jest wniosek o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego.

- Z opinii biegłych psychiatrów wynika, że osoba ta w chwili popełniania zarzucanego jej czynu nie była zdolna do rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, czyli ogólnie mówiąc, była niepoczytalna - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie. - Taki wniosek jest konstruowany podobnie do aktu oskarżenia. Należy udowodnić komuś popełnienie czynu, m.in. przesłuchać

świadków i zbadać kwestię poczytalności - dodaje prokurator.

Wniosek rozstrzygać będzie teraz Sąd Okręgowy w Siedlcach.

- Sąd oceni teraz dowody na sprawstwo podejrzanego oraz podejmie decyzję w kwestii niepoczytalności mężczyzny. Może wystąpić też o uzupełniającą opinię biegłych. Jeżeli sąd przychyli się do wniosku, może skierować tę osobę na leczenie, na przykład w postaci terapii albo leczenia zamkniętego (w zakładzie psychiatrycznym - przyp. red.) - mówi prokurator Jolanta Niewęgłowska.

W takiej sytuacji postępowanie zostaje umorzone, a sprawca czynu nie zostaje skazany. Zbigniew B. przebywa aktualnie w areszcie.

Dominik Smagała

Naukowczyni żali się na „opluwanie” m.in. ze strony posła Skwarka. I prosi o pomoc Jarosława Kaczyńskiego...

To już otwarty konflikt. Sabina Bober: „Marszałek Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie”

Po wspólnych działaniach, przyznawaniu wyróżnień i odpieraniu zewnętrznej krytyki nie ma już śladu. Badaczka historii Żydów Sabina Bober, a jednocześnie pracowniczka Urzędu Marszałkowskiego, kieruje kolejne zarzuty wobec Jarosława Stawiarskiego i innych polityków PiS-u w regionie. - Jestem maltretowana z każdej strony, „bita”, „opluwana” - pisze Sabina Bober.

Marszałek i badaczka szli ramię w ramię

Najpierw były wspólne działania marszałka i dr hab. Sabiny Bober w kwestii upamiętniania żydowskich ofiar, które zginęły w naszym województwie z rąk Niemców w czasie II wojny światowej.

Potem było przyznanie Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich działającej przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II (czyli właśnie Sabinie Bober) tytułu Ambasadora Województwa Lubelskiego.

A następnie wspólne odpieranie krytyki ze strony niektórych polityków, zarzucających wyróżnionej przez marszałka badaczce m.in. szkalowanie czy hejt.

Do pewnego momentu Jarosław Stawiarski i Sabina Bober stali po jednej strony barykady. Ale to, jak widać po publicznym komunikatach wspomnianej dwójki, już historia.

„



Jarosław Stawiarski

marszałek województwa lubelskiego, PiS
Historia i polityka pamięci wymagają szacunku i szczerości. Nie ma miejsca na propagandę, szaleńcze poszukiwanie urojonych filosemitów, antysemitów i innych polowań na zmyśnione czarownice

„



Sabina Bober

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich, Urząd Marszałkowski w Lublinie
Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie. Tym razem porównał moją działalność do niejakiego Meklera z Konfederacji

Atak na Przemysława Czarnka. Jarosław Stawiarski odcina się od słów Sabiny Bober

Pod koniec kwietnia na profilu Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich pojawił się wpis o zdewastowaniu tablicy upamiętniającej Żydów, którzy w 1942 roku zostali zamordowani przez Niemców w Serokomli (pow. łukowski).

- Panie Przemysław Czarnek, jesteś zadowolony???? - napisała w poście.

Była to odpowiedź na krytykę, którą kilka tygodni wcześniej wobec działalności Sabiny Bober skierował Przemysław Czarnek, czołowy polityk Prawa i Sprawiedliwości w regionie, niedawno namaszczony przez prezesa partii Jarosława Kaczyńskiego na przyszłego premiera kraju.

Kilkanaście godzin później oświadczeniem w mediach społecznościowych odpowiedział

Jarosław Stawiarski, po raz pierwszy krytykując treści formułowane przez Sabinę Bober.

- Wyrażane przez dr. hab. Sabinę Bober opinie nie winny być mi przypisywane - zastrzegł, dodając: - Przepraszam jednak mojego przyjaciela Przemysława Czarnka za to, że został w ten temat wciągnięty - pływające ze strony Pani profesor sugestie uznaję za niegodne naukowca.

„Damski bokser” i „szaleńcze poszukiwanie urojonych antysemitów”

To nie wygasło sprawy, a wręcz rozjuszyło Sabinę Bober, na co dzień przecież pracowniczkę Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, gdzie jest kierowniczką Oddziału Upamiętniania Miejsc Martyrologii, a więc podwładną Jarosława Stawiarskiego.

- Dziwię się zachowaniu pana marszałka, jakbym była mężczyzną, to bym się ze wstydu spaliła, atakując bezbronną



Sławomir Skwarek

poseł na Sejm RP, PiS

Antypolska publicystyka Sabiny Bober godzi w polską rację stanu

Sabina Bober, pracownik naukowy KUL i Urzędu Marszałkowskiego Woj. Lubelskiego od lat konsekwentnie i za pieniądze polskiego podatnika prowadzi „działalność pseudonaukową” o charakterze jawnie antypolskim - nie

ma mojej zgody! W pracach naukowych, debacie i działalności publicznej nie może być miejsca na relatywizowanie, zakłamywanie polskiej historii. Na jakiegokolwiek wypowiedzi godzące w dobre imię i pamięć o żołnierzach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich czy Żołnierzach Wyklętych - nie ma mojej zgody! W czasach rządów Prawo i Sprawiedliwość Instytut Pamięci Narodowej prowadził prace poszukiwawcze, ekshumacyjne i identyfikacyjne bestialsko zamordowanych bohaterów Polskiego Państwa Podziemnego i powojennego podziemia niepodległościowego. Działalność Sabiny Bober, jej antypolska publicystyka, godzi w polską rację stanu. Odpowiedź na te działania powinno być godne upamiętnienie we wszystkich gminach i miastach Polaków walczących o wolność naszej Ojczyzny (źródło: profil Sławomir Skwarek - Poseł na Sejm RP na Facebooku).

kobietę. Wiem, że pan boksuje, może chce zostać na emeryturze „damskim bokserem” - zaatakowała badaczka historii Żydów, wracając przy okazji także do komentarzy odnośnie Przemysława Czarnka.

Na odpowiedź marszałka nie trzeba było długo czekać.

- Historia i polityka pamięci wymagają szacunku i szczerości. To obszary, w których nie ma miejsca na propagandę, w tym na szaleńcze poszukiwanie urojonych filosemitów, antysemitów i innych polowań na zmyśnione czarownice - napisał 4 maja Jarosław Stawiarski.

- Choć dr hab. Sabina Bober i Rafał Mekler (polityk Konfederacji regularnie krytykujący Sabinę Bober - przyp. red.) po-

zornie stoją po przeciwnych stronach barykady, to stosowane przez nich sposoby działania są sobie bliższe niż bieguny północny i południowy. Pamiętajcie, że przekraczając cienkie granice, możecie się przez przypadek spotkać i wspólnie pójść tą samą, złą drogą - moim zdaniem to już się stało - wytknął marszałek województwa.

Otwarty konflikt. „Przechodziłam i przechodzę piekło” i apel do Jarosława Kaczyńskiego

Kolejny dzień przyniósł kolejną odsłonę konfliktu, bo tak to trzeba już wprost określać.

- Wczoraj po raz kolejny Pan Marszałek Jarosław Stawiarski zaatakował mnie publicznie. Tym razem porównał moją działalność do niejakiego Meklera z Konfederacji, prywatnie przyjaciela Przemysława Czarnka - żali się we wpisie z 5 maja Sabina Bober.

Pisze, że atakują ją także inni politycy PiS-u: Tomasz Zieliński i Sławomir Skwarek - pierwszy związany z powiatem tomaszowskim, drugi wywodzący się z powiatu łukowskiego. Obaj politycy skrytykowali działalność Sabiny Bober, zarzucając jej m.in. godzenie w dobre imię Żołnierzy Wyklętych.

- Przechodziłam i przechodzę piekło za sprawą tych panów. Jestem maltretowana z każdej strony, „bita”, „opluwana” - czytamy w rozpaczliwym wpisie.

- Nie będę na razie opisywała, w jaki sposób Marszałek się na mnie teraz mści - napisała dalej, a także zaapelowała o pomoc do Jarosława Kaczyńskiego.

- Błagam pana, ja już ledwo żyję, a atakują mnie za to, że upamiętniam pomordowanych polskich Żydów przez Niemców - zakończyła swój wpis Sabina Bober.

Upamiętnianie Żydów

Pracownia Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich upamiętnia społeczności żydowskie poddane eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów.

Służą temu m.in. pamiątkowe tablice czy ustalanie i porządkowanie miejsc mordów, a także komentarze pozostałych po społeczności żydowskiej.

Dominik Smagała

Miłość nie polega na łańcuchu

Trzy pieski pilnie potrzebują nowych, odpowiedzialnych opiekunów, którzy pokażą im, że świat to coś więcej niż kilka metrów wydeptanej ziemi. Zwierzęta, które całe swoje dotychczasowe życie spędziły na krótkich uwięziach, zostały oficjalnie zrzucone przez właściciela. Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt apeluje do mieszkańców o pomoc w znalezieniu dla nich domów, w których poczują się bezpieczne i kochane.

Obraz, jaki zastali wolontariusze w jednym z gospodarstw, jest bolesny i niestety wciąż zbyt często spotykany na polskich

wsiach. Trzy czujące istoty, pozabawione spacerów, uwagi i elementarnej czułości, spędzają dni i noce przywiązane do bud. Ich

świat ograniczony jest ciężarem łańcucha u szyi. Paradoksalnie, ich dotychczasowy opiekun twierdzi, że kocha swoje zwie-

rzęta, ponieważ zdecydował się je przyszywać. J

Warto w tym miejscu przypomnieć, że polskie prawo oraz

standardy opieki nad zwierzętami jasno określają obowiązki właściciela. Stałe trzymanie psów na uwięzi jest nie tylko niehu-

manitarne, ale prowadzi do nieodwracalnych zmian w psychice i zdrowiu fizycznym zwierzęcia.

Sytuacja Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt jest obecnie trudna. Tylko w ciągu zaledwie 2 dni pod opiekę organizacji trafiło 6 nowych psów. Stowarzyszenie apeluje do wszystkich ludzi o wielkich sercach, którzy byliby gotowi uwolnić te psy z łańcucha i pokazać im, jak wygląda normalne życie.

Grzegorz Kuczyński

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Hubert Grochowski, Biała
ur. 4 maja, g. 14.55; 4400 g, 58 cm
rodzice: Mariola, Michał
rodzeństwo: Alan, Olivier



Adaś Załęski, Lubartów
ur. 3 maja, g. 17.08; 3640 g, 56 cm
rodzice: Olga, Sebastian



Marysia Paluch, Lubartów
ur. 4 maja, g. 11.25; 2520 g, 52 cm
rodzice: Angelika, Krzysztof
rodzeństwo: Gabrysia



Antoni Jędrzejewski, Przegaliny Duże
ur. 29 kwietnia, g. 17.43; 2200 g
rodzice: Patrycja, Grzegorz



Otylia, Jastków
ur. 6 maja, g. 16.00; 3500 g, 57 cm
rodzice: Hania, Bartek



Mikołaj Kuryła, Nowy Stanin
ur. 6 maja, g. 15.52; 3330 g, 55 cm
rodzice: Anna, Sylwester
rodzeństwo: Kamil



Remek Wróbel, Lubartów
ur. 2 maja, g. 19.23; 3600 g, 56 cm
rodzice: Renata, Szymon



Julian Czarnata, Biała
ur. 6 maja, g. 21.08; 4050 g, 59 cm
rodzice: Monika, Kamil



Nikodem Karpiuk z tatą, Sapiechów
ur. 5 maja, g. 16.30; 3340 g
rodzice: Milena, Kamil



Amelia Łagodzińska z tatą, Ryki
ur. 7 maja, g. 9.48; 3340 g, 55 cm
rodzice: Milena, Łukasz
rodzeństwo: Antoni, Tymon



Pola Radomska z tatą, Trzebieszów
ur. 6 maja, g. 11.21; 3730 g, 56 cm
rodzice: Julia, Kamil



Maksymilian Czuryżkiewicz z tatą, Abramów
ur. 6 maja, g. 9.43; 4300 g, 54 cm
rodzice: Ewelina, Krzysztof
rodzeństwo: Kuba



Michalina Zaborniak z tatą, Wisznice
ur. 7 maja, g. 11.00; 3260 g, 53 cm
rodzice: Aleksandra, Paweł
rodzeństwo: Antoś

POCHWAŁ SIĘ
SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji Ewa Jaszczyk



Moris, Beata Matuszyńska, Puławy



Milka, Wiesław Piotruk, Glinny Stok



Forest, Kamil Wójcik, Karczmiska

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) - piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... - cz. V

Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Mimo że w czasie publikowania artykułu o archeologicznych znaleziskach oraz związanych z nimi hipotezach dotyczących pradziejów okolicy Jaszczowa Kicka miała już ponad osiemdziesiąt lat, wcale nie wiązało się z to z osłabieniem jej sił intelektualnych ani ograniczeniem przyrodzonej ciekawości. Zaspokajała ją nie tylko obserwując teren, lecz również pilnie śledząc wielojęzyczną literaturę naukową.

Może tu był kto ważny...

Żadnych śladów poszukiwanego założenia „zamkowego” nie udało się jej znaleźć, poprzestać musiała na kilku narzędziach krzemiennych i skorupach, z których, najpewniej słusznie, wywiodła hipotezę o istnieniu jakiejś osady. Na koniec puszcza

nico wodze fantazji. Pisz: „... Możemy z tej legendowej nazwy i zabytków krzemiennych na miejscu podania zebranych utworzyć sobie obraz jakiegoś rodu możniejszego, który osiadłszy tutaj rozciągnął swą władzę na okolicę, bronił owej rodziny i swego mienia, i przyciągnął pod swą tarcz słabszych i uboższych w dary Boże, co w chatach chrześcianskich tulił się pod jego bokiem, mnożąc rękę do pracy wśród pokoju a silnych ramion przysparzając w czasie boju. Taki może był początek Jaszczowa...”.

Aktywna starsza pani

Dobra jaszczowskie już w latach pięćdziesiątych XIX wieku przekazała swojemu chrześniakowi hrabiemu Henrykowi Potockiemu, Suchowolę później sprzedała Czetwertyńskim.



Drugim obiektem w okolicy Jaszczowa, który Kicka diagnozowała jako obiecujący archeologicznie, było tzw. Horodyszczce. Nie znamy wyników poszukiwań, ale taka nazwa rzeczywiście przeważnie zwiastuje prądziejowe osadnictwo

Oprócz amatorskich badań naukowych parała się sztuką, jej witraż do tej pory można zobaczyć w janowskiej katedrze, wraz z kilkoma innymi arystokratkami ilustrowała m.in. polską edycję papieskiej bulli proklamującej dogmat o Niepokalanym Poczęciu. Angażowała się we wsparcie unitów. Po upadku powstania styczniowego wyjechała na pewien czas do Dreżna, gdzie hojnie wspierała emigrantów. Ostatnie lata życia Kicka spędziła w Warszawie, gdzie prowadziła salon kulturalny i literacki. Pod koniec życia, kiedy nie była już w stanie prowadzić aktywnego życia towarzyskiego, prowadziła obfita korespondencję. Jej pamiętniki (wznovione

Z rzeczy bardziej zaś doczesnych, acz dobrze oddających wszechstronność talentów Kiejkie, warto należy wspomnieć o słynnym kulebiaku jaszczowskim, znanym też jako „kulebiak generałowej” - jest to ciasto drożdżowe nadziewane - nie, jak to bywa z kulebiakami kapustą, a mięsem i warzywami. Danie to jest do dziś jedną z kulinarnych wizytówek regionu

w 1972 roku) są jednym z najciekawszych dokumentów epoki. Pochowana została na Starych Powązkach, grób zachował się do dziś.

Zbigniew Smółko

Maria Tarnowska (1880 – 1965)

- arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. IX)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...). Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

Z Warszawy wymaszerowali w najlepszym porządku wojskowi i cywile. Wśród nich była zresztą znakomita reprezentacja krewnych hrabiny - Milanów, Suchowola, Planta i Kopina licznie stanęły na barykadach i - o dziwo - wszyscy wyszli bez poważniejszego szwanku. Sama jeszcze w ostatniej chwili zgodziła się wypełnić zupełnie szczególną misję - wynieść pod ubraniem pół miliona konspiracyjnych dolarów, drżąc do końca, że jakiś hitlerowiec zechce ją zrewidować.

Na gruzach Warszawy i w areszcie w Olkuszu

Hrabina zaś nie mogła zejść z posterunku. W dniach między kapitulacją a rozpoczęciem przez hitlerowców akcji ostatecznego zniszczenia i pacyfikacja miasta zarówno struktury Polskiego Czerwonego Krzyża, jak i Rady Opiekuńczej miały pełne ręce roboty. Po zakończeniu okupacji również jest mnóstwo zadań, głównie polegających na próbie odtworzenia struktur PCK. 26 marca 1945 zostaje aresztowana, mimo że w zasadzie milicjanci przyszli po jej męża, ale ten odmówił poddania się ich poleceniom, to zabrali żonę... Spędza pewien czas w więzieniu w Olkuszu, słyszy zarzuty kolaboracji z Niemcami, ale, jak się wydaje, same władze nie mają szczególnego przekonania o ich prawdziwości, więźniowie traktowani są, jak na standardy bolszewickiego aresztu, dość przyzwoicie. Zostaje wypuszczona dość szybko, także na skutek sugestii, że niedługo przyjedzie delegacja amerykańskiego Czerwonego Krzyża i będą zdziwieni, że wiceprezes jest w więzieniu.

Kawiarenka ostatniej szansy

W Krakowie odnajduje, będącego w coraz gorszym stanie zdrowia, męża. Wracają do Warszawy - a w zasadzie do tego, co z niej zostało. Zamieszkali w jedynym ocalałym pokoju z ich przedwojennej kamienicy. Tarnowska nie działa już wtedy w strukturach PCK. Autonomia, którą w pewnym zakresie uszanowali nawet hitlerowcy, dla komunistów była czymś niewyobrażalnym i nie do przełknięcia. Dotychczasowych liderów i członków zarządu zwalniano pod byle pretekstem, zatrudniano zaś i mianowano na stanowiska partyjnych aparatczyków. W tym gronie hrabina nie miała czego szukać. Tarnowscy utrzymywali się przeważnie ze sprzedaży biżuterii hrabiny. Potem przez pewien czas, wraz z Zofią Potocką i dwoma urodzonymi młodszymi kuzynkami w roli kelnerek, prowadzą, w jakiejś podejrzanej drewnianej szopie w okolicach kościoła św. Aleksandra kawiarenkę, która w tym okolicznościach uchodzi za względnie wytworną. Jej klientelą są, znacznie lepiej zarabiający, właściciele okolicznych sklepów z kiełbasą i gorzałką, ale też nobile starsza panie wracające z mszy. Trwało to sześć miesięcy, aż w końcu przyszedł milicjant i powiedział, że od jutra nieczynne, bo budy mają być zburzone! O ile hrabina podeszła do tego dopustu Bożego z pewnym dystansem, o tyle dla hrabiego Adama był to kolejny cios. Jedyne, na co miał jeszcze nadzieję, to na zobaczenie przed śmiercią ich syna Andrzeja. A ten mieszkał w Brazylii.

cdn.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Trzy zabytki Kazimierza

Zdjęcie wykonano przed rokiem 1930, wykonał je J. Bułhak dla potrzeb albumu „Polska w krajobrazie i zabytkach”. Opisują autorzy: ...Na pierwszym planie widać kościół farny, dalej ruiny zamku, a jeszcze dalej, na najwyższym pagórku strażnicę portową. Z sytuacyjnego umieszczenia tej ostatniej łatwo można wywnioskować, że była doskonałym znakiem ostrzegawczym dla zbliżających się rzeką statków handlowych. Dostęp do baszty dość utrudniony, wejście bardzo wysoko, tak iż strażnik pełniący służbę musiał zawsze posilkować się drabiną. Czy istniało podziemne połączenie zamku i strażnicy, dziś jeszcze nie zostało zbadane. Kościół ongi gotycki, przebudowany gruntownie za czasów króla Kazimierza Wielkiego, przerabiany ponownie od roku 1591 otrzymał ostateczne



wykończenie w latach 1610—1613 przez architekta Jakóba Ballina, z funduszków Jana Firleja. Budynek o wysmukłych gotyckich proporcjach, wysokim spadzistym dachu, najeżonej

sylwecie szczytów, skarpach średniowiecznych, ma jednak dużo cech renesansu: gzymsy czyste w proporcji i rysunku, zwieńczenie skarp na sposób pilastrow, półkolistą w planie absydę,

półokrągłe zakończenie okien,
otynkowanie murów i szczyty
rozcłonkowane pilastrami,
a zakończone miasto sterczyn
renesansowymi obeliskami...

Zbigniew Smółko

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Edukacja i kariera zaczyna się w gminie, stąd pójdą zdobywać świat

Po dwuetapowej weryfikacji udało się, jest kasa dla przedszkolaków

Komarówka Pod.: Od września gmina Komarówka Podlaska realizować będzie szeroko zakrojony projekt wspierający edukację przedszkolną w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027. Wartość przedsięwzięcia wynosi 515 364,50 zł. Dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus wynosi 438 059,82 zł, natomiast wsparcie z budżetu krajowego to 36 926,66 zł. Projekt będzie realizowany do 30 czerwca 2028 roku.

Pozyskanie funduszy nie było łatwe. Wielu samorządom się to nie udało, odpadły w trakcie weryfikacji wnioski i negocjacje. Komarówka przeszła wszystkie etapy i znalazła się na liście projektów ocenionych z wyróżnieniem.

Głównym celem przedsięwzięcia jest wsparcie Przedszkola w Komarówce Podlaskiej w skutecznym prowadzeniu edukacji włączającej, czyli eli-

minującej wszelkie wykluczenia - czy to ze względu na niepełnosprawność, czy pochodzenie. Program obejmie bezpośrednim wsparciem 88 uczestników, w tym 77 dzieci - 33 dziewczynki i 44 chłopcy, wśród których znajduje się także dziecko ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi - oraz 11 nauczycielek przedszkola.

W ramach projektu zaplanowano organizację dodatkowych

zajęć rozwijających kompetencje poznawcze, społeczne, emocjonalne, motoryczne i cyfrowe dzieci. Nauczycielki podniosą swoje kwalifikacje w zakresie edukacji włączającej i nowoczesnych metod pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym. **Istotnym elementem projektu będzie również unowocześnienie bazy lokalowej i dydaktycznej placówki poprzez utworzenie sali integracji sensorycznej oraz zakup specjalistycznego wyposażenia i pomocy dydaktycznych dostosowanych do potrzeb dzieci o zróżnicowanych możliwościach rozwojowych.**

Jak wynika z przeprowadzonej diagnozy potrzeb, w gminie nadal występują problemy związane z ograniczoną dostępnością edukacji przedszkolnej dostosowanej do indywidualnych potrzeb dzieci, niewystarczającym wsparciem dla dzieci ze specjalnymi potrzebami edu-

kacyjnymi oraz brakami w wyposażeniu wspierającym edukację włączającą. Projekt ma pomóc w wyrównywaniu szans edukacyjnych najmłodszych mieszkańców gminy i lepszym przygotowaniu ich do dalszej nauki.

Znaczenie inwestycji w edukację przedszkolną podkreśla również Jarosław Stawiarski. Jak zaznaczył marszałek, edukacja przedszkolna nie jest kosztem, lecz inwestycją w rozwój regionu. Dzieci objęte wysokiej jakości edukacją przedszkolną częściej osiągają sukcesy szkolne, są lepiej przygotowane do rynku pracy i w przyszłości rzadziej wymagają wsparcia instytucji publicznych.

Realizacja projektu ma szczególne znaczenie również dlatego, że gmina Komarówka Podlaska znajduje się na liście gmin zagrożonych trwałą marginalizacją. Dzięki pozyskanym środkom samorząd będzie

„Nowoczesne przedszkole – edukacja

włączająca i wsparcie dla dzieci w Gminie Komarówka Podlaska”

wartość projektu:
515 364,50 zł
dofinansowanie ogółem:
474 986,48 zł

w tym
438 059,82 zł
- Fundusze Europejskie
36 926,66 zł
- budżet państwa

mógł stworzyć dzieciom lepsze warunki rozwoju i zapewnić nowoczesną, bardziej dostępną edukację przedszkolną. Znosi się na duży sukces.

Beata Malczuk

Po poradę do urzędu

Urząd Gminy w Komarówce Podlaskiej informuje, że w maju mieszkańcy gminy będą mogli skorzystać z bezpłatnych porad prawnych.

Najbliższy zaplanowany dyżur ma się odbyć 21 maja w godzinach 7.30 - 9.30. Bezpłatne konsultacje prawne to ważna forma wsparcia dla mieszkańców, umożliwiającą uzyskanie fachowej pomocy w sprawach związanych m.in. z prawem rodzinnym, spadkowym, administracyjnym czy problemami życia codziennego. Cieszą się sporym zainteresowaniem. Inicjatywa ma na celu ułatwienie dostępu do informacji prawnej oraz zwiększenie świadomości obywatelskiej wśród mieszkańców gminy. Urząd zachęca wszystkich zainteresowanych do skorzystania z możliwości rozmowy z prawnikiem i uzyskania profesjonalnej porady. Lepiej zapytać, niż błędzić.

Beata Malczuk

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 17)

Świadek misji przy ulicy Wyszyńskiego

Przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radzynie, tuż obok bloku oznaczonego numerem 13, wznosi się metalowy krzyż. Na pierwszy rzut oka może wydawać się jednym z wielu podobnych znaków wpisanych w krajobraz polskich osiedli. Jednak dla mieszkańców to coś znacznie więcej – milczący świadek wydarzeń sprzed lat, które na nowo ożywiły lokalną wspólnotę.

Krzyż upamiętnia misje ewangelizacyjne, jakie odbyły się w 2000 roku w pobliskiej Parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Był to szczególnie czas – okres intensywnej refleksji, modlitwy i powrotu do fundamentów wiary. Misje ewangelizacyjne, organizowane zazwyczaj co dziesięć lat w każdej parafii katolickiej, mają jasno określony cel: przypomnieć wiernym główne prawdy chrześcijaństwa, a przede wszystkim naukę o Jezusie. To nie tylko rekolekcje, lecz kilka dni duchowego skupienia, wypełnionych codziennymi nabożeństwami, słuchaniem nauk i przyjmowaniem sakramentów.

Ich zwieńczeniem jest zawsze znak trwały – krzyż. To właśnie



on pozostaje, gdy milkną już kazania i kończą się uroczystości. W Radzynie przybrał formę imponującej, około pięciometrowej konstrukcji z metalu. Jego podstawa składa się z dwóch belek, które ku górze subtelnie zbliżają się do siebie, jakby symbolicznie

wskazując kierunek – ku niebu. Ramiona oraz szczyt krzyża tworzą równoległe linie, nadając całości harmonijną, choć surową formę.

Centralnym punktem jest postać ukrzyżowanego Chrystusa, dopełniona tradycyjną tabliczką



z napisem INRI. Jednak historia tego miejsca nie zakończyła się wraz z rokiem 2000. Już rok później krzyż został wzbogacony o medalion przedstawiający patrona ulicy. Wokół wizerunku widnieje napis: „2001 R. – ROK KARDYNAŁA / STEFANA WY-

SZYŃSKIEGO”, co nadaje temu miejscu dodatkowy wymiar pamięci – nie tylko religijnej, ale i historycznej.

U stóp krzyża znajduje się metalowa tablica z prostym, lecz wymownym napisem: „MISJE EWANGELIZACYJNE / A.D.



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca

2000 /”. To właśnie te słowa przypominają przechodniom, że stoją nie tylko przed symbolem wiary, ale także przed pamiątką wspólnego doświadczenia – czasu, który na chwilę zatrzymał codzienność i pozwolił spojrzeć głębiej.

Dziś krzyż przy ulicy Wyszyńskiego trwa niewzruszenie. Wtopiony w osiedlową przestrzeń, jest jednocześnie jej cichym sercem – miejscem, gdzie historia spleta się z teraźniejszością, a pamięć o dawnych wydarzeniach wciąż unosi się w powietrzu, niemal wyczuwalna dla tych, którzy na moment się zatrzymają.

Robert Mazurek
RAD



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Nowe drogi, nowe możliwości. Ponad 1,7 mln zł na nowe drogi

Gmina Radzyń Podlaski konsekwentnie stawia na rozwój infrastruktury, a maj przyniósł kolejne ważne decyzje. Wójt Gminy Daniel Grochowski wraz ze Skarbnikiem Gminy podpisał dwie kluczowe umowy, które znacząco poprawią jakość lokalnych dróg i codziennego życia mieszkańców.

Modernizacja w Białce

Pierwsza z inwestycji obejmuje przebudowę 650-metrowego odcinka drogi w miejscowości Białka (Bazantarnia). To droga obecnie o złej nawierzchni, wymagająca pilnej interwencji.

Wartość zadania: 497 145,09 zł.

Dofinansowanie: 60% z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Przebudowa dróg w Białej, Białce i Siedlanowie

Druga umowa dotyczy modernizacji aż trzech odcinków dróg:

- Biała (Środkowa) – 1500 m
- Białka – Siedlanów – dwa odcinki pominięte w modernizacji sprzed dwóch lat:
 - Białka – 190 m
 - Siedlanów – 130 m

Łączny koszt: 1 244 026,61 zł.

Dofinansowanie: 60% z rezerwy ogólnej Ministra Infrastruktury.

Wykonawcą obu zadań jest Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych w Łukowie, firma z dużym doświadczeniem w realizacji inwestycji drogowych na terenie regionu. Planowany termin zakończenia prac to sierpień 2026 r.

Podpisane umowy to kolejny krok w kierunku nowoczesnej, bezpiecznej i wygodnej infrastruktury drogowej. Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym gmina może realizować ambitne projekty bez nadmiernego obciążania budżetu. Gmina Radzyń Podlaski nie zwalnia tempa. A mieszkańcy mogą być pewni, że kolejne inwestycje są już na horyzoncie.

11 WOJEWÓDZKI MŁODZIEŻOWY CZEMPIONAT KONI RAS ZIMNOKRWISTYCH

Lubelski Związek Hodowców Koni, ul. Mełgiewska 7-9 bl.1 20-209 Lublin tel. 81 746 20 94, e-mail: biuro@lzhk.pl

17 maja 2026
BEDLNO k/ Radzyna Podlaskiego
www.lzhk.pl

12 maja 2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY BORKI

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Borki

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z Uchwałą Nr LXXIX/345/2024 Rady Gminy Borki z dnia 19 stycznia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Borki, ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Planu ogólnego Gminy Borki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie od 12.05.2026 r. do 09.06.2026 r. w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w terminie od 12.05.2026 r. do 09.06.2026 r.
- spotkanie otwarte, które odbędzie się 22 maja 2026 r. o godz. 16.00 w Sali konferencyjnej w Urzędzie Gminy Borki, ul. Ul. Wojska Polskiego 41 21-345 Borki
- ankiety konsultacyjnej udostępnionej w dniach 12.05.2026 r. do 09.06.2026r.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i ankietą zostanie udostępniony w okresie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy Borki, ul. Wojska Polskiego 41, 21-345 Borki, w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Borki w zakładce Planowanie przestrzenne / Plan ogólny Gminy Borki / Projekt planu - Konsultacje społeczne.

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać wyłącznie za pomocą obowiązującego formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępnego w siedzibie Urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Borki w zakładce: Planowanie przestrzenne / Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego.

Ankiety konsultacyjną oraz uwagi do projektu planu ogólnego należy składać do Wójta Gminy Borki w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 czerwca 2026 r. w następujący sposób:

- w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Borki lub pocztą na adres: Urząd Gminy Borki, ul. Wojska Polskiego 41, 21-345 Borki lub
- w postaci elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres: borki@gminaborki.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrytki: /Gmina_Borki/skrytka lub za pomocą usługi e-doręczenia na adres: AE:PL-99340-21877-I-FCGE-24 – bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Borki.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo do uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli dane te nie zostały zebrane od osoby, której dotyczą, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

/-/ Marcin Czyżak
Wójt Gminy Borki

„Litry dobra” znów popłynęły do potrzebujących

Kolejna akcja krwiodawstwa w Radzynie pokazała, że mieszkańcom nadal nie brakuje chęci do pomagania. Tym razem do udziału zgłosiło się ponad 46 osób.

Po rejestracji do oddania krwi zakwalifikowano 42 osoby, a ostatecznie krew oddało 35 krwiodawców. Wśród nich znalazły się także dwie osoby, które zrobiły to po raz pierwszy.

Każda taka akcja ma ogromne znaczenie, ponieważ zapasy krwi są potrzebne każdego dnia – zarówno ofiarom wypadków, jak i pacjentom szpitali czy osobom przewlekle chorym.

Podziękowania skierowano nie tylko do dawców, ale również do wolontariuszy pomagających przy organizacji wydarzenia oraz wszystkich osób wspierających akcję.

O atmosferę zadbał także partnerzy wydarzenia. Na uczestników czekał między innymi poczęstunek przygotowa-



Po rejestracji do oddania krwi zakwalifikowano 42 osoby, a ostatecznie krew oddało 35 krwiodawców. Wśród nich znalazły się także dwie osoby, które zrobiły to po raz pierwszy

gających przy organizacji wydarzenia oraz wszystkich osób wspierających akcję.

O atmosferę zadbał także partnerzy wydarzenia. Na uczestników czekał między innymi poczęstunek przygotowa-

ny przez Spomlek. Klub HDK Radzyń Podlaski zapowiada już kolejne zbiórki i zachęca mieszkańców do udziału, przypominając, że oddanie krwi może uratować czyjeś życie.

kb

WÓJT GMINY ULAN-MAJORAT

informuje, że w okresie od 12 maja 2026 r. do dnia 3 czerwca 2026 r. wywieszony został na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Ulan-Majorat, Ulan-Majorat 57, 21-307 Ulan-Majorat, na stronie internetowej Gminy Ulan-Majorat www.ulanmajorat.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ulan-Majorat www.ulanmajorat.e-biuletyn.pl wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i użyczenie stanowiących własność Gminy Ulan-Majorat. Szczegółowe informacje zamieszczono na wykazie.

Informacji w sprawie najmu i użyczenia udzielają pracownicy Referatu Rozwoju, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Ulan-Majorat, pokój nr 11 tel. (83) 351 80 69 wew. 45.

IV LIGA

WYNIKI 25. KOLEJKI

Orleńa R. - Ruch 2:3
Orleńa Ł. - Motor II 0:2
Huragan - Tur 2:3
Łada - Granit 2:1
Lublinianka - Lewart 0:1
Hetman - Start 2:1
Bug - Tanew 0:2
Janowianka - Tomasovia 1:4

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	25	67	90:11
2	Lewart Lubartów	25	65	70:17
3	Łada Biłgoraj	25	60	71:22
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	25	45	53:34
5	Motor II Lublin	25	42	45:29
6	Lublinianka Lublin	25	41	47:34
7	Janowianka Janów Lub.	25	38	55:43
8	Tur Milejów	25	38	42:42
9	Orleńa Radzyń Podl.	25	37	47:45
10	Start Krasnystaw	25	32	38:47
11	Bug Hanna	25	28	38:49
12	Granit Bychawa	25	22	27:61
13	Orleńa Łuków	25	19	24:58
14	Tanew Majdan Stary	25	18	24:64
15	Ruch Ryki	25	17	30:69
16	Huragan Międzyrzec Podl.	25	3	17:93

NASTĘPNA KOLEJKA (16.05., godz. 13:00): Ruch - Orleńa Ł., (16.05., godz. 12:00): Start - Huragan, (17.05., godz. 16:00): Tomasovia - Orleńa R., Granit - Janowianka, Motor II - Hetman, Tur - Bug, Tanew - Lublinianka, Lewart - Łada.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 24. KOLEJKI

Absolwent - Podlasie II 2:9
Victoria - Unia Ż. 1:1
Az-Bud - KS Drelów 2:3
Agrotex - Orzeł 3:2
Lutnia - Grom 2:4
Bizon - Kujawiak 8:0
Unia K. - ŁKS Łazy 0:2
Sokół - Red Sielczyk 0:2

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	24	57	98:33
2	Victoria Parczew	25	51	77:34
3	Lutnia Piszczac	24	50	80:40
4	KS Drelów	24	47	80:34
5	Orzeł Czemierniki	24	45	64:46
6	Az-Bud Komarówka Podl.	24	42	74:41
7	Red Sielczyk	24	42	48:39
8	Agrotex Milanów	24	40	65:46
9	Unia Żabików	24	30	34:50
10	Grom Kąkolewnica	24	29	35:48
11	Sokół Adamów	24	26	27:49
12	Unia Krzywda	24	25	26:66
13	ŁKS Łazy	24	23	33:60
14	Absolwent Domaszewnica	24	19	35:61
15	Bizon Jeleniec	24	18	41:72
16	Kujawiak Stanin	24	3	12:110

NASTĘPNA KOLEJKA (16.05., godz. 15:00): KS Drelów - Victoria, (17.05., godz. 15:00): Sokół - Absolwent, Red Sielczyk - Unia K., Kujawiak - Lutnia, Orzeł - Az-Bud, (17.05., godz. 16:00): Grom - Agrotex, Unia Ż. - Podlasie II, (17.05., godz. 17:00): ŁKS Łazy - Bizon.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 14. KOLEJKI

Niwa - Rokitno 7:0
Granica - Wodnik 9:0
Dąb - Dobryń 1:1
Twierdza - Olimpia 1:1
Tytan - pauza

TABELA KL. A - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dąb Dębowa Kłoda	13	31	53:12
2	Granica Terespol	12	30	69:21
3	Olimpia Jabłoń	12	24	35:16
4	Tytan Wisznice	12	22	35:23
5	Twierdza Kobylany	13	20	39:23
6	Niwa Łomazy	12	15	40:40
7	LZS Dobryń	12	13	18:33
8	Wodnik Siemień	13	6	23:78
9	GLKS Rokitni	13	0	4:70

NASTĘPNA KOLEJKA (16.05., godz. 17:30): Olimpia - Dąb, (17.05., godz. 16:00): LZS Dobryń - Granica, Wodnik - Niwa, GLKS Rokitno - Tytan, Twierdza - pauza.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 17. KOLEJKI

Armaty - AR-TIG 6:0
Orleńa - Polesie 1:0
Orleńa II - Bad Boys 6:0
Olimpia - Tur 2:1
Bór - Gręzovia 3:0
Dwernicki - pauza

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleńa II Łuków	16	43	82:18
2	Armaty Stoczek Łuk.	16	35	54:21
3	Olimpia Okrzeja	15	33	32:20
4	Dwernicki Stoczek Łuk.	15	30	42:23
5	Gręzovia Gręzówka	15	23	40:33
6	Orleńa Golaszyn	16	20	34:43
7	Bór Dąbie	15	20	30:34
8	Polesie Serokomla	16	16	18:33
9	Tur Turze Rogi	15	12	21:44
10	Bad Boys Zastawie	16	8	19:50
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	15	5	15:68

NASTĘPNA KOLEJKA (12.05., godz. 12:00): AR-TIG - Bór, Gręzovia - Olimpia, (17.05., godz. 16:00): Tur - Dwernicki, Bad Boys - Orleńa, Polesie - Armaty, Orleńa II - pauza.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 15. KOLEJKI

Az-Bud II - Victoria II 2:0
Perła - Janowia 0:1
Unia II - Lutnia II 8:3

TABELA KL. B - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Janowia Janów Podl.	15	40	79:4
2	Victoria II Parczew	14	23	35:18
3	Az-Bud II Komarówka Podl.	15	21	30:38
4	Perła Sławatycze	14	20	41:30
5	Lutnia II Piszczac	15	18	29:32
6	Unia II Żabików	13	3	11:103

NASTĘPNA KOLEJKA (17.05., godz. 12:00): Victoria II - Janowia, Perła - Lutnia, (17.05., godz. 13:00): Unia II - Az-Bud II.

mp

Podlasie skuteczne w końcówce. „Jaro” z dubletem i rekordowym wynikiem

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska odnieśli kolejne zwycięstwo w III lidze. Zespół prowadzony przez Macieja Oleksiuka pokonał na własnym stadionie Świdniczanek 3:0, choć przez długi czas spotkanie było bardzo wyrównane. Bohaterem gospodarzy został Jarosław Kosieradzki, który zdobył dwie bramki i osiągnął najlepszy strzelecki wynik w swojej karierze.

Początek meczu nie zwiastował wysokiej wygranej Podlasia. Już w 4. minucie goście mogli objąć prowadzenie po błędzie Michała Grochowskiego. Bartłomiej Poleszak przejął piłkę i znalazł się sam na sam z Oskarem Jeżem. Napastnik Świdniczanki minął bramkarza, ale w ostatniej chwili Grochowski wrócił pod własną bramkę i naprawił swój błąd, odbierając rywalowi piłkę.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 15. KOLEJKI

Orkan - Lesovia 0:11
Start - Bystrzyca 1:4
Wóldom - Wenus 1:3

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebiezów	15	43	88:9
2	Wenus Oszczepalin	15	32	52:26
3	Start Gózd	14	18	31:38
4	Bystrzyca Borki	15	12	27:32
5	Wóldom Wólka Dom.	15	11	14:59
6	Orkan Wojcieszków	14	10	14:62

NASTĘPNA KOLEJKA (17.05., godz. 11:00): Wóldom - Lesovia, Bystrzyca - Wenus, (17.05., godz. 16:00): Orkan - Start.

mp



Podlasie długo szukało sposobu na sforsowanie defensywy rywali. Próbowali Maciej Orzechowski i Piotr Urbański, jednak brakowało skuteczności. Świdniczanka również potrafiła zagrozić gospodarzom. Groźne strzały oddawali Miłosz Kutyla oraz Tomasz Tymosiuk, ale dobrze spisywał się Oskar Jeż.

Końcówka pierwszej połowy należała do białczan. Po rzutach różnych blisko zdobycia gola byli Kacper Dmitruk i Urbański, jednak świetnie interweniował Ostep Shpakivskyy. Do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Po zmianie stron tempo spotkania wzrosło. Obie drużyny stwarzały sytuacje, ale długo brakowało konkretów pod bramką. W 58. minucie gospodarzy uratowała poprzeczka po mocnym strzale Poleszaka. Ten moment wyraźnie pobudził zawodników Podlasia.

Coraz aktywniejszy był Dominik Maluga, który kilka razy dobrze obsłużył kolegów podaniami. Swoje okazje mieli Marcel Dobruk, Jan Mróz i Aleksander Bobowski, lecz piłka nie chciała wpaść do siatki. Przełamanie przyszło dopiero w 74. minucie. Maluga idealnie dograł do Piotra Urbańskiego, a napastnik gospodarzy pewnym strzałem pokonał bramkarza Świdniczanki.

Podlasie poszło za ciosem. Trzy minuty później Jan Mróz został sfaulowany w polu karnym przez Mykytyna, a arbiter wskazał na je-

denasty metr. Rzut karny pewnie wykorzystał Jarosław Kosieradzki. Chwilę później „Jaro” ponownie wpisał się na listę strzelców, wykorzystując niezdecydowanie defensorów gości i ustalając wynik spotkania na 3:0.

Kosieradzki ma już na swoim koncie dziesięć ligowych trafień w tym sezonie, co jest jego najlepszym osiągnięciem w dotychczasowej karierze. Dzięki zwycięstwu Podlasie odniosło trzynastą wygraną w sezonie i potwierdziło dobrą formę w końcówce rozgrywek.

Podlasie Biała Podlaska - Świdniczanka Świdnik 3:0 (0:0)

Bramki: Urbański 74', Kosieradzki 80' (k), 82'.

Podlasie: Jeż - Nojszewski, Bobowski, Dmitruk, Grochowski (46' Maluga), Orzechowski, Sacharuk (46' Kosieradzki), Andrzejuk, Mróz, Urbański (87' Kopytov), Twarowski (46' Dobruk).

Świdniczanka: Szpakivskyy - Szatała (60' Figiel), Mykytyn, Szymala, Dubiel, Konojacki, Tymosiak, Kutyla (90' Guzewicz), Łuczuk, Białek, Poleszak.

Żółte kartki: Dobruk - Konojacki, Mykytyn.

Czerwona kartka: Jankowski 79', trener.

Sędziował: Kowalski.

Widzów: 400.

mp

III LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI

Podlasie - Świdniczanka 3:0
Bramki: Urbański 74', Kosieradzki 80' (k), 82'.
Wisłoka - Sparta 3:0
Bramki: Kupidura 42', Żmuda 44', Pereira 90'.
Naprzód - Sokół 0:1
Bramka: Posłuszny 14'.
Avia - Siarka 1:0
Bramka: Remieniuk 90'.
Chelmianka - Star 5:2
Bramki: Okoniewski 14', Kuzdra 37', Tomczyk 46', Grączewski 53', Koncewicz-Żyłka 78' - Winsztal 63', Szyńska 90'.

Cracovia - Stal 1:2
Bramki: Mustafajew 4' - Martinez 15', Duarte 83'.

Czarni - Wiślanie 1:0
Bramka: Smoleń 86'.

Korona II - Pogoń-Sokół 3:1
Bramki: Ciszek 42', Toboła 78', Kucharczyk 90' - Majda 13'.

KSZO - Wisła II 4:3
Bramki: D. Lisowski 15', Kroczek 29', Łazarz 52' (k), 81' - Daczeński 40', Kościelniak 44', Olejarka 61'.

Naprzód - Sokół 0:1

TABELA III LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	30	67	71:31
2	KSZO Ostrowiec Św.	30	65	60:27
3	Chelmianka Chelm	30	62	57:27
4	Star Starachowice	30	53	47:36
5	Czarni Polanec	30	50	53:41
6	Korona II Kielce	30	49	58:52
7	Podlasie Biała Podlaska	30	47	51:43
8	Wisłoka Dębica	30	47	34:26
9	Wiślanie Skawina	30	47	48:43
10	Siarka Tarnobrzeg	30	42	51:40
11	Pogoń-Sokół Lubaczów	30	42	50:41
12	Wisła II Kraków	30	37	56:53
13	Naprzód Jędrzejów	30	35	42:48
14	Cracovia II Kraków	30	29	33:58
15	Sokół Kolbuszowa	30	28	30:51
16	Stal Kraśnik	30	26	35:50
17	Świdniczanka Świdnik	30	19	34:71
18	Sparta Kazimierza Wielka	30	10	26:98

NASTĘPNE KOLEJKI

(13.05., godz. 17:30): Sparta - Podlasie, Chelmianka - KSZO, Korona II - Wisłoka, Sokół - Czarni, Stal - Siarka, Star - Avia, Świdniczanka - Pogoń-Sokół, Wisła II - Cracovia II, Wiślanie - Naprzód.

(16.05., godz. 17:00): Podlasie - Stal, Avia - Korona II, Cracovia II - Chelmianka, Czarni - Star, KSZO - Sokół, Naprzód - Świdniczanka, Pogoń-Sokół - Sparta, Siarka - Wisła II, Wisłoka - Wiślanie.

mp



W związku z planowaną publikacją książki, Zarząd kieruje do mieszkańców i sympatyków zespołu szczególny apel

Stadionowa sala konferencyjna już po remoncie

Zakończył się długo wyczekiwany remont sali konferencyjnej na stadionie przy ul. Pszennej w Międzyrzecu Podlaskim. Miejsce to zyskało nie tylko nowy blask i klubowe barwy, ale powoli staje się prawdziwą izbą pamięci klubu Huragan.

Nowoczesność z szacunkiem do tradycji

Dzięki owocnej współpracy różnych środowisk sala klubowa przeszła pełną metamorfozę. Pieniądze przekazane przez MOSiR Międzyrzec Podlaski pozwoliły na odmalowanie pomieszczenia, wymianę oświet-



Sala nabrała kolorów klubowych: żółtego, niebieskiego i czerwonego

lenia oraz przygotowanie przestrzeni do godnego wyeksponowania klubowych trofeów. Dodatkowego charakteru nadaje wnętrzu jedna ze ścian, która przybrała oficjalne barwy Huraganu. Co warte szczególnego podkreślenia, wystrój i dekoracje sali nie obciążały klubowego

budżetu. Koszty wykonania nowej gabloty oraz renowacji historycznych symboli pokryli z prywatnej inicjatywy członkowie Zarządu Klubu. Głównym pomysłodawcą, a zarazem realizatorem i wykonawcą całego przedsięwzięcia był wiceprezes Marcin Kaziemierczak.

Półwieczny sztandar zyskał należne miejsce

Prawdziwą perłą zmodernizowanej sali jest odświeżony, 50-letni sztandar z 1976 roku. Ten bezcenny kawałek historii klubu został profesjonalnie zabezpieczony i umieszczony w honorowej gablocie. Dopeł-

nieniem całości jest odrestaurowany drzewiec, który udało się pozyskać dzięki pomocy Miejskiego Ośrodka Kultury.

Tworzą historię na nowo – apel do mieszkańców

Obecnie trwają intensywne prace nad zbiorem materiałów do książki poświęconej historii Huraganu. Zarząd dziękuje Kamilowi Kornilukowi oraz Alanowi Olszewskiemu za pierwsze przekazane pamiątki i zdjęcia, jednocześnie zwracając się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego i okolic. Klub zachęca do kontaktu wszystkich, którzy posiadają w swoich zbiorach (lub znają kogoś, kto posiada), przedmioty związane z historią klubu. Poszukiwane są przede

wszystkim: fotografie z dawnych lat (szczególnie te z ubiegłego wieku), stare trofea i dyplomy, historyczne proporzdy i szalik oraz wszelkie inne pamiątki związane z działalnością klubu. Klub jest otwarty zarówno na dary stałe, jak i tymczasowe wypożyczenie zbiorów w celu oświetlenia nowej sali oraz wykorzystania ich przy tworzeniu publikacji książkowej.

Jak się skontaktować?

Osoby chętne do podzielenia się swoimi pamiątkami mogą kontaktować się z klubem poprzez wiadomość na oficjalnym profilu Facebook lub telefonicznie pod numerem: 695 451 119. Przedstawiciele Huraganu gwarantują, że odpowiedzą na każde zgłoszenie.

Kamil Pulik

IV liga - Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - RKS Ruch Ryki 2:3 (1:1). Przegrana z outsiderem

Kolejny fatalny mecz biało-zielonych

Pomimo że rywal wiosną jest najsłabszą drużyną w lidze, Orleńta nie znalazły sposobu na walecznych i ambitnych piłkarzy z Ryki. Drużyna ma kłopoty kadrowe z racji na kontuzje i choroby, ale i ci zdrowi nie są w wysokiej formie. A kolejni rywale będą tylko trudniejsi: w niedzielę przed biało-zielonymi trudny wyjazd do Tomaszowa, a potem finał Pucharu Polski z Podlasiem...

Pomimo że trener Rafał Dudkiewicz z trudem dopinał skład na sobotnie spotkanie z rywalem, który wiosną jeszcze nie zdobył punktów, jego podopieczni i tak byli zdecydowanymi faworytami. Szkoleniowiec nie mógł wprawdzie skorzystać z kontuzjowanych albo chorych Jakuba Rycaja, Huberta Nowaka i Igora Sawickiego, jednak i rywalowi brakowało najsilniejszego atutu w postaci Bartłomieja Bułhaka, który jesienią strzelił Orleńtom trzy gole...

Nasza ubiegłotygodniowa prognoza łatwego zwycięstwa gospodarzy przez 10 minut wydawała się sensowna. W tym czasie gospodarze ro-

Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Ruch Ryki 2:3 (1:1)

gole: Obroślak 5, 71 - Żelazko 11, Piotrowski 66 (karny), Nastalski 79
Orleńta: Mitura - Gęca, Miszta, Pendel, K. Rycaj - Obroślak, Santos, Warda (85 Siudaj), D. Rycaj, Morenkov, Cudowski
żółte kartki w Orleńtach: Miszta, Pendel, K. Rycaj, J. Rycaj (na ławce)
widzów 150

zegrali kilka udanych akcji, po jednej z nich Marcel Obroślak dobił strzał Gustavo Santosa i zapowiadał się piłkarski „spacer”. Jednak już po kilku minutach po prostym błędzie obrońców goście wyrównali, a Orleńta straciły cały „pazur”. W drugiej połowie tym razem goście wyszli na prowadzenie po голу z karnego, ale wyrównał z wolnego Obroślak. Na nic więcej jednak biało-zielonych nie było stać, a goście z zimną krwią wykorzystali kolejny błąd przy rzucie rożnym i rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść.

W niedzielę o 17 Orleńta zagrają na wyjeździe w Tomaszowie Lubelskim. Trudno o optymizm - rywal ostatni raz przegrał 12 kwietnia, w ostatnich trzech meczach wygrywał, strzelając po cztery gole...

Zbigniew Smółko



Bramkarz Maciej Mitura w sobotę został najmłodszym ligowym debiutantem w najnowszej historii Orleń - miał tego dnia 15 lat, 6 miesięcy i 17 dni. W tej klasyfikacji wyprzedził Arkadiusza Korolczuka, który 15 sierpnia 2017 roku swoje pierwsze trzy minuty w dorosłej piłce zagrał w wieku 15 lat, 7 miesięcy i 10 dni (choć oczywiście nie wykluczamy, że w ponad stuletniej historii Orleń znalazł się kiedyś jeszcze młodszy debiutant, tyle że nie zachowała się na ten temat żadna dokumentacja). Odpowiedzialności za wynik i styl gry Maciek w sobotnim meczu jako chyba jedyny nie ponosi najmniejszej. Stała się grać superbezpiecznie. Kilka razy piąstkował w sytuacjach, w których bardziej doświadczony bramkarz mógłby pokusić się o łapanie piłki, ale to świadczy tylko dobrze o jego rozsądku, bo golkiper ma, przede wszystkim, nie generować nieszczęść. Przy pierwszym голу był bezradny, drugi padł z dobrze wykonanego rzutu karnego. Być może inną decyzję mógł podjąć przy trzeciej bramce, gdzie rośli przeciwnicy doszli po rzucie rożnym do strzału głową z pięciu metrów, ale tutaj też akurat za dużo wsparcia od obrońców nie dostał. Kilka razy dobrze rozegrał piłkę nogą. Ogólnie: solidna szkolna czwórka. Szkoda, że go koledzy w debiucie na taką minę wsadzili, bo po takim meczu powinniśmy nawet nie wiedzieć, kto w Orleńtach „na budzie” tego dnia stał

PIŁKA NOŻNA - IV LIGA

Huragan blisko cennych punktów

W minioną sobotę kibice zgromadzeni w Międzyrzeczu Podlaskim byli świadkami niezwykle emocjonującego widowiska. Huragan postawił twarde warunki bardzo dobrze dysponowanej tej wiosny ekipie Tura Milejów. Losy spotkania ważyły się do ostatnich minut, a gospodarze, mimo porażki, schodzili z boiska z podniesionymi głowami.

Przed pierwszym gwizdkiem faworytem spotkania wydawali się goście. Tur Milejów w rundzie wiosennej prezentuje wyśmienitą formę.

Początek meczu należał do gospodarzy, którzy zagrozili rywalom strzałami z dystansu. Jednak to faworyzowani goście z Milejowa uderzyli pierwsi. W 22. minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego piłkę głową do siatki skierował Karol Futa. Huragan odpowiedział tuż przed przerwą - Mateusz Bartnikowski wykorzystał świetne podanie Macieja Kiryluka i w sytuacji sam na sam wyrównał stan meczu.

Druga połowa to powtórka scenariusza. W 51. minucie

prowadzenie gościom przywrócił Tomasz Zając. Międzyrzeczanie ponownie ruszyli do odrabiania strat, co opłaciło się w 79. minucie. Po potężnym strzale Kiryluka w poprzeczkę najszybciej w polu karnym odnalazł się Bartnikowski, kompletując dublet.

Gdy w szeregach gości pojawiła się nerwowość, a remis wydawał się na wyciągnięcie ręki, Tur przeprowadził decydującą akcję. W 86. minucie szybką kontrę wykończył Jakub Pryliński, ustalając wynik na 3:2 dla zespołu z Milejowa.

Szansa na rehabilitację nadejdzie już w ten weekend. W niedzielę, w samo południe, międzyrzeczanie zmierzą się na wyjeździe ze Startem Krasnystaw.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Tur Milejów 2:3

Bramki dla Huraganu:

M. Bartnikowski (45', 79').

Skład Huraganu:

P. Ostapiuk, K. Kasjanuk, J. Mielnik (D. Samuel 71'), M. Bartnikowski, A. De Souza, B. Tymoszek (J. Grzejszczak 55'), M. Panasiuk, H. Łukanowski, M. Koryciński, M. Kiryluk (P. Sierociuk 86'), F. Zduńczyk.

Kamil Pulik

Nie żyje Zbigniew Litwiniec. Wychował pokolenia radzyńskich szachistów

Często powtarzał: Kocham szachy, ale bez wzajemności



Choć większość mieszkańców kojarzyła go głównie z szachami, był człowiekiem o znacznie szerszych zainteresowaniach. Interesował się historią i polityką, pisał felietony, odważnie wygłaszał swoje poglądy i nigdy nie bał się dyskusji. Znajomi wspominają jego ogromne poczucie humoru, błyskotliwość i niezwykłą umiejętność słuchania ludzi. Jeszcze cztery dni przed śmiercią brał udział w turnieju szachowym w Lubartowie.

Zmarł Zbigniew Litwiniec — trener, wychowawca, nestor i dobry duch, jedna z najważniejszych postaci związanych z rozwojem szachów w Radzynie. Środowisko wielbicieli królewskiej gry pograżyło się w żałobie. Miał 76 lat. Ostatni turniej rozegrał cztery dni przed śmiercią. Żałobne nabożeństwo odprawiono w sobotę w kościele św. Trójcy zaś ciało spoczęło na cmentarzu w Międzyrzeczu Podlaskim

Swojego nestora i nauczyciela żegnali m.in. członkowie Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Na facebookowym profilu RTS czytamy:

Początek szachowej pasji

Jego przygoda z szachami zaczęła się w I Liceum Ogólnokształcącym w Radzynie. Jak wspominał, zasad gry nauczył się na kółku matematycznym prowadzonym przez prof. Eugeniusza Paśnikowskiego. Profesor powierzył mu klucz do szafki z szachami i zegarami. Od tego momentu wszystko potoczyło się błyskawicznie.

Błyskawiczna miłość do szachów błyskawicznych

Pod pretekstem nauki matematyki zostawał po lekcjach z kolegami i godzinami rozgrywał kolejne partie. Później były studia na wy-

Tadeusz Skrzymowski, wieloletni przyjaciel i towarzysz szachowych wyjazdów Zbigniewa Litwińca, wspomina go jako człowieka całkowicie oddanego królewskiej grze i pracy z młodzieżą. - Myśmy się z panem Zbyskiem poznali dosyć dawno temu. Ja miałem może jakieś 25 lat, kiedy już go znałem. Później jeździliśmy razem na imprezy szachowe, uczestniczyłem z nim w turnieju o „Złotą Wieżę”, jeździliśmy wspólnie z drużyną na różne zawody do Zamościa, Warszawy i w wiele innych miejsc. On po prostu kochał szachy. Lubił pracować z młodzieżą i poznawał ją z tą grą. Był człowiekiem oddanym szachom i młodzieży. Myślę, że określenie „Nestor radzyńskich szachów” bardzo do niego pasuje. Wiem też, że w szachy wciągnął go profesor Eugeniusz Paśnikowski. Zbyszek miał też swoje charakterystyczne powiedzonka i ogromne poczucie humoru. To był naprawdę dobry człowiek.

dziale matematyki i fizyki UMCS w Lublinie oraz szybki rozwój kariery sportowej. Na początku lat 70. wygrał mistrzostwa województwa lubelskiego w szachach błyskawicznych – niezwykle wymagającej, pięciominutowej odmianie gry, którą szczególnie uwielbiał. A trzeba pamiętać, że ówczesny Lublin był jednym z najmocniejszych ośrodków szachowych w Polsce.

Kochać młodych ludzi, wychować pokolenia

Po studiach rozpoczął pracę jako nauczyciel matematyki w Międzyrzeczu, ale równolegle zaczął budować coś znacznie większego – szachowe środowisko w Radzynie i okolicach.

Przez dziesięciolecia nauczył gry tysiące dzieci. Wychował medalistów mistrzostw Polski, finalistów turniejów krajowych, mistrza szachowego, kandydatów na mistrza i dziesiątki zawodników z wysokimi kategoriami szachowymi. W najlepszych latach na zawody potrafił organizować dwa autokary młodych szachistów.

Był wieloletnim liderem sekcji szachowej radzyńskich Orłąt, działał też w Białym Związku Szachowym, którego w latach 80. był prezesem.

Ale dla wielu najważniejsze było coś zupełnie innego. Zbigniew Litwiniec miał wyjątkowy talent do pracy z młodzieżą. Szczególnie z tymi, którym nie zawsze było po drodze ze szkołą



Adam Pękała, prezes Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego:

Dla radzyńskich szachów pracował 50 lat

Zbigniewa Litwińca poznałem ok 45 lat temu. Pamiętam pierwsze spotkanie z brodatym okulnikiem, który tłumaczył mi zasady, a potem polecił grać z zegarem. Ten pierwszy turniej z pięcioma młodymi zawodnikami, takimi jak ja, rozegraliśmy w Jego domu na ul. Dąbrowskiego. Później były regularne zajęcia w klubie na Bulwarach i innych miejscach. Pamiętam jak chłoniliśmy jego nauki o wartości figur, uderzeniach taktycznych, strategii gry. Tłumaczył jak atakować, ale też sporo wyjaśniał o kontrolowaniu własnych emocji. Mówił: „Nigdy nie myśl o wyniku partii, przed jej zakończeniem”. Albo: „W szachy nie grasz z przeciwnikiem, tylko ze sobą i swoimi emocjami”. Miał też bardziej trywialne odzywki gdy ktoś łobuzował, typu: „W czapę go”. Cudowne wspomnienia! Wyposażeni przez Zbigniewa Litwińca w taką wiedzę wyruszyliśmy na szachowy podbój Radzyna. Wówczas chodziliśmy na czwartkowe turnieje do świetlicy w Domu Nauczyciela. Gromadziła się tam cała „śmietanka” szachistów z legendarnymi już: Horstem Szymtowskim i profesorami Eugeniuszem Paśnikowskim i Antonim Beniem. Turniej sędziował i jednocześnie grał Zbigniew Litwiniec. Uczyliśmy się od Nich nie tylko gry, ale zachowania przy partii. Chłoniliśmy ich rozmowy. To była magia! Po każdym z takich turniejów, gdy dostawaliśmy tegie szachowe lanie, Pan Zbigniew pocieszał nas, że w końcu zaczniemy wygrywać. Gdy wróciłem do szachów po kilku latach przerwy poznałem już

albo życiem. Dawał im miejsce, w którym mogli poczuć się ważni i uwierzyć w siebie.

W „Małej”

Uczył nie tylko debiutów, strategii i szachowych pułapek. Uczył także szacunku do przeciwnika, radzenia sobie ze stresem i przegrywania z godnością. Przez lata

innego Zbigniewa Litwińca. Był starszym kolegą, emerytowanym nauczycielem, z którym przez kilkanaście lat dwa razy do roku jeździliśmy na ogólnopolskie turnieje do Łodzi, Rybnika, Prabut. Grał w nich świetnie, nierzadko zdobywając czołowe lokaty. Mielśmy okazję przegadać setki godzin. Poznałem wtedy inne Jego oblicze. Zrozumiałem, że rozmawiam z eruditą z wielkim poczuciem humoru. Rozprawialiśmy o historii, polityce i o życiu. Prawie w niczym się nie zgadzaaliśmy, ale to nie przeszkadzało prowadzić normalnej ciekawej dyskusji. Przez ok. 50 lat spajał radzyńskie środowisko organizując co tydzień w niedzielę turnieje szachowe. Przez lata były one okazją dla młodych zawodników do odebrania surowej lekcji gry od seniorów. Około 10 lat temu, gdy Zbigniew Litwiniec nie prowadził już zajęć szachowych, postanowiłem, że spróbuję przejąć pałeczkę. Założyliśmy Radzyńskie Towarzystwo Szachowe, które zostało spadkobiercą tradycji sekcji szachowej LKS Orłąt Radzyna. Podlaski prowadzonej przez kilkadziesiąt lat przez pana Zbigniewa. Profesor jednogłośnie został wybrany Członkiem Honorowym Stowarzyszenia. Z Jego nagłą śmiercią kończy się w radzyńskich szachach pewna epoka. Dla mnie, a wiem że dla wielu z mojego pokolenia, był osobą bardzo ważną. Najpierw pierwszym nauczycielem, potem mentorem, osobą nietuzinkową, a co najważniejsze dobrym człowiekiem. Pamiętam, że w czasach gdy zaczynałem z Nim szachową przygodę, przygarniał do klubu dzieci z tzw. problemami szkolnymi, powtarzające w szkole klasę, mające trudną sytuację materialną lub rodzinną. Robił to wszystko, aby dać im start, wyrwać ich z biedy, dać wiarę w siebie. W środowisku szachowym Lubelszczyzny znali i szanowali Go wszyscy. Przez tyle lat nauczył szachów tysiące młodych ludzi, wyszkolił z setkę zawodników z tytułami i wysokimi kategoriami. Wśród Jego wychowanków są też trenerzy, instruktorzy i sędziowie szachowi. Wielu, tak jak mi, pozwolił odkryć pasję na całe życie. Będziemy o Nim pamiętać. Niech spoczywa w pokoju!

organizował regularne turnieje szachowe, które odbywały się niemal w każdą niedzielę – od klubów na Bulwarach, przez internat ZSP, po słynną kawiarenkę „Mała” przy ul. Dąbrowskiego. To właśnie tam przez dekady spotykały się kolejne pokolenia radzyńskich szachistów.

Kacper Budrewicz, Zbigniew Smółko

Odszedł cudowny, pogodny, mądry człowiek.

Jeden z tych, którzy kształtowali Radzyni, byli jego od dziesięcioleci stałymi punktami. Których nie tylko wszyscy znali ale i wiedzieli dlaczego znają. Był czas - trwało to ładnych kilka lat - kiedy Pan Zbigniew co poniedziałek rano odwiedzał naszą redakcję, przynosząc na karteluszkach spisane eleganckim, odręcznym pismem wyniki rozegranych w weekend turniejów. Mimo że zjawiał się w czasie bardzo gorącym, chwilę przed zamknięciem numeru, nie sposób było na chwilę nie przerwać klepania w klawiaturę i nie posłuchać fascynujących, zwykle dowcipnych, opowieści o szachach, ludziach i Radzynie. Wszystko to były jego pasje. W pewnym momencie spotkania stały się rzadsze ale zawsze śledząc wyniki radzyńskich turniejów szczególnie zerkaliśmy na wyniki nestora i „ojca chrzestnego” lokalnego środowiska. I prze- ważnie znajdowałem je bez potrzeby zbyt głębokiego schylania się nad tabelą. I zawsze był tu moment zadości i myśl: kurczę, fajnie tak trzymać formę. O sportowych i dydaktycznych przewagach i zasługach pisał obok ich świadkowie i współuczestnicy, ja zaś zwrócić uwagę na rolę pana Zbyszka jako gospodarza uroczej kawiarenki na ulicy Dąbrowskiego. Do tej pory nie mam pojęcia, czy ma ona jakąś nazwę, bo po prostu szło się „do Litwińca”. Na kawę, taką porządną z fusami i - nie mogłem sobie nigdy darować - na kapitalny, z pewnością najlepszy w całej okolicy - blok czekoladowy. Cudowne, ciche miejsce, gdzie można było zagrać partyjkę, zająć na pekaes, zawsze też kręciło się paru małych latków z pobliskiej wtedy zawodówki, potem gimnazjum - ceny były zawsze bardzo umiarkowane więc dobrze, że się dzieciaki miały gdzie w cieple spotkać. Pewnie paru potem zaczęło grać w szachy.

(ZS)

*Śródtytuły pochodzą od redakcji

INFORMATOR GMINY BORKI



Gminne Obchody Święta Konstytucji 3 Maja oraz Święta Strażaków



4 maja, we wspomnienie św. Floriana, obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Strażaka. W tym roku święto to spłotło się z uroczystymi obchodami 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Główne uroczystości rozpoczęły się w kościele parafialnym w Borkach, gdzie pod przewodnictwem proboszcza, ks. kan. Kazimierza Dudka, odprawiona została uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny oraz braci stra-

żackiej. Do podziękowań za ofiarną służbę i niesienie pomocy dołączył prezes Zarządu Gminnego OSP, Marcin Czyżak. W swoim wystąpieniu życzył druhom nieustającej pasji oraz siły do stawiania czoła wyzwaniom – nie tylko w walce z żywiołem, ale i w codziennym budowaniu wspólnego dobra. Zgodnie z majową tradycją, oficjalną część uroczystości zwieńczył wspólny piknik.

Dotknąć kart Konstytucji 3 maja

Kontynuacją patriotycznego świętowania było spotkanie, które odbyło się 6 maja

w Zespole Placówek Oświatowych w Borkach. Uczniowie i mieszkańcy mogli podziwiać wystawę historyczną poświęconą Konstytucji 3 Maja oraz wysłuchać wyjątkowej lekcji historii przeprowadzonej przez znanego bibliofila, Wojciecha Kochlewskiego. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa plasz dotyczących Konstytucji 3 maja, udostępnionych dzięki uprzejmości dr. Tomasa Mańko. Niezapomnianym elementem spotkania była możliwość zobaczenia, a nawet dotknięcia unikatowych starodruków, co wzbudziło ogromne zainteresowanie zgromadzonych.



Nowe stery w gminnych jednostkach OSP

W tegorocznych obchodach gminnych wzięły udział drużyny i druhowie z 11 jed-

nostek OSP z terenu Gminy Borki oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza ze Starej Wsi. Warto przypomnieć, że tegoroczny cykl zebrań sprawozdawczych przyniósł

zmiany kadrowe w strukturach strażackich. Nowym prezesem OSP Krasew został druh Mariusz Świder, zaś funkcję prezesa OSP Wrzósów objął druh Adam Król.

Inwestycja w komfort mieszkańców - ponad milion złotych na drogi



Już za pół roku ulica Lipowa w Borkach oraz droga gminna w Woli Chomejowej będą nie do poznania.

7 maja wójt gminy Borki Marcin Czyżak, przy kontrasygnacie pani skarbnik, podpisał umowę z wykonawcą wyłonionym w drodze przetargu – spółką „Przedsiębiorstwo Robót

Inżynierijno-Drogowych S.A.” z Łukowa, reprezentowaną przez prezesa Bartłomieja Sokoła.

Firma ma teraz sześć miesięcy na to, by zamienić urzędowe paragrafy w nowy asfalt i bezpieczne trasy. Ekipy z łukowskiego PRID S.A. łada dzień wjadą w teren, by zrealizować dwa kluczowe zadania:

- **Wola Chomejowa: Przebudowa i moderni-**

zacja drogi gminnej nr 102299L (inwestycja za ponad 321 tys. zł),

- **Borki, ul. Lipowa (nr 102241L): Generalny remont, na który zostało przeznaczone blisko 878 tys. zł.**

Łączna wartość inwestycji to **1 199 794,64 zł brutto**.

Znaczna część tej kwoty pochodzi z dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zapraszamy na Noc Muzeów 2026



WOLA OSOWIŃSKA
16 maja od 18.00 do 22.00

PROGRAM:

- Udostępnienie stałej ekspozycji muzealnej w 7 salach,
- Pokazy ginących zawodów i umiejętności, sztuki ludowej, domowych wyrobów regionalnych oraz potraw,
- Degustacja potraw miejscowej kuchni,
- Koncert "Melodie pokoleń" - muzyka na żywo do tańca i do posłuchania (Zespół "So Easy" - działający przy Stowarzyszeniu "W Komarówce").

Inne atrakcje:

- Możliwość przywdziania stroju z zasobów muzealnych,
- Mikrofon dla wszystkich - przewidziane nagrody dla uczestników,
- Niespodzianki.

Zapraszamy
Wola Osowińska, ul. Kocka 29

Zadanie współfinansowane przez Powiat Radzyński



Nauczyciel, którego pamiętają całe pokolenia cd.



Mowa pochodząca z pogrzebu prof. Mazgaja, wygłoszona przez dyrektora I LO Ewę Grodzką cd.

Nie sposób przytoczyć wszystkich komentarzy, ale jedno można z nich bez wątpienia wyczytać: Z tych wspomnień wyłania się postać nauczyciela, który był kimś znacznie więcej niż tylko pedagogiem. Był autorytetem, mentorem, przewodnikiem – nie tylko po świecie literatury, ale i po świecie wartości, relacji i człowieczeństwa. Profesor Mazgaj był człowiekiem wielkiej kultury, klasy, taktu. Zawsze elegancki, zawsze przygotowany, zawsze obecny, serdeczny i uważny. Na powitalne uczniowskie „dzień dobry” zawsze odpowiadał z uśmiechem. Do swoich uczniów zwracał się w sposób życzliwy, najczęściej po imieniu, często używając zdrobnień (Agnisiu, Ewka, Elżuniu albo Młody Przyjacielu). Miałam to ogromne szczęście być uczennicą Pana Profesora Mazgaja, uczestniczyć w jego lekcjach, słuchać jego pięknej ojczystej mowy. Podziwiałam jego mądrość, cierpliwość i wielkoduszność. Uwielbiałam Jego anekdoty. W uszach do dzisiaj brzmią mi jego słowa „Notuj, młody Przyjacielu, verba volant, scripta manent”. Albo kiedy odpowiedź ucznia nie trafiała w istotę rzeczy, komentarz Pana Profesora „Polemizowałbym, młody Przyjacielu”. W czasach, gdy naturalny był dystans pomiędzy

ucznem a nauczycielem, On budował bliskość opartą na szacunku. Szacunek do drugiego człowieka dosłownie przed nim kroczył. Każdy uczeń był dla niego ważny, niezależnie od tego, kim był i jakie miał możliwości. Był nauczycielem z powołania w najpełniejszym znaczeniu tego słowa. Wymagający, ale sprawiedliwy. A konieczność stawiania wymagań równoważył wyrozumiałością i życzliwością, ogromną zaś wiedzę – umiejętnie przekazywał. Jego lekcje nie były tylko realizacją programu – były spotkaniem z literaturą, językiem i drugim człowiekiem. Uczył myśleć, czuć i rozumieć. Zaszczepiał miłość do słowa, do poezji, do piękna języka. Potrafił sprawić, że uczniowie słuchali w skupieniu albo dyskutowali, odkrywali – i wychodzili z jego lekcji bogatsi, nie tylko w wiedzę, ale także uwarzliwieni na wartości uniwersalne. To wszystko sprawiało, że Pan Profesor był cenionym, docenianym i powszechnie szanowanym pedagogiem, prawdziwym autorytetem w swojej dziedzinie. W teczkę akt osobowych Profesora znalazłam Podziękowanie z 1961 r., jakie otrzymał od Lubelskiego Oddziału Związku Literatów Polskich „za owocną pracę na polu krzewienia żywego słowa oraz popularyzacji literatury pięknej”. W roku 1972 Kurator Okręgu Szkolnego w Lublinie nadał mu tytuł PROFESORA SZKOŁY ŚREDNIEJ. Za osiągnięcia w pracy dydaktyczno – wychowawczej otrzymał liczne nagrody specjalne: (dwukrotnie – co zdarza się tylko najwybitniejszym) nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania - w 1973 r. (nagroda drugiego stopnia)

Ministra Oświaty i Wychowania w 1979 r. (nagroda I stopnia) Również dwukrotnie nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania w Białej Podlaskiej w 1987 i 1990 r. oraz nagrody Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskiej w 1984 i 1988 r. Został także odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi – 6 listopada 1970 r. Złotym Krzyżem Zasługi – 1977 r. 31 sierpnia 1991 r. Pan Profesor przeszedł na zasłużoną emeryturę. Na pewno nie mógł i nie chciał nagle całkowicie rozstać się ze szkołą, kontynuował więc pracę jako nauczyciel języka polskiego w liceum w niepełnym etacie aż do 1994 r. Staż jego pracy w zawodzie nauczyciela wyniósł łącznie 38 lat. (w radzyńskim liceum 37 lat) Jako emeryt wielokrotnie odwiedzał swoją szkołę, spotykał się ze swoimi wychowankami podczas kolejnych Zjazdów Absolwentów, z nami – nauczycielami w liceum podczas szkolnych uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, Szkolnych Wigilii. Był wówczas promienny i radosny. Wspólnie w szkole świętowaliśmy również Jubileusze jego 80tych i 85tych urodzin. Teraz ze wzruszeniem je wspominamy. Jak też każde spotkanie z profesorem, nawet jeszcze przed rokiem, kiedy jak zwykle z niezwykłym ciepłem i uśmiechem żartował, cytując fraszkę Szaudyngera „Miara czasu”: Któż by wiedział, że czas leci, gdyby nie lustro i gdyby nie dzieci.

Taki był właśnie Pan Profesor – uroczy, ciepły, łagodny, szarmancki. Człowiek o nienagannych manierach. Nie zabiegał o splendor, rozgłos czy uznanie. Był skromny, pokorny, bogobojny, szczerze wierzący, autentyczny. Jego słowa i jego postawa były tożsame. Nie było rozdziwku między tym, co mówił a tym, co robił. Był nauczycielem i wychowawcą, z którego można było czerpać wzór. Pan Profesor Stanisław Mazgaj zmarł 3 maja. Kiedy z rana ok. 10.00 - 4 maja na wyświetlaczu telefonu zobaczyłam, że dzwoni Synowa Pana Profesora, moje serce przeszło przecucie, że to wiadomość, której nie chciałam usłyszeć. Tegoroczni maturzyści rozpoczęli właśnie swój pisemny egzamin z języka polskiego. A Pan Profesor odszedł do domu naszego Ojca w Niebie, aby za nimi orędować. A kiedy dowiedziałam się, że zmarł 3 maja w święto Najświętszej Maryi Panny – Królowej Polski i narodowe święto Konstytucji 3 Maja – pomyślałam, że to ogromna łaska, dla człowieka, który tak bardzo kochał Polskę, Matkę Bożą i Boga w Trójcy Jedynej, na którą patrząc po ludzku zasłużył swoim życiem. Rodzino śp. Profesora Stanisława Mazgaja składam Państwu w imieniu społeczności I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskiej wyrazy najgłębszego współczucia. Zapewniam, że Pan Profesor na zawsze pozostanie w naszej pamięci czyli pamięci uczniów, wychowanków, nauczycieli i pracowników oraz w historii szkoły, którą współtworzył. Drogi Panie Profesorze, spoczywaj w pokoju!

Będą remonty, nowe płatności i strategia dla miasta

Za nami XXXVI sesja Rady Miasta Radzyni Podlaskiej. Podczas obrad poruszono kilka tematów istotnych dla mieszkańców - od planowanych inwestycji drogowych po zmiany związane z parkowaniem i strategią rozwoju miasta.

Sprawozdanie z działalności burmistrza przedstawiła zastępca burmistrza Bożena Leczyk. Poinformowała, że w najbliższym czasie rozpoczną się prace drogowe na ulicy Warszawskiej. Inwestycja ma poprawić stan miejskiej infrastruktury komunikacyjnej. Przypomniano również o trwającej edycji Budżetu Oby-

watelskiego Radzyna Podlaskiego. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje projekty do 8 maja, a na ich realizację przeznaczono 33 tysiące złotych. Podczas sesji poinformowano także, że kończą się prace nad nową strategią rozwoju miasta przygotowywaną przez firmę Pheno Horizon. Dokument ma wyznaczać kierunki

dalszego rozwoju samorządu i planowania przyszłych inwestycji. W dalszej części obrad przedstawiono sprawozdania dotyczące działalności organizacji pozarządowych oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dyrektor MOSiR Paweł Marcinkowski zwrócił uwagę na wzrost liczby miesz-

kańców korzystających z oferty ośrodka oraz zwiększenie dochodów jednostki w porównaniu z poprzednimi latami. Radni podjęli również kilka ważnych uchwał. Jedną z nich dotyczy przystąpienia miasta do partnerstwa przy realizacji projektu "Radzyn Podlaski dla klimatu" w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lu-

belskiego 2021-2027. Przyjęto także rozwiązanie umożliwiające opłacanie postoju w strefie płatnego parkowania za pomocą systemów płatności mobilnej. To zmiana, która ma ułatwić korzystanie z parkingów w centrum miasta.

kb

Jak poszło naszym maturzystom?

Matury 2026 oficjalnie wystartowały. W poniedziałek, 4 maja, uczniowie szkół średnich w całej Polsce przystąpili do obowiązkowego egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym. Do matury przystąpili również uczniowie naszych szkół – I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ponadpodstawowych oraz Technikum w Woli Osowińskiej.

Egzamin rozpoczął się o godzinie 9:00 i trwał maksymalnie 240 minut. Arkusz składał się z trzech części: testu „Język polski w użyciu”, testu historyczno-literackiego oraz wypracowania.

W swojej pracy uczniowie musieli odwołać się do lektury obowiązkowej, innego utworu literackiego oraz wybranych kontekstów.

Język polski na poziomie podstawowym to jeden z obowiązkowych egzaminów maturalnych. Aby zdać maturę, trzeba uzyskać co najmniej 30 procent punktów.



ALEKSANDRA KRASUSKA, I LO

Myślę że mi dobrze poszło, spodziewałam się o wiele trudniejszego arkusza. Najtrudniejsza była dla mnie matematyka, ale może to wynikać z tego że nigdy za nią nie przepadałam, ale pomimo mojej niechęci do tej dziedziny nauki jestem nastawiona na pozytywny wynik. Teraz czekam na wyniki i nie zależnie od tego jakie będą wiem że dałam z siebie 100% i to jest dla mnie najważniejsze.

Podobnie jest z matematyką i językiem obcym nowożytnym.

Przed maturzystami kolejne wyzwania. We wtorek uczniowie zmierzali się z matematyką, a dzień później z językiem obcym. Następnie rozpoczęły się egzaminy rozszerzone oraz matury ustne.

kb



PIOTR KAWICZ, I LO

Matury poszły mi całkiem dobrze. Szczerze mówiąc, stres przed egzaminami pisemnymi nie był aż tak duży, jak wcześniej się spodziewałem. Matematyka, język polski i angielski były raczej zgodne z moimi oczekiwaniami i nie sprawiły mi większych problemów. Najbardziej zaskoczył mnie ustny polski – to właśnie przed tym egzaminem odczuwałem największy stres. Jednak kiedy egzamin się rozpoczął i zacząłem rozmowę z komisją, emocje szybko opadły i poczułem się dużo spokojniej.

Najwięcej emocji tradycyjnie wzbudził temat rozprawki. Maturzyści mogli wybrać jeden z dwóch tematów:

Wpływ pracy na człowieka i na otaczającą go rzeczywistość lub - Kiedy dla człowieka jest ważne, jak postrzegają go inni?



JULIA ROBAK, I LO

Czas matur to bez wątpienia stresujący okres. Podstawowe przedmioty - polski, matematyka i angielski okazały się być przyjemne i nie zaskoczyły niczym szczególnym, choć krążyły głosy że matematyka to był „standard z prezentami”. Dotychczasowe egzaminy przebiegły pomyślnie, najwięcej stresu przyniósł jednak ustny angielski, ale i ten okazał się do przeżycia. Największy stres i niepewność dopiero przede mną - matury z rozszerzeń, a na tym poziomie CKE pokazało już w tym roku, że trzeba być gotowym na nietypowe arkusze.

Koniec z płaceniem za szybkie zakupy? Radzyn wprowadza darmowe parkowanie przez 30 minut

To zmiana, na którą wielu kierowców czekało od dawna. Rada Miasta Radzyn przyjęła uchwałę, dzięki której kierowcy raz dziennie będą mogli zaparkować w strefie płatnego parkowania bez opłat przez 30 minut.

Aby skorzystać z darmowego postoju, kierowca będzie musiał pobrać tzw. bilet zerowy w parkomacie albo uruchomić aplikację mobilną i poprawnie wpisać numer rejestracyjny pojazdu. Miasto zwraca uwagę, że błędnie wpisany numer rejestracyjny sprawi, że bilet zostanie uznany za nieważny. W takiej sytuacji kierowca może otrzymać wezwanie do zapłaty dodatkowej opłaty w wysokości 100 zł.

Bezpłatne pół godziny będzie przysługiwało tylko raz dzien-

nie dla danego pojazdu. Po przekroczeniu tego czasu obowiązować będą dotychczasowe stawki: 2 zł za pierwszą godzinę postoju, 2,20 zł za drugą, 2,40 zł za trzecią i 2 zł za każdą kolejną godzinę. Bez zmian pozostają również lokalizacje stref płatnego parkowania. Opłaty nadal obowiązować będą na ulicy Ostrowieckiej, parking przy dzwonnicy, ulicy Dąbrowskiego oraz przy „ryneczku”. Strefy funkcjonują w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 16:00.

Z opłat nadal zwolnione są osoby posiadające kartę parkingową oraz Honorowi Dawcy Krwi. Nowe przepisy zaczną obowiązywać po publikacji uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

kb

RAD



Z gliny i wyobraźni rodzi się pasja



Prace Emilii można podziwiać na szkolnej wystawie



Dla Emilii praca z gliną stała się dla niej sposobem na relaks i twórcze wyrażanie siebie



Ceramika uczy cierpliwości, rozwija wyobraźnię i daje ogromną satysfakcję — przekonuje Emilia Perchuc z klasy ID, która od kilku lat rozwija swoją pasję do tworzenia ceramicznych naczyń i ozdób. W rozmowie opowiada o swoich pierwszych nieudanych próbach, inspiracjach czerpanych z natury i filmów oraz o tym, dlaczego praca z gliną stała się dla niej sposobem na relaks i twórcze wyrażanie siebie.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z ceramiką?

Na początku wcale nie chciałam chodzić na ceramikę. Znajoma naszej rodziny pokazała mi swoje prace i zachęcała, żebym spróbowała, ale byłam do tego pomysłu nastawiona sceptycznie. Ostatecznie to mama przekonała mnie, by pójść na pierwsze zajęcia.

Pamiętasz swoją pierwszą pracę?

Oczywiście! Mój pierwszy kubek wyszedł okropnie. Zrobiłam go w kształcie kota z uszami i nie dało się z niego pić, bo uszy wbijały się w oczy. Byłam wtedy bardzo zdenerwowana i zawiedziona. Poszłam jednak drugi raz i kolejna praca wyszła

już na tyle dobrze, że postanowiłam kontynuować zajęcia.

Jak wygląda proces tworzenia ceramicznego naczynia?

Zwykle trwa to około trzech-czterech tygodni, ponieważ zajęcia mam raz w tygodniu. Najpierw wyrabiam glinę i formuję przedmiot — korzystając z form gipsowych, płatów gliny albo innych naczyń. Następnie wyglądam powierzchnię gąbką lub papierem ściernym. Czasem maluję pracę angobą albo farbami, jeśli zależy mi na konkretnym wzorze. Później przychodzi czas na szkliwienie i wypalanie w piecu. Na końcu odbioru gotowej pracy.

Co daje Ci większą satysfakcję — sam proces tworzenia czy efekt końcowy?

Najbardziej cieszy mnie moment odbioru gotowej pracy — kiedy widzę, że nic nie wybuchło w piecu, a efekt wygląda tak, jak sobie wyobrażałam.

Co jest najtrudniejsze w ceramice?

Zdecydowanie cierpliwość. Trzeba bardzo dokładnie wyrobić glinę, bo inaczej może eksplodować w piecu. Poza tym wiele rzeczy wychodzi inaczej, niż się planuje. Kiedyś zmieszałam fioletowe szkliwo z żółtym, a wyszedł jasnonie-

biesko-biały kolor. Ceramika jest nieprzewidywalna, ale właśnie to jest w niej ciekawe.

Czy ceramika jest dla Ciebie formą odpoczynku po szkole? Tak, zdecydowanie. Zajęcia trwają zwykle od dwóch do dwóch i pół godziny i są dla mnie świetną formą relaksu.

Skąd czerpiesz inspiracje do swoich projektów?

Bardzo często inspiruje mnie natura. Tworzę motywy roślinne, szczególnie kwiaty, czasem także przestrzenne formy, na przykład storczyki 3D. Pomysły czerpię również z filmów — ostatnio inspirowałam się filmem „Fantastyczny Pan Lis”. Lubię też wymyślać własne projekty. Tworzę zarówno rzeczy użytkowe, jak i ozdobne.

Jak przygotowujesz swoje projekty?

Zazwyczaj wszystko planuję. Mam zeszyt, w którym szkicuję swoje pomysły. Jeśli przygotowuję coś na prezent, wcześniej rozpisuję sobie, ile czasu zajmie wykonanie pracy.

Z jakich źródeł uczysz się nowych technik?

Najczęściej korzystam z internetu, ale uczestniczyłam też w kursie toczenia na kole garncarskim. Przez tydzień ćwiczyłam po dziesięć godzin dziennie. Wiem jednak, że

Iwona Kożuch,

nauczycielka języka niemieckiego i wychowawczyni Emilii

Pasja, pracowitość i talent

Emilia to uczennica o wysokiej kulturze osobistej — pracowita, skromna i niezwykle wrażliwa artystycznie. Potrafi doskonale łączyć naukę z rozwijaniem swojej pasji, jaką jest między innymi ceramika. To zajęcie wymaga cierpliwości, skupienia i umiejętności planowania, a cechy te przekładają się również na jej bardzo dobre wyniki w nauce.

Emilia osiąga wysokie oceny i jest stypendystką Marszałka Województwa Lubelskiego. Chętnie uczestniczy także w konkursach z języka angielskiego oraz angażuje się w działalność charytatywną. Regularnie bierze udział w zbiórkach organizowanych na rzecz osób potrzebujących.

To uczennica, która pokazuje, że talent połączony z systematycznością i zaangażowaniem może przynosić naprawdę piękne efekty.

przede mną jeszcze dużo nauki i praktyki.

Masz już plany związane z rozwijaniem swojej pasji w przyszłości?

Na razie traktuję ceramikę jako hobby, ale chciałabym zajmo-

wać się tym również w przyszłości, choć nie wiem jeszcze, czy będzie to opłacalne.

Myślę także o sprzedaży swoich wyrobów. Sprzedawałam już swoje prace na Kozim Rynku i w czerwcu planuję pojawić się

tam ponownie. Przygotowuję się też do kolejnych wydarzeń, podczas których będę mogła zaprezentować swoje prace.

Rozmawiała:
Aleksandra Wilczyńska

Po 30 latach wraca na scenę w Radzynie. Nasz felietonista zagra w „Moralności Pani Dulskiej”

To będzie wyjątkowy wieczór nie tylko dla miłośników teatru, ale także dla wielu mieszkańców Radzyna, którzy pamiętają dawne spektakle w Radzyńskim Ośrodku Kultury. Po ponad 30 latach na lokalną scenę wraca Radosław Grudzień – znany czytelnikom „Wspólnoty” felietonista, który tym razem pokaże się publiczności w zupełnie innej roli.

16 maja o godz. 19 w sali kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury wystawiona zostanie „Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej w wykonaniu Teatru Sztampa z Wrocławia. W spektaklu gościnnie wystąpi właśnie Radosław Grudzień, który po latach ponownie wcieli się w jedną z postaci dramatu.

Jak przyznaje w rozmowie z córką Agatą Grudzień, aktorką Teatru Sztampa, powrót na scenę to dla niego przede wszystkim sentymentalna podróż do czasów młodości i teatralnych kółek działających w Radzynie.

Choć od ostatnich występów minęły dekady, teatralny bakcył najwyraźniej nigdy całkiem nie zniknął. Jak zdradza, przez lata z zazdrością patrzył na dawnych znajomych nadal związanych ze sceną.

Tym razem wraca w klasycie polskiego teatru. „Moralność Pani Dulskiej” mimo upływu lat pozostaje zaskakująco aktualna. Zapolska punktowała hipokryzję, podwójne standardy i życie „na pokaz” – a Teatr Sztampa, jak zapowiadają twórcy, dodatkowo „usuwa czwartą ścianę”, jeszcze mocniej wciągając widzów w świat Dulskich.

Bilety można zakupić w internecie

kb



WYWIAD

AG: Tato, jak Ty się właściwie czujesz z tym powrotem na scenę po tylu latach? Bardziej się cieszysz czy trochę stresujesz? „Moralność Pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej to znana farsa, więc publiczność może mieć swoje oczekiwania.

RG: Coś czuję, że ty się stresujesz za mnie, to ja nie muszę...

AG: I słusznie, oby tak było też w momencie, kiedy zapalą się światła się na scenie. A pamiętasz swój pierwszy występ w ROK-u?

RG: Nie, natomiast jakieś wspomnienia mam, bo trochę tych spektakli było, sporo szkół z powiatu przyjechało.

AG: Jakie masz pierwsze skojarzenie, kiedy myślisz o tamtych próbach i ludziach?

RG: Świetna zabawa, cały tydzień w szkole trzeba było odsiedzieć, żeby w piątek po zajęciach wziąć udział w kółku teatralnym.

AG: A jak przebiegał ostatni występ na radzyńskiej scenie? W jakich był okolicznościach?

RG: Ostatnim było przedstawienie bez publiki, które nagrywaliśmy na video. Gdzieś na strychu jest VHS, tylko jak to odtworzyć teraz?

AG: Czemu właściwie przestałeś grać w teatrze?

RG: W klasach maturalnych już był zakaz, a potem to absorbowało mnie spotkanie się z twoją mamą.

AG: A czy coś te młodzieżowe zabawy w teatr wniosły do Twojego dorosłego życia?

RG: Na pewno na szkoleniach z technik sprzedaży miałem łatwiej niż moi koledzy.

AG: Myślałeś kiedyś, że jeszcze tu wrócisz jako część obsady aktorskiej?

RG: Nie miałem tego w planach. Byłem jakiś czas temu na spektaklu, w którym występowała moja sceniczna koleżanka sprzed lat i trochę zazdrościłem jej, oglądając ją w Teatrze Osterwy.

AG: Może tym razem ona pozazdrości Tobie. A jak to jest znowu wejść w Felicjana... po 30 latach?

RG: Grałem też Zbyszka, ale dziś, doświadczenie i siwe włosy lepiej pasują do nestora rodu Dulskich.

AG: Teatr „Sztampa” już dwukrotnie odwiedził Radzyn, a Ty odwiedziłeś też nas we Wrocławiu na Politechnice Wrocławskiej,

gdzie gramy na co dzień. Jakie to uczucie przejść z perspektywy widza do części obsady?

Nie znam odpowiedzi, mogę po spektaklu?

AG: A jak to jest... grać ze mną?

Już się nie mogę doczekać, dumny jestem, że masz taką pasję i ją rozwijasz. A jeszcze, jeśli nadarzy się okazja dzielić się nią w Radzynie, brak słów.

AG: Pamiętasz moment, kiedy zobaczyłeś, że ja też „łapię teatralnego bakcyła”?

RG: Było to aż nadto widoczne po pierwszych konkursach recytatorskich, gdzie całą sobą przeżywałeś – w szczególności tekst o koszeniu trawy z listów Andrzeja Poniedziałkiego do Magdy Umer. Ale pamiętam też falstart, gdy w zerówce położyłaś całe przedstawienie. Miałas być narratorem i trema cię zjadła. Nie wyszłaś z szatni.

AG: Trudne dobrego początku, na szczęście już jestem z tremą za pan brat. Powiedz mi jeszcze czy to jednorazowy powrót, czy mam się szykować na więcej wspólnych spektakli?

RG: Zaproponujcie coś, a ja się na pewno zgodzę.

AG: A czy myślisz, że jest w Radzynie przestrzeń na dorosły amatorski teatr? Myślisz, że mieszkają wśród nas marzyciele, którzy też chcieliby postawić stopę na scenie i wcielić się w jakąś rolę?

RG: Jak wspomniałem wyżej, moja koleżanka Beata jeździ realizować się do Lublina, czyli i u nas są chętni. W okolicy, np. w Sitnie, działają amatorskie zespoły. Może to jest dobry pomysł dla radzynian?

AG: Bardzo chętnie zobaczyłabym, co potrafią nasi krajanie – młodzieżowych inicjatyw nie brakuje, więc może nie wszyscy wyrastają z teatru. A póki co pozostaje tylko jedno – zaprosić Was drodzy czytelnicy na spektakl. Na scenie Teatr Sztampa z Wrocławia z gościnnym udziałem mojego taty, Radka Grudnia. Do zobaczenia 16 maja o godz. 19 w Radzyńskim Ośrodku Kultury.

Wywiad przeprowadziła
Agata Grudzień

R E K L A M A

ENKLAWA

Zamieszkać komfortowo
w Radzynie Podlaskim

Nowoczesne apartamenty
blisko natury

Mieszkania od 29 m²

668 198 684 | 602 497 939
www.gtcontracting.pl

SPRZEDAŻ JUŻ TRWA



Proboszcz molestował nieletniego? Prokuratura stawia zarzut

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim postawiła proboszczowi parafii w Sosnowicy zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego. Chodzi o wydarzenia, które miały się rozegrać kilkanaście lat temu.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy jest od kilku lat. Wśród części wiernych M. uchodzi za pobożnego, ale nieco staroświeckiego duchownego. Parafia nie ma np. profilu facebookowego, który założyła choćby pobliska parafia pw. Narodzenia NMP w Kodeńcu.

- Pamiętam, jak kiedyś proboszcz skrytykował wiernych, że źle posprzątali kościół. Tak, jakby nie widział, co się dzieje w kraju, że coraz więcej osób odchodzi od wiary - mówi nasz Czytelnik.

Kuria: Wyjaśnianie sprawy osobistych

Jeszcze w lipcu 2025 roku proboszcz odprawiał msze. Potem zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji, określany jest mianem administratora.

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzynie

Podjezany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r.

ni Podlaskim sprawdza, czy proboszcz dopuścił się molestowania nieletniego. - Prokuratura Rejonowa w Radzynie prowadzi postępowanie w sprawie z zawiadomienia przedstawiciela Kurii Diecezji Siedleckiej w sprawie dot. doprowadzenia przez duchownego ustalonego pokrzywdzonego poniżej lat 15 do poddania się innej czynności seksualnej - mówił nam w kwietniu Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Proboszcz usłyszał zarzuty

- Przedstawiono Sławomirovi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wykorzystania małoletniego - dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. Z uwagi na dobro śledztwo i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji. W sprawie nie zastosowano środków zapobiegawczych - powiedział nam w ubiegłym tygodniu Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Grzegorz Rekiel

Sceny grozy na Wiśle pod Kazimierzem Dolnym



Kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu, kajak przewrócił się i został wciągnięty pod prom. Na szczęście dzięki kamizelkom ratunkowym wypłynęli na powierzchnię

Kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu, kajak wywrócił się i został wciągnięty pod nieruchomiony prom. Na szczęście wypłynęli na powierzchnię dzięki kamizelki ratunkowe. - Niestety w przeszłości takie wypadki kończyły się tragicznie - przypominają ratownicy WOPR z Kazimierza Dolnego.

Do niebezpiecznej sytuacji na Wiśle doszło w minioną niedzielę 3 maja. Piękna, słoneczna pogoda i wysoka temperatura sprzyjały aktywnościom na świeżym powietrzu, a na Wiśle pojawiły się kajaki.

Drużyna nr 2 Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Kazimierzu Dolnym jak zwykle patrolowała swój teren. W pewnym momencie, ok. godz. 13.30, w okolicy przeprawy promowej z Kazimierza do Janowca, ok. 200 metrów od prawego brzegu, ratownicy zauważyli dryfujący kajak odwrócony do

góry dnem.

Podpłynęli bliżej, odwrócili kajak i wydobyli rzeczy osobiste kajakarzy z wody, a następnie odholowali i zabezpieczyli kajak. W najbliższej okolicy nie było ludzi. Wkrótce okazało się, w jak niebezpiecznej sytuacji się znaleźli.

Z relacji świadka wynika, że kajakarze podpłynęli zbyt blisko promu i wywrócili się.

- Kajak został wciągnięty pod prom, a poszkodowani, dzięki prawidłowo zapiętym kamizelkom wypłynęli na powierzchnię i złapali się wystających elementów promu. Świadkowie zdarzenia pomogli poszkodowanym wydostać się z wody - przekazują kazimierscy WOPR-owcy.

Niedzielne zdarzenie skończyło się tylko na strachu.

- Niestety w przeszłości takie wypadki kończyły się tragicznie - przypominają ratownicy i dodają:

- Dzięki prawidłowo założonym kamizelkom, dwoje ludzi nie zostało wyciągniętych pod nieruchomiony prom.

Marta Pietroń

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX G.M.G.
PRODUCENT

**OKNA
I DRZWI PCV**

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUSZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA
SEDZIBA

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

**SKUP SUROWCÓW
WTÓRNYCH**

OBSŁUGA FIRM

**ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH / GRUZU**

**odbiór makulatury
odbiór folii**

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

R E K L A M A

Miał sporo zarobić, a stracił ponad 50 tys. zł

59-latek nawiązał kontakt z mężczyzną, który podawał się za przedstawiciela maklera giełdowego. Usłyszał, że może otrzymać spore zyski z inwestycji. Początkowo 59-latek był nieufny. Jednak po czasie obietnica łatwego zysku zaczęła wydawać się realna. Zgodził się zainstalować na swoim komputerze specjalny program, który miał pomóc uzyskać zyski.

W rzeczywistości był to tzw. „zdałny pulpit”. Dał on dostęp sprawcom do konta mężczyzny.

Po zainstalowaniu tej aplikacji pokrzywdzony musiał tylko autoryzować przelew. Miał być ostatnim krokiem do uzyskania pieniędzy. Po tej czynności okazało się, że z rachunku znikło ponad 50 tys. zł.

Nie podobają się kury? To poc

Rustam Khaybulaev nie gryzie się w język: - Wioska alkoholików i degeneratów. Miejscowi unikają epitetów, nie chcą dawać pożywki oskarżeniom o rasizm. Mówią, że problemem są... kury.

Z redakcją Wspólnoty Lubartowskiej skontaktował mieszkancie wsi Wypnicha w gminie Michów. Poprosił o interwencję. Powiedział, że chodzi o uciążliwą hodowlę prowadzoną w środku wsi.

Promowanie tradycji, religii i kultury Kaukazu Północnego

Kilka dni później ruszamy wspólnie w pobliże budzącej emocje hodowli kur. Znajduje się na prywatnym terenie. Kiedyś była tu szkoła, potem ktoś nieruchomości kupił, obecnie urzęduje tu Fundacja „Wielka Rzecz”.

Według internetowego rejestru IO fundacja stawia sobie za cel podtrzymywanie i promowanie tradycji, religii i kultury Kaukazu Północnego. Wśród jej zadań jest wymieniona także pomoc dla uchodźców, osób przebywających na terenie RP i cudzoziemców przesiedlowanych z powodu swojego pochodzenia.

To tylko początek, a podobnych sformułowań jest znacznie więcej. Ale w Wypnisze fundacja hoduje kury.

To samo źródło podaje, że fundacja została założona 9 lipca 2021 r., a jej prezesem jest Rustam Khaybulaev. Używa także imienia Abdullah. Przyjechał do Polski z Dagestanu.

Chętnych do rozmowy niewielu

Na miejscu, na placu koło lokalnego sklepu sąsiadującego z terenem dawnej szkoły okazuje się, że nikt na nas nie czeka. Potem ktoś się jednak pojawia. Ostatecznie na placu rozmawiają ze mną cztery osoby.

- To taka wieś – tłumaczy pan Krzysztof (imię zmienione) – wszyscy moi rozmówcy, którzy pojawili się na spotkaniu, chcą zachować ano-



Dawniej była tu szkoła. Teraz budynek pełni funkcję kurnika. Czy w przyszłości będzie meczet?



Na granicy dwóch światów. Z prawej strony hodowla kur, z lewej uprawa pszenżyta

Właściciel kur

To są zachowania rasistowskie, a kury to pretekst. U nas na Kaukazie sąsiad jest jak święty, takie zachowania są nie do pomyślenia

nimowość). - Ludzie boją się wychylać.

Za niewysokim ogrodzeniem chodzą kury. Nie sposób ich zliczyć, ale to zdecydowanie bardziej setki niż dziesiątki. Po trawie nie został ślad, ptaki zażywają paskowych kąpiel.

Z relacji pana Krzysztofa wynika, że fundacja pojawiła się we wsi jesienią ubiegłego roku. Początkowo relacje przybyszy z miejscowymi miały się układać poprawnie. Jednak obecnie konflikt narasta.

Dlaczego? Moim rozmówcom nie podoba się, że na terenie byłej szkoły jest prowadzona tak duża hodowla kur. W dniu, gdy byłem we wsi, ptaków miało być tam znacznie mniej niż zwykle.

- Wcześniej było ich tu z tysiąc, biało od kur. Ale była kontrola weterynarii, część ptaków Abdullah wcześniej gdzieś wywiózł – twierdzi Irena (imię zmienione). - Poprawił też miejscami ogrodzenie, choć nie na tyle, żeby kury w ogóle przestały wydostawać się poza teren dawnej szkoły.

- Wszędzie było porozrzucane jedzenie, bochenki chleba, też to wszystko sprzątnął przed kontrolą – mówi Krzysztof.

- No i wywiózł pomiot kurzy, a mimo to zapach jest bardzo nieprzyjemny – dodaje drugi z rozmówców, Andrzej (imię zmienione).

Dlaczego kury są dla mieszkańców problemem? W skrócie: mówią, że jest ich bardzo dużo, w okolicy daje się we znaki nieprzyjemny zapach. Idzie lato, przyjdą upały, będzie więc pod tym względem tylko gorzej.

Kolejna kwestia to kury chodzące po drodze biegnącej równolegle to posesji fundacji.

- Ostatnio na drodze leżała rozjechana kura w kilku kawałkach, inne rozdziobiwały te resztki – opowiada Irena. - Właściciel mówił, że bym dzwoniła, gdy kury wychodzą poza ogrodzenie. To jego kury, ja mam ich pilnować?

Była szkoła, jest wielki kurnik

- Ludzie muszą hamować, a i tak dzień w dzień kilka kur rozjechanych. Na pewno nie specjalnie, wszyscy wiedzą, jak zachowują się kury, potrafią w ostatniej chwili zacząć biec pod samochód – dodaje Krzysztof.

- Widok nieprzyjemny a właściciel hodowli ma pretensje. Nasyła na nas policję, twierdzi, że jeździmy za szybko. Policja tu teraz non stop stoi, łapią ludzi, już komuś wlepili mandat. Szkoda, że władze nic z tym nie chcą zrobić – kontynuuje.

I dodaje jeszcze: - Z jednej strony Abdullah mówi, że chce się pogodzić, że nie chce konfliktu. A z drugiej wyzywa

mieszkańców od pijaków i alkoholików.

Pan Andrzej zwraca uwagę na kwestię placu sąsiadującego z terenem dawnej szkoły po jej przeciwnej do sklepu stronie. Nazywają go we wsi strażackim.

- Pojawił się pomysł, żeby zorganizować tam plac zabaw dla dzieci. Teraz, w bezpośrednim sąsiedztwie hodowli to niemożliwe. Jakie dziecko będzie się chciało tu bawić?

Dodaje, że hodowca „dyktuje ludziom warunki w środku wsi”. - Ignoruje nas. Jest coraz gorzej. Ktoś mu zwrócił uwagę, że kury rozdziobią zasiewy. To mu odpowiedział, żeby wziął geodetę, bo nie wiadomo, którędy przebiega miedza.

I zaznacza. - Nic do niego nie mamy. Niech tu sobie żyje, mieszka, ale niech nam nie utrudnia życia.

Następny problem, na który wskazują moi rozmówcy to śmieci. - Przerzucają je przez ogrodzenie z terenu hodowli – mówi pan Krzysztof. - Zarówno od strony drogi, jak i na pole uprawne sąsiada, po drugiej stronie szkoły. Abdullah twierdzi, że to nasze śmieci i je wyrzuca, zamiast wynieść do śmietnika.

Moi rozmówcy zdają sobie sprawę, że ich adwersarz oskarża ich o zachowania rasistowskie, więc wypowiadają się na jego temat bardzo ostrożnie.

- My po prostu bronimy swojego, chcemy mieć spokój we wsi, nie konflikt – mówi pan Krzysztof.

Druga z kobiet pojawia się na miejscu ostatnia. Kilukrotnie upewnia się, że nie podam jej danych osobowych. Mówi, że obcokrajowiec obraża mieszkańców wsi. - Ciekawe, jakim cudem wszedł w posiadanie ziemi

Dlaczego kury są dla mieszkańców problemem? W skrócie: mówią, że jest ich bardzo dużo, w okolicy daje się we znaki nieprzyjemny zapach. Idzie lato, przyjdą upały, będzie więc pod tym względem tylko gorzej

i budynku w Polsce – zastanawia się. - To trzeba wyjaśnić.

- Z tego, co sam mówi, wynika, że ma trzy żony. Czy to w Polsce legalne? – pyta pierwsza z kobiet.

Mam kontakty w ABW, mam kontakty w Komendzie Głównej

Irena odtwarza z telefonu wiadomość dźwiękową od Rustama Khaybulaeva. Ma prawie 15 minut. Mężczyzna mówi na nagraniu m.in., że zmienił się stosunek ludzi ze wsi wobec niego. Zapowiada zgłaszanie spraw na policję i prokuraturę, ale w Warszawie. Bo tutejsi policjanci „to darmozjady”. „Nawet im się nie chce odebrać telefonu” – słychać na nagraniu z telefonu.

Padają też m.in. słowa: „Mam kontakty w ABW, mam kontakty w komendzie głównej, ja sobie poradzę”. I jeszcze: „Co chwila nasyłacie na mnie policję i weterynarię, ja to wyzwanie przyjmuję. Ja się nie boję. Przyjmę mandat, ale jutro ty, razem z tą policją będziesz płakała, że lepiej było tego człowieka nie ruszać. Przyjadę na tydzień, będę zgłaszał wałęsające się psy i kury i oczekuję, że każdy zostanie ukarany, tak jak ja”.

Potem przechodzi do tematu budynku dawnej szkoły.

„Dlaczego żeście doprowadzili tę szkołę, majątek publiczny (do takiego stanu – red.)? Każdy z was tam kradł, opowiadali mi to. Wszędzie śmieci, tony szkła, trzy lata bez dachu. Ale nikt się nie buntował, bo wtedy właścicielem był Polak. Ale przyszedł obcy, posprzątał, uratował i źle. Bo kury ma”.

Czego mieszkańcy Wypnichi, którzy spotkali się ze mną, oczekują od prezesa fundacji? Radykalnego ograniczenia liczby kur utrzymywanych na posesji, ustawienia takiego ogrodzenia, które całkowicie uniemożliwi ptakom wychodzenie na zewnątrz, rozwiązania kwestii śmieci. I nie eskalowania konfliktu.

Kilka dni później rozmawiałem z Markiem Kamelą, rolnikiem, który uprawia pole po sąsiedzku z dawną szkołą a obecnie hodowlą kur. Prezentuje stoickie podejście.

- Kury wychodzą za ogrodzenie i wyrządzają szkody w mojej plantacji pszenżyta – przyznaje pan Marek. - Nie jestem z tego powodu zachwycony, ale nic na to nie jestem w stanie poradzić. Mam się wyklócać? Szkoda nerwów, człowiek żyje tylko raz.

„Alkoholicy i degeneraci”

Rustam Khaybulaev świetnie mówi po polsku. Informu-

d Lubartowem będzie meczet



Mieszkańcy, z którymi rozmawiałem, uważają, że obecnie kur jest znacznie mniej niż wcześniej. Twierdzą, że część została wywieziona przed kontrolą inspekcji weterynaryjnej



W bezpośrednim sąsiedztwie tego miejsca nikt nie mieszka. Z jednej strony znajduje się droga, z drugiej pole, z trzeciej pusty plac a z czwartej miejscowy sklep

je, że nieruchomości we wsi Wypnicha kupiła Fundacja „Wielka Rzecz”, którą kieruje.

Twierdzi, że na posesji utrzymuje maksymalnie 350 kur z przeznaczeniem na mięso oraz jajka na potrzeby swojej licznej rodziny i znajomych.

Zaznacza, że nic nie jest na sprzedaż. Tłumaczy, że stada dogląda pracownik oraz, rotacyjnie, któryś z jego synów. On sam mieszka z rodziną gdzie indziej.

W przeciwieństwie do mieszkańców nie gryzie się w język. - To wieś alkoholików i degeneratów – mówi. Przekonuje, że spotyka się z aktami wrogości ze strony swoich sąsiadów, gdy ci są po alkoholu. Wyraża niechęć miała być też manifestowana wobec jego syna.

- To są zachowania rasistowskie, a kury to pretekst – uważa. - U nas na Kaukazie sąsiad jest jak święty, takie zachowania są nie do pomyślenia.

Jednocześnie zaznacza, że ma też we wsi życzliwych mu znajomych, z którymi nadal utrzymuje przyjazne relacje.

A co z kurami? „Jakaś zawsze wyjdzie”

- Wiadomo, że zawsze się może zdarzyć, że jakaś kura się wydostanie poza ogrodzenie – odpowiada hodowca.

Jest zdania, że rozjechał ptaki na drodze biegnącej wzdłuż posesji, to nie przypadek. - Oni tu pędzą, choć jest ograniczenie do 50 km/h. Kury rozjeżdżają celowo – kontynuuje Rustam Khaybulaev. - I donoszą do weterynarii i na policję.

Stanowczo zaprzecza, że

Nasyła na nas policję, twierdzi, że jeździmy za szybko. Policja tu teraz non stop stoi, łapią ludzi, już komuś wlepili mandat

wywiózł kury przed kontrolą weterynarii.

- Raz ich jest więcej z jednej strony budynku, raz z drugiej. Można więc pomyśleć, że teraz jest ich mniej niż wcześniej.

Mieszkańcom wsi, oprócz tego, że „rozjeżdżają mu kury i składają na niego doniesienia”, ma do zarzucenia, że „doprowadzili budynek dawnej szkoły do ruiny”. - Zniknął dach, elementy wyposażenia, walczyliśmy z grzybem – wylicza.

Mimo bardzo ostrych słów deklaruje, że chce zgody z mieszkańcami.

- Jeśli oni nie będą dzwonić na policję i weterynarię, to i ja nie będę składać skarg. Ale nie dam sobie zrobić krzywdy i potrafię się obronić – zapowiada.

W przysłanym już po naszej pierwszej rozmowie SMS-ie pisze, że jego nieletnie dziecko jest nagrywane przez jednego z mieszkańców. A także, że ktoś robi synowi zdjęcia, ubliża mu, zastrasza i przeklina.

- Uporczywe nękanie zgłaszałem do prokuratury – pisze. Przesłał też niezbyt wyraźne zdjęcia, na których widać kury przy drodze (poza ogrodzeniem) i zbliżającego się do nich mężczyznę w niecodziennej pozie, przypominającej walczącego boksera.

Na ogrodzeniu posesji wisi tablica z napisem „wynajmę” i numerem telefonu Ru-

stama Khaybulaeva. Pytam, jakie ma plany wobec tego miejsca. Nie wyklucza, że po wyremontowaniu budynku podzieli go na mieszkania dla swojej licznej rodziny. Ale równie dobrze może go sprzedać lub wynająć. Czas pokaże.

Podczas kolejnej rozmowy zmienia zdanie i stwierdza, że po remoncie urządzi w budynku meczet. Żeby odegrać się na mieszkańcach.

Co na to inspekcja weterynaryjna?

Powiatowa Inspekcja Weterynaryjna w Lubartowie potwierdza przeprowadzenie kontroli hodowli kur we wsi.

- Zakończyła się bez uwag – mówi Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii. Informuje, że osoby, które przeprowadzały kontrolę, doliczyły się na miejscu ok. 340 kur.

- Przebywają w budynku po dawnej szkole z dostępem do wybiegu na ogrodzonej posesji – relacjonuje. - Karmienie i pojenie odbywa się, zgodnie z wymogami, czyli w zamkniętym budynku. Gniazda dla kur niosek także są wewnątrz.

Czyli podczas kontroli gospodarstwo zajmujące się utrzymywaniem kur na potrzeby własne, niekomercyjne spełniało wymagania sanitarne. - Maksymalny limit hodowanych w takim gospo-

darstwie ptaków to maksymalnie 350 sztuk – dodaje Henryk Kadłubiak.

Obostrzenia wynikają z zagrożenia grypą ptaków. Chodzi o to, żeby zminimalizować możliwość kontaktu kur hodowlanych z dziko żyjącym ptactwem.

Znany także w Warszawie. Z kóz kosiarek na wyspie

Jesienią 2019 r. w mediach zrobiło się głośno o znalezieniu na wyspie na Wiśle w okolicach Mostu Gdańskiego w Warszawie dwunastu martwych kóz. Pozostałe miały być w złym stanie. Należały do Rustama Khaybulaeva.

Ale jeszcze zanim do tego doszło, Khaybulaev zaczął pojawiać się w mediach. W „Gazecie Wyborczej” opowiadał o swojej przeszłości w Dagestanie. To region, w którym w czasach jego młodości toczył się konflikt zbrojny.

„Zaangażowałem się, byłem poszukiwany listem gończym. Wojnę przegraliśmy. Więc uciekłem do Polski, dostałem status uchodźcy i się urządziłem. Prowadzę gospodarstwo ze zdrową żywnością” – mówił w 2018 r. Przyznawał, że ma trzy żony, choć według polskiego prawa tylko jedną.

Wracamy do afery z martwymi kozami. Kilkadziesiąt zwierząt przewiezionych na wyspę pełniło funkcję żywych kosiarek, będąc częścią ekologicznego projektu. Na mocy umowy ze stołecznym ratuszem dostarczył je ze swojego gospodarstwa Rustam Khaybulaev. Za tę usługę dostawał od miasta 12 tys. zł miesięcznie.

Jeśli oni nie będą dzwonić na policję i weterynarię, to i ja nie będę składać skarg. Ale nie dam sobie zrobić krzywdy i potrafię się obronić

Usłyszał w tej sprawie prokuratorskie zarzuty. Zapytałem go, jak ta sprawa się zakończyła. Odpowiedział, że nie został skazany, ale nie potrafił konkretnie odpowiedzieć, jaki był finał postępowania. Chętniej mówi o wypasie na wyspie.

- Od trzech lat prowadziłem wypas kóz w tamtym miejscu na podstawie umowy z miastem. Pomagał mi bezdomny. Po dwóch latach zaufałem mu na tyle, że zostawiłem go na wyspie samego. I to pewnie był błąd – opowiada.

Tłumaczy, że kozy były najprawdopodobniej chore i wymagały profesjonalnego leczenia, a „bezdomny, który zapewne zaniedbał zwierzęta, bał się zawiadomić o kłopotach”.

- Wszystkie odebrane mi wtedy zwierzęta padły w miejscu, do którego zostały przetransportowane – mówi Rustam Khaybulaev. Mówi, że od człowieka, który wówczas nagłośnił sprawę, domaga się pół miliona złotych odszkodowania i sprawa ta nie jest jeszcze zakończona.

To nie jest czarno-biała sytuacja

Roman Adamczyk, wójt gminy Michów, po rozmowie ze Wspólnotą Lubartowską pojechał na miejsce. Mówi, że zmiany, które zaszły tam

od czasu jego ostatniego pobytu, to zmiany na lepsze.

- Teren jest w miarę szczelnie ogrodzony, kur jest znacznie mniej – mówi wójt. - Ptaki nie znajdowały się od strony drogi, tylko z drugiej, za budynkiem. Widać, że ktoś to miejsce posprzątał.

Roman Adamczyk zapytany o zapach (6 maja było gorąco) mówi, że obszedł budynek dookoła i nie stwierdził nieprzyjemnego zapachu. - Teren wygrabiony, odchodów nie było widać.

Pytany o konflikt między hodowcą a mieszkańcami, wójt odpowiada, że tego samego dnia rozmawiał telefonicznie z Rustamem Khaybulaevem.

- Jeśli pojawiają się zgłoszenia, np. dotyczące kur poza ogrodzeniem, to on na nie reaguje, stara się dostosować – kontynuuje wójt Michowa. - Tu, w mojej ocenie, jest problem z dogadaniem się z człowiekiem reprezentującym zupełnie odmienną kulturę i religię. Przy czym problem ten nie dotyczy całej wsi, a pojedynczych osób. Mam nadzieję, że to porozumienie jest tylko kwestią czasu.

Krzysztof Janiśkowski

Gorąca atmosfera przed Elektrownią Kozienice

Górnicy z Bogdanki mówią: Dość tuczenia się naszym kosztem

Przedstawiciele wszystkich organizacji związkowych działających w spółce Lubelski Węgiel Bogdanka pojawili się 7 maja w Kozienicach, by stanowczo zaprotestować przeciwko polityce finansowej grupy kapitałowej Enea.

Podczas rocznego spotkania z zarządem energetycznego giganta górnicy przekazali petycję z żądaniami natychmiastowej renegotjacji kontraktów węglowych, które obecnie, zdaniem związkowców, zmuszają kopalnię do sprzedaży surowca poniżej kosztów wydobycia. Manifestacji towarzyszyły związkowe flagi, głośne okrzyki oraz dym z rac w barwach górniczych, co miało podkreślić determinację załogi w walce o przetrwanie największego pracodawcy na Lubelszczyźnie.

Czarne chmury dymu unoszące się przed bramą główną Elektrowni Kozienice symbolizowały nie tylko branżowy charakter protestu, ale przede wszystkim gniew pracowników, którzy czują się wykorzystywani przez spółkę matkę. Na przygotowanych przez związkowców transparentach widniały wymowne hasła, takie jak Enea tuczy się naszym kosztem oraz żądania zaprzestania drenażu lubelskiego węgla. Sytuacja jest bezprecedensowa, ponieważ Lubelski Węgiel Bogdanka, mimo posiadania najniższych jednostkowych kosztów wydobycia w kraju, zanotował w pierwszym kwartale bieżącego roku ujemny wynik finansowy. Górnicy wprost nazywają to skandalem i ekonomicznym wyzyskiem regionu.



Gorąca atmosfera przed Elektrownią Kozienice

Petycja na ręce prezesa

Głównym punktem manifestacji było przekazanie oficjalnego pisma skierowanego do prezesa zarządu Enea Spółka Akcyjna Grzegorza Kinelskiego. Dokument, pod którym podpisali się liderzy najważniejszych organizacji, w tym Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność Lubelski Węgiel Bogdanka, Związek Zawodowy Pracowników Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce Przeróbka, Związek Zawodowy Kadra oraz Związek Zawodowy Górników w Polsce, trafił także do wiadomości ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna. Związkowcy żądają w nim zaprzestania narzucania niemożliwych do wykonania warunków finansowych, które niszczą kondycję spółki.

W treści petycji podkreślono, że obecne ceny węgla są chaotycznym wynikiem wprowadzania założeń tak zwanego Zielonego Ładu, co prowadzi do patologii na rynku surowców. Górnicy wskazują, że ich kopalnia nie korzysta z żadnego państwowego wsparcia, a wymu-

szanie na niej cen poniżej kosztów produkcji jest działaniem na szkodę nie tylko pracowników, ale i bezpieczeństwa energetycznego państwa. Z wylczeń strony społecznej wynika, że gdyby cena węgla z Bogdanki wzrosła o zaledwie 2 złote za gigadżul, kopalnia odzyskałaby rentowność, a dla przeciętnego odbiorcy energii oznaczałoby to wzrost rachunku o zaledwie 1,7 grosza za kilowatogodzinę.

Widmo upadku i brak dialogu

Strona społeczna nie kryje rozczarowania postawą rządu oraz organów nadzorczych. Przypomniano, że już w lutym 2025 roku obiecywano powołanie specjalnego zespołu do spraw transformacji regionów, co deklarowała ówczesna minister przemysłu Marzena Czarnecka oraz przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych. Do dzisiaj jednak nie podjęto realnego dialogu, a Lubelszczyzna w ocenie protestujących jest traktowana jako rezerwuariataniego surowca, z którego zyski są transferowane na inwestycje

w zachodniej części Polski. Taką polityką uderza bezpośrednio w tysiące rodzin utrzymujących się z pracy w górnictwie i branżach okołokopalnianych.

Spór w Bogdancie ma długą historię i obfituje w dramatyczne zwroty akcji. Już w przeszłości górnicy, próbując wyrzucić presję na zarząd, decydowali się na radykalne kroki, takie jak zachęcanie całej załogi do spędzania majówki w domach zamiast w pracy. Takie działania miały na celu ograniczenie wydobycia i pokazanie, że bez ciężkiej pracy ludzi pod ziemią system energetyczny kraju może zostać zachwiany. Obecny protest jest kontynuacją tej walki o szacunek dla trudu górniczego i sprawiedliwy podział wypracowanych środków. Związkowcy ostrzegają, że jeśli ich postulaty zostaną zignorowane, kolejnym krokiem będzie najazd autokarowy na Poznań, gdzie mieści się siedziba grupy Enea.

Region nie może być dojną krową

Dla mieszkańców powiatu łęczyńskiego oraz całego woje-



Szefowie związków działających w kopalni w Kozienicach. Głównym punktem manifestacji było przekazanie oficjalnego pisma skierowanego do prezesa zarządu Enea Spółka Akcyjna Grzegorza Kinelskiego



Na przygotowanych przez związkowców transparentach widniały wymowne hasła, takie jak Enea tuczy się naszym kosztem oraz żądania zaprzestania drenażu lubelskiego węgla

wództwa lubelskiego Bogdanka to coś więcej niż zakład pracy. To fundament lokalnej gospodarki, który od dekad zapewnia stabilizację tysiącom domostw. Każde osłabienie pozycji finansowej kopalni przekłada się na mniejsze wpływy do budżetów gmin, ograniczenie inwestycji

społecznych i zagrożenie dla lokalnego handlu oraz usług. Górnicy podkreślają, że nie zgadzają się na rolę dojnej krowy, która ma finansować transformację energetyczną innych regionów kosztem własnego przetrwania.

Grzegorz Kuczyński

Syn i synowa mieli spowodować wypadek. Oszust wyłudził ponad 140 tys. zł od starszego małżeństwa

LUBLIN: Podając się za policjanta, wmówił małżeństwu, że ich syn z synową spowodowali wypadek, grozi im więzienie i trzeba zapłacić za nich kaucję. Para przekazała 36-latkowi swoje oszczędności.

Oszusta zatrzymali policjanci z Lublina i Łodzi.

Pieniądze na kaucję

- Mężczyzna, fałszując swoją tożsamość i podając niepraw-

dziwe informacje, wyłudził od małżeństwa ponad 140 000 złotych. Do oszustwa doszło pod koniec marca. Sprawca wspólnie z innymi osobami przekazał starszemu małżeństwu z Lublina informację o zatrzymaniu ich syna i synowej po wypadku drogowym, który rzekomo mieli spowodować. 36-latek podawał się za funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie i oznajmił, że potrzebne są pieniądze na zapłacenie kaucji, w związku z zatrzymaniem ich



Za oszustwo na ponad 140 tysięcy złotych, posiadanie substancji psychotropowych w warunkach recydywy oraz przywłaszczenie dowodu osobistego odpowie 36-latek

najbliższych. 36-letni sprawca pojawił się u małżeństwa obojga, aby odebrać pieniądze - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Małżeństwo przekazało swoje oszczędności. Chcąc pomóc najbliższemu, straciło ponad 140 tys. zł.

Okazało się, że to nie jest jedyne przestępstwo, za jakie 36-letni mieszkaniec Zgierza w woj. łódzkim poniesie karę. Miał przy sobie narkotyki i przywłaszczony dowód osobisty.

W sumie usłyszał trzy zarzuty. Oprócz oszustwa mężczyzna odpowie także za posiadanie substancji psychotropowych

w warunkach recydywy i przywłaszczenie dowodu osobistego. Został aresztowany.

Joanna Niecko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła	x dorosłe
x byki	x skup koni
x jałówki	

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Duchowny był także pierwszym proboszczem parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie

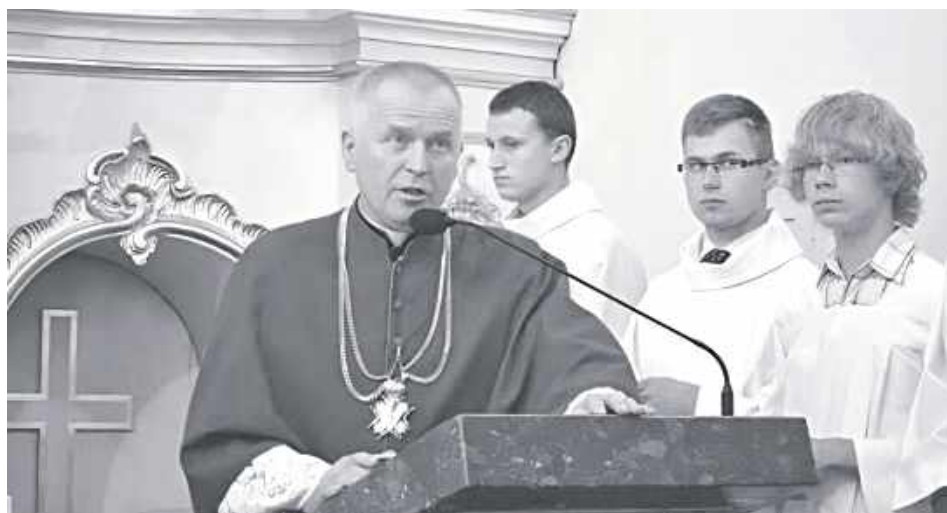
Ks. Józef Brzozowski odszedł do Pana. Duchowny, społecznik i promotor rodzinnej turystyki miał 73 lata

Zmarł ks. Józef Brzozowski - emerytowany kapłan diecezji siedleckiej, wieloletni proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim oraz były dziekan dekanatu międzyrzeckiego.

Był postacią dobrze znaną nie tylko w środowisku kościelnym, ale również w lokalnym życiu społecznym i sportowym. Za swoją działalność został uhonorowany tytułem Honorowego Obywatela Miasta Międzyrzec Podlaski.

Ks. Józef Brzozowski urodził się 28 sierpnia 1952 roku w Leszczance. Ukończył szkołę podstawową w rodzinnej miejscowości, a następnie liceum ogólnokształcące w Łukowie. Po maturze początkowo planował studia techniczne na Politechnice Warszawskiej, jednak ostatecznie zdecydował się na drogę kapłaństwa i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Świecenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1978 roku.

Przez lata posługi duszpasterskiej pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. Był m.in. proboszczem parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim, dziekanem dekanatu międzyrzeckiego oraz kanonikiem gremialnym Kapituły Łukowskiej.



Śmierć ks. Józefa Brzozowskiego to strata zarówno dla diecezji siedleckiej, jak i dla mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego, którzy przez lata mogli liczyć na jego obecność, wsparcie i społeczną aktywność

Duchowny był także pierwszym proboszczem parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie, gdzie w 1985 roku organizował tworzącą się wspólnotę parafialną i pełnił posługę przez osiem lat.

W pamięci mieszkańców zapisał się jednak nie tylko jako duchowny, ale także aktywny organizator życia społecznego, promotor aktywności fizycznej i inicjator wydarzeń integrujących lokalną społeczność.

Po objęciu parafii św. Mikołaja w 2007 roku rozpoczął szereg inicjatyw skierowanych do rodzin, młodzieży i mieszkańców miasta. Szczególną popularność zdobyły organizowane przez niego rodzinne rajdy rowerowe,

które z czasem stały się jednym z rozpoznawalnych wydarzeń Międzyrzecza Podlaskiego. Duchowny propagował ideę aktywnego wypoczynku pod hasłem „w zdrowym ciele zdrowy duch”, łącząc działalność duszpasterską z promocją sportu i turystyki.

Był pomysłodawcą Rodzinnego Majowego Rajdu Rowerowego oraz licznych pielgrzymek i wypraw rowerowych do miejsc ważnych dla historii regionu i kraju, m.in. do Częstochowy

czy Leśnej Podlaskiej. Wierni podkreślali jego zaangażowanie w życie parafii, troskę o wspólnotę oraz nacisk na umacnianie wartości rodzinnych i religijnych.

Za swoją działalność społeczną, duszpasterską i obywatelską ks. Józef Brzozowski otrzymał wiele wyróżnień. Odnaczono go m.in. Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej, współpracę ze środowiskami kombatanckimi oraz promocję sportu i turystyki. Otrzymał również tytuł „Przyjaciela Sportu” przyznany przez Burmistrza Miasta Międzyrzec Podlaski oraz statuetkę „Zasłużony dla Młodzieżowej Rady Miasta”.

31 marca 2014 roku Rada Miasta nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta Międzyrzec Podlaski, podkreślając jego wieloletni wkład w rozwój lokalnej społeczności i wyjątkowe zaangażowanie w życie mieszkańców.

W odpowiedzi na tę bolesną stratę burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego wydał specjalne zarządzenie. Dzień żałoby będzie obowiązywał we wtorek,

12 maja, w dniu głównych uroczystości pogrzebowych. Na znak pamięci i szacunku dla zmarłego, na budynkach Urzędu Miasta oraz miejskich jednostek organizacyjnych zawisną flagi przepasane kirem.

Uroczystości pogrzebowe

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez parafię, pożegnanie zmarłego duszpasterza potrwa dwa dni.

11 maja, czyli w poniedziałek o godz. 17 miało miejsce wystawienie ciała zmarłego dla pożegnania w sali św. Cecylii. O godz. 18.30 przeniesiono trumnę do kościoła, a następnie odbyła się Msza Święta.

Z kolei 12 maja (wtorek) o godz. 11 odbędzie się wprowadzenie trumny do kościoła i wspólny różaniec, zaś w samo południe rozpocznie się msza święta pogrzebowa pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Kazimierza Gurdy.

Po zakończeniu wtorkowej liturgii nastąpi złożenie ciała do grobu na cmentarzu komunalnym przy ul. Warszawskiej.

mp

Kapłan, który był zawsze blisko ludzi

Ksiądz kanonik Józef Brzozowski dla wielu osób nie był jedynie duchownym, ale przede wszystkim człowiekiem wyjątkowej dobroci, otwartości i nieustannej gotowości do niesienia pomocy. Jego życie i posługa na trwałe wpisały się w pamięć lokalnej społeczności.

Łukasz Łosicki, koordynator klubu Krzna Rzeczyca, który przez wiele lat miał okazję współpracować z księdzem Brzozowskim, podkreśla jego niezwykłą postawę wobec ludzi i świata. Jak zaznacza, był to kapłan z prawdziwego powołania, zawsze uśmiechnięty, życzliwy i gotowy do działania.

- Zawsze znajdował czas na rozmowę, dobrą radę i zwykłe spotkanie przy kawie. Był dostępny dla każdego, niezależnie od sytuacji - wspomina Łosicki.

REG



Łukasz Łosicki wraz z rodziną: Kingą, córkami Inką i Matyldą podkreśla, że pamięć o księdzu kanoniku Józefie Brzozowskim pozostanie żywa, a jego postawa będzie nadal inspiracją dla kolejnych pokoleń

Ksiądz Brzozowski słyszał z tego, że w swojej posłudze łączył życie duchowe z aktywnym zaangażowaniem społecznym. Wpajał ludziom fundamentalne wartości: wiarę w Boga, znaczenie rodziny oraz potrzebę wspólnoty. Często powtarzał,

że nie należy narzekać, lecz działać razem i iść przez życie wspólną drogą.

Jego otwartość i pozytywne nastawienie sprawiały, że był ceniony nie tylko jako duszpasterz, ale również jako człowiek niezwykle praktyczny i zaangażowany w sprawy lokalnej społeczności.

Wśród współpracowników i parafian panowało przekonanie, że u księdza Brzozowskiego nie istnieje słowo „nie da się”. Zawsze szukał rozwiązań i potrafił znaleźć sposób, by pomóc innym.

Szczególnie ważnym obszarem jego działalności było wsparcie lokalnych inicjatyw sportowych i młodzieży. Jak wspomina Łukasz Łosicki, ksiądz Brzozowski był wielkim pasjonatem sportu i chętnie angażował się w wydarzenia organizowane przez kluby, stowarzyszenia.

- Przy każdej organizacji imprez sportowych był obecny. Wspierał nas, motywował i cieszył się z każdej inicjatywy, która jednoczyła ludzi - podkreśla.

Jednym z symbolicznych momentów jego posługi była również wizyta związana z poświęceniem kapliczki Matki Boskiej Częstochowskiej, która ma szczególne znaczenie dla rodziny Łosickich. Ksiądz Brzozowski bez wahania przyjął zaproszenie i dokonał jej poświęcenia, traktując to wydarzenie z pełnym zaangażowaniem i szacunkiem.

Jak podkreślają osoby, które go znały, ksiądz kanonik Józef Brzozowski był przykładem kapłana oddanego ludziom w peł-

nym tego słowa znaczeniu. Jego życie można symbolicznie opisać jako podzielone pomiędzy Kościół i ludzi zawsze gotowy służyć, pomagać i być obecnym tam, gdzie był potrzebny.

Dziś wielu zadaje sobie pytanie, jak zastąpić tak wyjątkowego człowieka. Jego odejście pozostawiło pustkę, którą trudno będzie wypełnić. Jednocześnie pozostawił po sobie ogromne dziedzictwo. Nie tylko duchowe, ale także społeczne i ludzkie.

- Poprzeczkę postawił bardzo wysoko. Był księdzem dla ludzi i właśnie takim pozostanie w naszej pamięci - mówi Łukasz Łosicki.

Wspomnienia o księdzu Brzozowskim łączą się przede wszystkim z obrazem człowieka pogodnego, życzliwego i zawsze obecnego w życiu innych. Jego uśmiech, słowa wsparcia i życiowe rady pozostaną na długo w sercach tych, którzy mieli zaszczyt go poznać.

mp

„Chcę patrzeć, jak dorastają moje dzieci”. 42-letnia mama walczy z glejakiem, a przyjaciele biegną dla niej 300 km



Sylweta, Zabra, Inez, Ostra, Magda, Beata

- Niech nasz wylany pot, zmagania górskie po nocy, miały większą wartość niż medal na mecie. Dlatego - szukamy „sponsorów” naszych kilometrów. Wpłać 5, 10, 20, 50 złotych z dopiskiem, który kilometr biegu opłacasz. Pomóż Zosi, dodaj nam wiatru w skrzydła. Dla nas będzie to dodatkowy kop, żeby mieć siłę dotrzeć na metę. Liczymy na Was!

LUBLIN: Jeszcze niedawno jej życie było pełne planów, pracy i codziennej radości z bycia mamą. Dziś 42-letnia Zofia Gąsczyk mierzy się z dramatyczną diagnozą i walczy o każdy dzień.

Diagnoza, która zmienia wszystko

- Mam na imię Zosia. Mam 42 lata. Jestem mamą dwójki małych dzieci. Jeszcze niedawno żyłam zwyczajnie. Dziś próbuję wrócić do zdrowia po diagnozie guza mózgu - mówi.

Pierwsze objawy pojawiły się latem ubiegłego roku. Bóle głowy szybko przerodziły się w coś znacznie poważniejszego.

- Myślałam, że to migrena. Wszystko zmieniło się, gdy zdrętwiała mi ręka i noga. Trafiłam do szpitala. Kilka dni później usłyszałam diagnozę - glejak IV stopnia - wspomina.

Rozpoczęła się dramatyczna walka o życie. Operacja, radioterapia, chemioterapia i kolejny zabieg - dokładnie w dniu jej 42. urodzin.

- To był czas ogromnego lęku, ale też determinacji. Chcę być z moimi dziećmi jak najdłużej - podkreśla.

Nadzieja kosztuje miliony

Dziś nadzieją jest nowoczesna terapia Optune, która może spowolnić rozwój choroby. Problemem są jednak koszty.

- To około 120 tysięcy złotych

miesięcznie. Sama nie jestem w stanie tego udźwignąć - mówi pani Zofia. - Każda wpłata to dla mnie kolejne dni życia - dodaje.

Terapia polega na wykorzystaniu pól elektrycznych, które hamują podział komórek nowotworowych. Wymaga jednak noszenia specjalnego urządzenia przez większość dnia i wielu miesięcy leczenia.

Dla Zofii to nie tylko walka o zdrowie, ale przede wszystkim o czas.

300 kilometrów dla życia

W pomoc włączyli się także przyjaciele i znajomi, organizując nietypową akcję wsparcia. Pod hasłem „Biegniemy przez Azory dla Zosi” grupa kobiet podejmie ekstremalne wyzwanie.



Zosia

- Glejak IV stopnia - najgorsza diagnoza, jaką można dostać... Trzymam w rękach wyrok śmierci, a na kanapie siedzą moje małe dzieci. Boję się płakać, by nie czuły mojego strachu. Boję się każdego kolejnego dnia... Jestem przerażona tym, że za kilka miesięcy mogę umrzeć. Z całego serca proszę Was o moją ostatnią szansę - leczenie Optune, które da mi nadzieję! Ta terapia to koszt aż 120 tysięcy złotych miesięcznie. Nie mam takich pieniędzy! Pomóżcie mi...

POMÓŻ ZOSI ZATRZYMAĆ ROZWÓJ GLEJAKA IV STOPNIA

Każda pomoc ma znaczenie. Wspierając leczenie Zosi, dajesz jej szansę na walkę o zdrowie i życie.

WPŁATA SMS

Numer telefonu: **75365**

Treść SMS: **0926931**

Koszt: **6,15 zł brutto** (w tym VAT)

Operatorzy: **Heyah, Orange, Play, Plus, T-Mobile**

PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

Numer KRS: **0000396361**

Fundacja Siepomaga

Cel szczegółowy 1,5%: **0926931 Zofia**

jak to możliwe - mówi. - Dziękuję za każdą pomoc. Dzięki Wam mam siłę wierzyć, że przede mną jeszcze wiele pięknych dni - dodaje.

Agnieszka Gołębiewska

ZRZUTKA NA SIEPOMAGA.PL

„Biegniemy przez Azory dla Zosi”

Ponad 300 kilometrów ekstremalnego biegu na wyspie Faial. Góry, noc i zmęczenie - wszystko w jednym celu: wesprzeć Zosię w jej najtrudniejszej walce. Rok temu czekała na mecie. Dziś sama walczy o zdrowie.

Jak pomóc?

- wejdź na portal Siepomaga.pl i wyszukaj zbiórkę: „Biegniemy przez Azory dla Zosi”
- wpłać dowolną kwotę (np. 5, 10, 20, 50 zł)
- możesz symbolicznie „wykupić” kilometr biegu - wpisz jego numer w tytule wpłaty

Każda złotówka to wsparcie leczenia Zosi i dodatkowa siła dla biegaczek, które pokonują setki kilometrów w jej imieniu. Liczy się każdy gest. Każdy kilometr. Każda pomoc.

Ukrywał się na Zamojszczyźnie. Wpadł adwokat od „trumny na kółkach”

Policja zatrzymała Pawła K. To adwokat, który był poszukiwany listem gończym. Mężczyzna został zatrzymany na terenie powiatu hrubieszowskiego na Zamojszczyźnie. Został prawomocnie skazany na półtora roku więzienia za spowodowanie wypadku, w którym zginęły dwie kobiety. Nie stawiał się w Zakładzie Karnym, ale ukrywał.

Do wypadku doszło we wrześniu 2021 r. na drodze Barczewo — Jeziorany na Warmii. Według aktu oskarżenia, kierowca Mer-



Adwokat poszukiwany listem gończym za spowodowanie śmiertelnego wypadku ukrywał się w powiecie hrubieszowskim



cedesa naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przekroczył podwójną linię ciągłą i zjechał na przeciwny pas ruchu. Doprowadził do nieumyślnego wypadku drogowego, czyli zderzenia z jadącym z naprzeciwka Audi 80. W rezultacie kierująca i pasażerka zginęły na miejscu.

Kierowca nagrał i opublikował w internecie film. Stwierdził w nim, że wypadek był konfrontacją bezpiecznego samochodu z ... „trumną na kółkach” i dlatego kobiety zginęły.

W marcu br. Sąd Okręgowy w Olsztynie prawomocnie skazał mężczyznę na 1,5 roku więzienia i czteroletni zakaz prowadzenia pojazdów. Ale adwokat wcale nie

pojawiał się w Zakładzie Karnym, bo odsiedzieć wyrok. Zapadł się pod ziemię i zaczął ukrywać.

Kilka dni temu wystawiono za nim list gończy. Teraz wpadł na Zamojszczyźnie. Ukrywał się na terenie powiatu hrubieszowskiego. Mężczyzna był mocno zaskoczony, nie próbował uciekać i stawiać oporu. W ostatnich dniach miał często zmieniać miejsca pobytu, żeby uniknąć zatrzymania.

Noc po zatrzymaniu, mężczyzna spędził w izbie zatrzymań w Hrubieszowie. Następnego dnia został przewieziony konwojem do wskazanego przez sąd zakładu karnego w Łodzi.

Tomasz Zalewa
REG

TELE PANORAMA

A man in a wheelchair is being pushed by another man on a bridge. The man in the wheelchair is wearing a light-colored jacket and dark pants. The man pushing him is wearing a dark jacket and dark pants. They are on a wooden walkway with a metal railing. In the background, there is a large building with many windows and a bridge over a river.

A photograph of three people standing in front of the White House. In the center is a man with short dark hair, wearing a dark suit, white shirt, and a patterned tie. To his left is a woman with long red hair in a braid, wearing a white button-down shirt and dark pants. To his right is a woman with dark hair, wearing a white button-down shirt and dark pants, with her arms crossed. They are all looking towards the camera. The background shows the white facade and columns of the White House.

A man in a dark suit and tie stands next to a chain-link fence. He is looking towards the camera. The background shows some greenery and a building.

eprasa.pl 7ab335f402

SOBOTA 16 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55** Ranczo (31): Radio interaktywne **10.00** Komisarz Alex (40): Zemsta **10.55** Ojciec Mateusz (144): Poker **11.55** **★★★★** Łowcy skalpów – western USA 1968 **13.50** Alicja. To dopiero początek **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy: Wspomnienia i wędzony kurczak

15.00 Sanatorium miłości **16.05** Dziedzictwo (920) Nana bierze udział w sesji zdjęciowej. Poyraz, nieufny wobec ludzi z agencji, próbuje ją chronić, co szybko prowadzi do napięć na planie. Relacja Aynur i Sinana staje się coraz bliższa.

17.00 Teleexpress **17.35** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **18.35** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.10** Komisarz Alex (318) – serial krym. Polska 2025

21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji – Wiedeń 2026: Finał – program muzyczny

1.05 Zemsta **★★★★** – komedia Polska 2002 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Roman Polański, Janusz Gajos, Andrzej Seweryn W starym zamku mieszkają po sąsiedzku szlachcice: cześnik Raptusiewicz i rejent Milczek, którzy uprzykrzają sobie życie. Jednak ich dorosłe dzieci chcą się pobrać.

2.50 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3377, 3378) **6.25** M jak miłość (1932) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górnica smaku **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.40** Kolekcja (7): Teresa Rudowicz **13.05** Panna młoda (97) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Halina Mlynkova **16.20** Na dobre i na złe (993) **17.20** Panna młoda (98) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (315-opis, 316) Ludwik ma pretensje do Natalii. Maria ją pociesza. Tomek jest wdzięczny Pauli za pomoc. Jan z Beatą godzą się i odwiedzają Boskich, ale wieczór kończy się nerwowo. Nowy klient Ludwika zaskakuje Natalię.

20.30 Paryż może poczekać **★★★★** – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016 Reż. Eleanor Coppola, wyk. Diane Lane, Arnaud Viard, Alec Baldwin

22.15 Wykapany ojciec **★★★★** – komediodramat USA/Indie/Kanada 2013 Reż. Ken Scott, wyk. Vince Vaughn, Chris Pratt

0.05 Nic śmiesznego – komedio-**★★★★** dramatu Polska 1995

1.45 Gorąca linia **★★★★** – thriller USA 2022

3.30 Akacyjowa 38

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Ewa gotuje (572) – magazyn kulinarny **11.50** Nasz nowy dom (364) – reality show **13.05** **★★** Kopciuszek – musical USA/Wielka Brytania 2021, reż. Kay Cannon, wyk. Camila Cabello, Minnie Driver, Pierce Brosnan, Nicholas Galitzine

15.40 Shrek II – film anim. USA 2004 Dub. Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Wojciech Malajkat

17.30 Awantura o kasę **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuafy

22.00 Bad Boys: Ride or Die **★★★★** – film sens. USA 2024 Reż. Adil El Arbi, Bilall Fallah, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Vanessa Hudgens Zmarły kapitan zostaje oskarżony o współpracę z kartelami. Mike i Marcus muszą oczyścić jego imię, ale zostają wrobieni w spisek i muszą walczyć z korupcją na szczytach władzy.

0.25 Wkręcenie **★★★★** – komedia Polska 2014 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Bartosz Ćpania, Paweł Domagała

2.40 Świat według Kiepskich (567-569): Młoda kanapa / Strzygbusters / Córka marnotrawna – serial komediowy Polska 2020

4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1693) **6.50** Pogromcy chaosu (2) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Na Wspólnej (4209-4212) **13.20** Ciepłarówką przez Mależję (3) – serial dok. **14.25** **★★★★** Gremliny rozrabiają – film sf USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Hoyt Axton, Phoebe Cates

16.40 Złoty kompas **★★★★** – film przygodowy W. Bryt./USA 2007 Reż. Chris Weitz, wyk. Nicole Kidman, Daniel Craig, Dakota Blue Richards Lyra mieszka w Oksfordzie, gdzie jej wuj jest wykładowcą. Spokojne życie zmienia się, kiedy jej przyjaciel Roger, zostaje porwany. Lyra wyrusza na poszukiwania chłopca.

19.00 Fakty **19.45** Nietykali – komediodramat **★★★★** Francja 2011 Reż. Olivier Nakache, Eric Toledano, wyk. François Cluzet, Omar Sy, Anne Le Ny

22.10 8 rzeczy, których nie wiecie **★★** o facetach – komedia romantyczna Polska 2022 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Karolina Bruchnicka, Leszek Lichota, Maciej Zakościelny

0.05 Teściowie **★★★★** – komedia Polska 2021

1.45 Szpital św. Anny (91) **2.45** Uwaga! – magazyn

3.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (5, 6): CSI w ogniu / Dziwolagi i kujony

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (10) **6.55** New Looney Tunes (3, 4) **7.40** **★★★★** Batman Forever – film fantasy USA/W. Bryt. 1995 **10.15** Ukryta prawda (1356) **11.15** Mówię Wam (13) **12.35** Ukryta prawda (1687, 1357, 1358) **15.10** Detektywi (306, 307) **17.15** **★★★★** Godzilla II: Król potworów – film sens. USA/Jap./Chiny 2019 **20.00** **★★★★** Duch i Mrok – thriller USA/Niemcy 1996 **22.25** **★★★★** Morderstwo w Białym Domu – film sens. USA 1997 **0.40** **★★★★** W sieci kłamstw – film sens. USA/W. Bryt. 2008, reż. Ridley Scott

TVP Kultura

11.05 Droga (4) **12.10** XXXI Międzynarodowy Festiwal im. Krystyny Jamroz **13.20** Wydarzenie aktualne **13.50** Pierwsze kroki w Operze **15.15** **★★★★** Niedźwiadek – film przygod. Fr./USA 1988 **17.00** Tamte lata, tamte dni **17.40** **★★★★** Ostatnia walka Apacza – western USA 1954 **19.20** Dzień z życia artysty **20.00** **★★★★** Jeźdźcy sprawiedliwości – film sens. Dania/Szwecja/Finlandia 2020 **22.05** Muzyka na dobry wieczór **23.25** **★★★★** Szariatani – film biograf. Czechy/Irl./Polska/Słow. 2020

TVP Sport

6.15 Piłka nożna: MŚ w Meksyku: Polacy na pikarskich MŚ **8.15** Hokej na lodzie: NHL Kraków **11.20** Studio **11.55** **(L)** Piłka nożna: ORLEN Puchar Polski kobiet: GKS Katowice – Czarni Sosnowiec **14.45** Studio **15.55** **(L)** Piłka nożna: Chelsea FC – Manchester City **18.50** Droga do mundialu **20.05** Studio **20.15** **(L)** Boks: Gala w Świętchłowicach **22.35** Studio **22.45** Sportowy wieczór **23.20** Piłka nożna: Chelsea FC – Manchester City **1.30** Paweł Brach **2.05** **(L)** Hokej: NHL

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (177) – reality show **7.00** Galileo (1105, 1106) **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci (329) **9.30** Galileo (1107) **10.30** Mini Galileo (6) **10.35** Galileo (1194, 1195) **12.35** Mini Galileo (9) **12.55** **★** Ace Ventura junior – film przygodowy USA 2009, reż. David M. Evans, wyk. Josh Flitter, Emma Lockhart, Ann Cusack **14.55** Policjanci i policjanci (1411-1415) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1028-1031) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (177, 175): Kabaret „Rewers”

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parlamentu Europejskiego **17.30** Przekłamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefontycznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

5.30 Dyżur (39) **6.00** Kobra – oddział specjalny (2-4) **9.00** Taki jest świat (20, 19) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (709-713, 1000-1004) **20.00** **★★** Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022, reż. Mark Williams, wyk. Liam Neeson **22.05** **★★★★** Mechanik: Konfrontacja – film sens. USA/Fr./Bulg./Niemcy/Tajland. 2016, reż. Dennis Gansel, wyk. Jason Statham, Jessica Alba **0.05** **★★** Paradise City – thriller USA 2022, Chuck Russell, wyk. John Travolta, Bruce Willis **2.00** Taki jest świat (20)

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 17 Maja

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości” **8.50** Alternatywy 4 (6) **9.55** Ojciec Mateusz (145) **10.55** Komisarz Alex (318) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Nowe życie **13.10** Planeta zmian – serial dok. **14.25** Dom (16): Przed miłością nie uciekniesz

16.05 Dziedzictwo (921) **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Krzysztof Cugowski

18.40 Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Wojna zastępcza (12) Po wielu latach Sadowski podejmuje trudną decyzję o umieszczeniu Sylwii na oddziale zamkniętym, zachowując w tajemnicy fakt odnalezienia w Szwecji jej biologicznego syna.

21.25 Czy to przeznaczenie **★★★★** – komedia rom. USA 2022 Reż. Marius Balchunas, wyk. Emma Roberts, Thomas Mann, Britt Robertson Dwoje nieznajomych, którzy wierzą w miłość, chociaż jej nie doświadczili. Zbieg okoliczności spłata ich losy w sylwestrową noc.

23.15 Łowcy skalpów **★★★★** – western USA 1968 Reż. Sydney Pollack

1.00 Żeby nie było śladów **★★★★** – dramat obyczaj. Polska/Czechy/Francja 2021

3.40 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3380, 3381) – serial obycz. Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1933) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Domowe patenty **11.25** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **12.00** Sanah na PGE Narodowym – koncert 2025 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Raz, Dwa, Trzy **16.15** Tak to leciało! **17.15** Sandokan, książę piratów (8) – serial przygodowy Sandokan, po zacyciu specyfiku od Brooke’a, wydaje się martwy, ale dochodzi do siebie w dżungli. Brooke daje mu okręt i broń, a Sandokan z piratami i Dajakami obala sułtana i uwalnia pracowników kopalni.

18.20 Pan Mama (55) **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Kwiatki polskie duże **22.25** Krew za krew **★★★★** – western USA 2006 Reż. David Von Ancken, wyk. Liam Neeson, Pierce Brosnan, Michael Wincott Trzy lata od zakończenia wojny secesyjnej. Pułkownik armii konfederackiej, Morsman Carver, stoi na czele grupy, tropiącej kapitana Gideonę.

0.20 Krucjata. Prawo serii (9) **1.10** Paryż może poczekać **★★★★** – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016

2.45 Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Dawno dawno temu w Idolu – film animowany USA 2004, dub. Sławomir Orzechowski, Jarosław Boberek **12.05** Shrek II – film animowany USA 2004 **14.00** Wall-E – film animowany USA 2008

16.15 Nasz nowy dom (370) **17.30** Awantura o kasę (291) **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie **20.00** Gierek – film biograficzny **★★★★** Polska 2021 Reż. Michał Węgrzyn, Heatcliff Janusz Iwanowski, wyk. Michał Koterski, Sebastian Stankiewicz, Antoni Pawlicki

23.10 Wydział zabójstw, **★★★★** Hollywood – komedia sensacyjna USA 2003 Reż. Ron Shelton, wyk. Harrison Ford, Josh Hartnett, Lena Olin Para detektywów wydaje się bardziej zaangażowana w prywatne sprawy niż w pracę w policji. Wkrótce zostają przydzieleni do sprawy zamordowania utalentowanego rapera.

1.50 Zabij mnie, kochanie **★★** – komedia Polska 2024 Reż. Filip Zylber, wyk. Weronika Książkiewicz, Mateusz Banasiuk, Agnieszka Włodocha

4.00 Świat według Kiepskich (570): Rowerek **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Kto was tak urządził? **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1640) **6.50** Bez kompleksów (2) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień **12.10** Bitwa o gości (10) – reality show Polska **13.20** **★★★★** Monte Carlo – komedia Węgry/USA 2011, reż. Thomas Bezucha, wyk. Selena Gomez, Leighton Meester, Katie Cassidy

15.40 100 dni do matury **★★** – komedia Polska 2025 Reż. Mikołaj Piśczan, wyk. Bartosz Łaskowski, Jacek Koman, Małgorzata Foremniak

18.00 Kuchenne rewolucje: Poznań – Szagówka i majera-nek – reality show

19.00 Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Teściowie II **★★★★** – komedia Polska 2023 Reż. Kalina Alabrudzińska, wyk. Maja Ostaszewska, Izabela Kuna, Adam Woronowicz

22.05 Mayday **★★★★** – komedia Polska 2020 Reż. Sam Akina, wyk. Piotr Adamczyk, Adam Woronowicz, Anna Dereszowska Janek prowadzi podwójne życie – z Basią mieszka w Warszawie, z Marysią dzieli podwarszawską posiadłość. Wszystko się układa, ale tylko do czasu.

0.20 G.I. Joe: Odwet – film **★★★★** sensacyjny USA 2013 Reż. Jon M. Chu, wyk. Dwayne Johnson, Bruce Willis

2.40 Superwizjer **3.20** Szpital św. Anny (92)

TVN 7

6.15 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (11) **7.05** New Looney Tunes (6-8) **7.50** **★★★★** W krzywym zwierciadle: Europejskie wakacje – komedia USA 1985 **9.50** Ukryta prawda (1685, 1359-1362) **14.25** Detektywi (308-310) **17.30** **★★★★** Praktykant – komedia USA 2015, reż. Nancy Meyers, Nensi Meijers, wyk. Robert De Niro **20.00** **★★★★** Kong: Wyspa czaszki – film sf USA/Chiny 2017 **22.40** **★★★★** Kolekcjoner – dramat USA 1997, reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman **0.55** **★★★★** Nocny pociąg – film sens. USA 2015, reż. Jaume Collet-Serra

TVP Kultura

10.05 **★★★★** Republika dzieci (3) – film przygod. Polska 2021 **11.05** Pan wzywał, Milordzie? (6) **12.05** Cannes od kulis **13.45** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.25** **★★★★** Szarada – komedia sens. USA 1963 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** **★★★★** Kolejność uczuć – melodramat Polska 1993 **20.00** **★★★★** Zaklinacz deszczu – dramat USA 1997 **22.25** Kulturalni **23.20** Jamie Wyeth: artysta bezkompromisowy **0.15** Trzy samochody **0.30** Zasoby ludzkie

TVP Sport

6.10 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wieczysta Kraków **8.20** Mundial 2026: Legendy miejskie **8.55** Hokej na lodzie: NHL **10.00** Zawody siłaczy: Międzynarodowy Puchar Polski Strongman w Żmigrodzie **11.00** Futbol totalny **12.10** **(L)** Piłka nożna: Sanacja Nowy Sącz – Olimpia Grudziądz **14.25** **(L)** Piłka nożna: Miedź Legnica – Ruch Chorzów **17.25** **(L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa **20.10** **(L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Śląsk Wrocław **22.15** Sportowy wieczór **22.55** **(L)** Koszykówka: NBA **0.15** NBA Action

TV 4

7.00 Katakizmy, które wstrząsnęły światem (7, 8): Na ładzie, w powietrzu i na wodzie / Katastrofy przemysłowe **9.20** Galileo (1196, 1197) **11.20** Mini Galileo (18) **11.30** **★★★★** Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001, wyk. Jean Reno, Christina Applegate, Christian Clavier **13.25** **★★★★** Aniołki Charliego – film sens. USA/Niemcy 2000, wyk. Cameron Diaz, Drew Barrymore **15.30** **★★★★** Goście, goście 2 – komedia Fr. 1998, wyk. Jean Reno **17.55** Uroczysko (247-250) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (145-148) **0.00** STOP Drogówka (347)

TV Trwam

11.45 Muzyczne chwile **12.00** Regina Coeli z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.35** Dęby w Polsce **13.10** Teraz i w godzinę śmierci **15.00** Wiesz też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** „Żyłem obok świętego”. Jan Paweł II z bliska **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45** Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to widzimy...

TV Puls

7.35 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.45** Zaklinaczka duchów (53, 54) **11.45** **★★★★** Naga broń 2 i 1/2: Kto obroni prezydenta? – komedia USA 1991 **13.40** **★★★★** Johnny English: reaktywacja – komedia W. Bryt./USA/Fr. 2011 **15.50** **★★★★** Córka prezydenta – kom. rom. USA 2004 **17.55** **★★★★** Powiedz tak – komedia rom. USA/Niemcy 2001 **20.00** **★★★★** Ultimatum – film sens. USA/Fr./Niemcy/Irl. 2023 **21.55** **★★★★** Iluzja – thriller USA/Fr. 2013 **0.10** **★★★★** Bandyta – thriller Kan. 2022

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie **★★★★** zdecydowanie tak **★★★** możesz **★★** nie musisz **★** zdecydowanie nie **(L)** na żywo

PONIEDZIAŁEK 18 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.30 Studio Raban **8.00** Serwis Info
8.20 Zaraz wracam (132) **9.00** Ranczo (32): Wielkie odkrycie **10.00** Komisarz Alex (41): Niebezpieczne związki **11.00** Ojciec Mateusz (146): Wesele **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Planeta zmian (1) – serial dokument. **14.00** Złoty chłopak (292)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (922)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4717)
18.20 Zaraz wracam (133)
18.55 Akacyjowa 38 (870)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Moralność pani Dulskiej – Polska 2026
Reż. Agnieszka Glińska, Franciszek Przybylski, wyk. Michał Baliński, Kinga Preis, Olaf Lubaszenko
Anieli Dulska, matka trojga dzieci i właścicielka kamienicy, to kobieta fałszywa i chciwa. Wszystko robi na pokaz, a jej życiem kieruje lęk przed opinią innych.
21.50 Postscriptum: Moralność pani Dulskiej – magazyn
22.20 Pan Nikt kontra Putin – film dokument. Czechy/ Dania/Niemcy 2025
23.35 Balans bieli – magazyn
0.15 Wyszyński – zemsta *** czy przebaczenie – film biograf. Polska 2021

TVP 2

5.30 M jak miłość (1757) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3381) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Okrasa łamie przepisy (427): Obiad w jednym kociolku **12.10** Kolekcja **12.30** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (98) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (904): I kto teraz nie pasuje do obrazka – serial obyczaj. Polska 2026
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (392)
16.00 Kolo fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (99)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3381)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3382)
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1934) – serial Polska 2026
21.55 Na sygnale (905-opis, 906) Piotr i Britney pomagają ciężko chorej dziewczynce, podejrzewając błędy w jej leczeniu. Zespół doktora Góry ratuje mężczyznę po upadku na toksyczną farbę. Artur odkrywa przypadkiem, że Beata ma nowego męża.
22.55 Okrutna miłość (2) – miniserial W. Bryt. 2025
23.50 Ballada o białej krowie *** – dramat obyczaj. Iran/Francja 2020
Reż. Maryam Moghadam, Behtash Sanaehea
1.35 Cztery pory roku w Hawanie (6)
2.30 Akacyjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Małanowski i Partnerzy (264, 265): Zaginiona pasażerka / Wściekłość **9.30** Trudne sprawy (1070, 1071): Wymiana żon / Poligamista Olek **11.35** Gliniarze (781-783): Chrzczyny / Jazda bez trzymanki / Transakcja **14.40** Dlaczego ja? (1569): Pomysł na biznes – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1166)
17.00 Gliniarze (1206)
18.00 Pierwsza miłość (4218) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Kraven Łowca *** – film sf USA/W. Bryt./ Islandia/Kanada 2024
Reż. J.C. Chandor, wyk. Aaron Taylor-Johnson, Ariana DeBose, Fred Hechinger
23.15 Ucieczka z piekła *** – film sensacyjny USA/Tajlandia 2015
Reż. John Erick Dowdle, wyk. Owen Wilson, Lake Bell, Pierce Brosnan
Jack przenosi się z rodziną do południowo-wschodniej Azji. Po przyjeździe wychodzi z hotelu po gazetę. Odkrywa, że w całym mieście trwają zamieszki.
1.25 Nieobliczalny – film sens. USA/W. Bryt./Rum. 2006
3.40 Ewa gotuje

TVN

5.00 Nauka jazdy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1641) **6.50** Kuchenne rewolucje: Myślibórz – „Domowe obiady u rudej” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Poznań – Szagówka i majeranek / Warszawa – bar mleczny **13.40** Ukryta prawda (1607-1608, 1687) – serial fabularno-dokument.
16.50 Szpital św. Anny (27)
W szpitalu pojawia się Maciej, nowy chirurg ze Stanów Zjednoczonych. Kaja mówi przyjaciółkom, że Wroński próbował potraścić ją samochodem, gdy wracała rowerem z pracy.
17.55 Detektywi (324)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4213) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Bitwa o gości – reality show
22.40 Snake Eyes: Geneza G.I. *** Joe – film akcji USA 2021
Reż. Robert Schwentke, wyk. Henry Golding, Andrew Koji, Haruka Abe
Snake Eyes ratuje życie przyszłemu przywódcy japońskiego klanu Arashikage. Jego członkowie zapraszają go do swoich szeregów. W Japonii znajduje coś, za czym bardzo tęsknił – dom.
1.05 Pełzająca śmierć *** – horror USA 2019
3.05 Co za tydzień – magazyn
3.40 Uwaga! – magazyn
3.55 Szpital św. Anny (93)
4.55 Kto was tak urządził?

TVN 7

6.50 Szkoła (656, 657) **8.45** Ukryta prawda (1298, 1366, 1367) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (981-983) **14.00** Detektywi (84) **15.00** Szpital św. Anny (120) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (6, 7) **18.00** Sekrety życia (20) **19.00** Ukryta prawda (1491) **20.00** Hotel Paradise (45) **21.00** *** 72 godziny – film sensac. USA/Fr. 2014, reż. Joseph McGinty Nichol, wyk. Kevin Costner **23.30** ★ Miss agent II: Uzbrojona i uroczna – komedia sensac. USA 2005, reż. John Pasquin, wyk. Sandra Bullock **1.55** Skok na głęboką wodę (10)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (113) **8.55** Policjantki i policjanci (434, 435) **10.55** Na ratunek 112 (1167, 466) **11.55** Dlaczego ja? (1521, 1522) **13.55** Trudne sprawy (1097-1099) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (528) **18.00** Policjantki i policjanci (1425, 1426) **20.00** Uroczysko (253) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1032) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (149) **22.40** ★★ Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990, reż. Paul Verhoeven, wyk. Arnold Schwarzenegger, Sharon Stone

TVP Kultura

9.25 Tamte lata, tamte dni **10.00** Jan Serce (8) **11.15** ★★ Niedziadek – film przygod. Francja/USA 1988 **13.00** Pierwsze kroki w Operze **14.25** ★★ Stracona noc – dramat Polska 1974 **15.15** ★★ Szarada – komedia sens. USA 1963 **17.25** Jan Serce (9) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **20.00** ★★ Zabójczy widok – film sens. W. Bryt./Isl./USA 1985 **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** ★★ Zaklinacz deszczu – dramat USA 1997

TV Trwam

11.20 Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Odpust ku czci św. Jana Pawła II **14.10** Opowiedzieć taki pontyfikat. Dziennikarce o Janie Pawle II **15.15** „Gorzi to chleb jest polskość” Cyprian Kamil Norwid **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z telef. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

6.15 Zawody siłaczy: LM Strongman: Włochy **7.15** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa **9.25** Piłka nożna: Chelsea FC – Manchester City **11.40** Koszykówka: NBA **13.45** (L) Badminton: Legia Warszawa – SKB Litpol – Małow Suwałki **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** (L) Piłka nożna: Puszcza Niepolomice – ŁKS Łódź **20.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gal **22.50** Sportowy wieczór **23.20** MMA: Gala w Hanowerze **1.35** Boks: Brian Norman Jr. – Jin Sasaki

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (14, 15) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Triumf miłości (151, 152) **12.00** Nie igraj z aniołem (76) **13.00** Wspaniałe stulecie (10) **14.00** Dzielnica strachu (473) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (713, 714) **17.00** Dzielnica strachu (474) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1004, 1005) **20.00** ★ Odsiecz – film sensac. Kan./USA 2021 **22.00** ★ Krwawa pogoń – film sensac. USA/Malta 2024 **0.00** ★★ Mizantrop – thriller USA/Kan. 2023 **2.20** Dzielnica strachu (472)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 19 Maja

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (133) **9.00** Ranczo (33): Sprawca **10.00** Komisarz Alex (42): Pogrzebana żywcem **11.00** Ojciec Mateusz (147): Oskarżony **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.35** Magazyn rolniczy **12.50** Lwy z Wybrzeża Szkieletowego – film dokumentalny **14.00** Złoty chłopak (293)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (923)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4718)
18.20 Zaraz wracam (134)
18.55 Akacyjowa 38 (871)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Goldeneye – film sensac. *** W. Bryt./USA 1995
Reż. Martin Campbell, wyk. Pierce Brosnan, Sean Bean, Izabella Scorupco
Rosyjski generał i gruzińska pilotka wykradają z ośrodka na Syberii urządzenie do sterowania bronią kosmiczną. Bond rusza do Rosji, by udaremnić ich zamiary.
23.40 Pod ostrzałem – dramat *** wojenny Meksyk/USA 1983
Reż. Roger Spottiswoode
1.50 Chce się żyć – dramat *** obyczaj. Polska 2013
3.40 Wyszyński – zemsta *** czy przebaczenie – film biograf. Polska 2021

TVP 2

5.30 M jak miłość (1758) **6.20** Przysiań nad Biblią **6.50** Barwy szczęścia (3382) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Rosół polski – magazyn kulinarny **12.15** Którędy po sztuce **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (99) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (905): Gabrys, gdzie jesteś – serial obyczajowy Polska 2026
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (393)
16.00 Kolo fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (100)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3382)
19.55 Domowe patenty – felieton
20.05 Barwy szczęścia (3383) – serial Polska 2025
20.40 Kulisy „M jak miłość”
20.55 M jak miłość (1935) – serial Polska 2026
21.55 Na sygnale (907): Julian! Ratunku! – serial obyczaj.
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Ikar. Legenda Mietka Kosza *** – film biograf. Polska 2019
Reż. Maciej Pieprzyca, wyk. Dawid Ogrodnik, Cyprian Grabowski, Jowita Budnik
1.30 Krew za krew *** – western USA 2006
Reż. David Von Ancken, wyk. Liam Neeson, Pierce Brosnan, Anjelica Huston
3.20 Sean Penn, amerykański wicherzyciel – film dokumentalny Francja 2024
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.20 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Małanowski i Partnerzy (266, 267): Zaufaj mi / Zemsta jest słodka – serial fab.-dok. **9.30** Trudne sprawy (912, 913): Taka żona to skarb / Córką udaje kleptomankę **11.35** Gliniarze (784-786): Pamiątka z wyprawy / Ostre cięcie / Nocny rajd – serial fabularno-dokumentalny **14.40** Dlaczego ja? (1570): Utracone zaufanie
15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1167)
17.00 Gliniarze (1207)
18.00 Pierwsza miłość (4219) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Szklana pułapka 2 *** – film akcji USA 1990
Reż. Renny Harlin, wyk. Bruce Willis, Bonnie Bedelia, William Atherton
John McClane odkrywa spisek terrorystów chcących uwolnić barona narkotykowego. Prześcigają przejmując kontrolę nad lotniskiem, zagrażając samolotowi z żoną Johna.
23.05 Wodny świat *** – film sf USA 1995
Reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner, Jeanne Tripplehorn, Dennis Hopper
2.00 Karma – thriller USA 2015
Reż. Diane Bell, wyk. Jessica Biel, Zosia Mamet, Edi Gathegi
3.50 Ewa gotuje
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1642) **6.50** Kuchenne rewolucje: Tomaszów Mazowiecki – Toscania **7.45** Dzień Dobry TVN – prog. publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Zakątek smaku”, Konstanytnów Łódzki / Górki Wielkie – Dziupla u Wuję **13.40** Ukryta prawda (1609-1610, 1688) – serial fabularno-dokumentalny Polska
16.50 Szpital św. Anny (28)
Majka ma umówioną wizytę u Darii. Kaska próbuje przekonać córkę do zmiany lekarza. Zespół Marty i Irka ma wezwanie do nastolatki z podejrzeniem sepsy.
17.55 Detektywi (325)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4214)
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę
22.40 Kuba Wojewódzki
23.40 300 – dramat historyczny USA/Kanada/Bułgaria 2006
Reż. Zack Snyder, wyk. Gerard Butler, Lena Headey, Rodrigo Santoro
Król perski Kserkses wkracza do Grecji. Prowadzi ze sobą 100 tysięcy zbrojnych. Król Leonidas i trzystu Spartan wyruszają do wąwozu Termopile, by stawić czoła armii perskiej.
2.10 Superwizjer
2.50 Szpital św. Anny (94)
4.00 Uwaga! – magazyn
4.15 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Zagadka mózgu – serial kryminalny USA/Kanada 2011

TVN 7

6.50 Szkoła (659, 660) **8.45** Ukryta prawda (1299, 1368, 1369) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (984-986) **14.00** Detektywi (85) **15.00** Szpital św. Anny (121) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (8, 9) **18.00** Sekrety życia (21) **19.00** Ukryta prawda (46) **20.00** Hotel Paradise (46) **21.00** ★★ Kolekcjoner – dramat USA 1997, reż. Gary Fleder, wyk. Morgan Freeman, Ashley Judd **23.25** ★★ Matka – horror USA 2017, reż. Darren Aronofsky, wyk. Jennifer Lawrence, Ed Harris **1.55** Hotel Paradise (45) **2.55** Żyjąc z potworem (8) **3.50** Fachowcy

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (11, 12) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (114) **8.55** Policjantki i policjanci (436, 437) **10.55** Na ratunek 112 (1168, 467) **11.55** Dlaczego ja? (1523, 1524) **13.55** Trudne sprawy (1100-1102) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (49) **18.00** Policjantki i policjanci (1426, 1427) **20.00** Uroczysko (254) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1033) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (150) **22.40** ★★ Braterstwo wilków – horror Francja 2001 **1.50** Love Island. Wyspa miłości (44) **3.10** SuperLudzie Extra (62) **3.25** SuperLudzie

TVP Kultura

11.00 ★★ Stracona noc – dramat Polska 1974 **12.00** ★★ Siedem czerwonych róż, czyli Benek Kwiciarz o sobie i o innych – dramat Polska 1972 **13.25** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki **14.00** Zbigniew Wodecki i Mitch & Mitch **14.35** ★★ Kramarz – film obyczaj. Polska 1990 **16.20** Jan Serce (10) **18.05** Mody Polskie **18.50** Na Hożej, Jasnej i Słonecznej – Kazimierz Moczarski **20.00** Teatr TV: W maju się nie umiera – Polska 2024 **21.35** ★★ W pętli ryzyka i fantazji – dramat Jap. 2021

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Camino de Vistula **13.05** W gotowości **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Perła krakowskiego kapłaństwa **15.00** Błogosławiona, która zaufała **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefon. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

6.35 Piłka nożna: Puszcza Niepolomice – ŁKS Łódź **8.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **10.05** Magazyn Betclic 2. Ligi **10.50** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Legia Warszawa **13.00** Gol **14.20** Polska Liga Zeglarska: Młodzieżowa R1 Sopot **14.40** KIQ Rajdowe Samochodowe MP – Rajd Świdnicki **15.20** Piłka nożna (k): GKS Katowice – Czarni Sosnowiec **17.25** Piłka kobiet **18.20** Piłka nożna: ME (k) do lat 17 w Irlandii Północnej: Final **20.35** Retransmisja **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Boks: Gala w Świętchłowicach

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (15, 16) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Triumf miłości (153, 154) **12.00** Nie igraj z aniołem (77) **13.00** Wspaniałe stulecie (11) **14.00** Dzielnica strachu (474) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (714, 715) **17.00** Dzielnica strachu (475) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1005, 1006) **20.00** ★★ Dorwać gringo – dramat USA/Meksyk 2012 **22.00** ★★ Cop Land – krym. USA 1997 **0.05** ★★ Księga luster – thriller USA/Australia 2024 **2.15** Dzielnica strachu (473)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków
 - Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków
- Wojcieszków**
 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5
- Trzebieszów**
 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45
- Serokomla**
 - Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT RADZYŃSKI**
Radzyń:
 - Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17
- Wohyń**
 - Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew
 - Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
 - Lewiatan ul. Szkolna 20
- Sosnowica**
 - Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87
- POWIAT LUBARTOWSKI**
Lubartów
 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33
- Kamionka**
 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12
- Ostrów Lubelski**
 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2
- Ostrówek**
 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12
- Kock**
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)
- Jeziorzany**
 - Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24
- Michów**
 - Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna
 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14
- Cyców**
 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul. Chełmska
- POWIAT BIALSKI**
Biała Podl.
 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12
- Międzyrzec**
 - Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4
- POWIAT OPOLSKI**
Opole Lubelskie
 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)
- Poniatowa**
 - MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)
- POWIAT PUŁAWSKI**
Kurów
 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- POWIAT BIŁGORAJSKI**
Biłgoraj
 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

W przyszłym tygodniu działaj odważnie i nie odkładaj decyzji na później. Energia będzie sprzyjać szybkim ruchom i inicjatywie. Uważaj tylko, by nie forsować wszystkiego siłą.

BLIŹNIĘTA

Komunikuj się jasno i nie zakładaj, że inni domyślą się Twoich intencji. Tydzień sprzyja rozmowom, negocjacjom i krótkim podróżom. Uważaj na rozproszenie, bo zbyt wiele wątków naraz może osłabić Twoją skuteczność.

LEW

Twórz bez wahania i pokaz światu swoje pomysły. To dobry czas na ekspresję, sztukę i bycie w centrum uwagi. Ktoś może docenić Twoją kreatywność bardziej, niż się spodziewasz, więc nie chowaj talentów przed światem.

WAGA

Balansuj między obowiązkami a odpoczynkiem, bo przeciążenie może zaburzyć Twoją równowagę. Relacje będą wymagały dyplomacji i cierpliwości. Nie każdy konflikt trzeba rozwiązywać natychmiast.

STRZELEC

Eksploruj nowe możliwości i nie zamykaj się na nietypowe propozycje. Tydzień sprzyja nauce, podróżom i poszerzaniu horyzontów. Twoja ciekawość może otworzyć drzwi, których wcześniej nawet nie zauważałeś.

WODNIK

Innowuj i testuj nowe podejścia, bo rutyna może Cię spowalniać. Przyszły tydzień sprzyja nietypowym rozwiązaniom i kreatywnym pomysłom. Ktoś może nie zrozumieć Twojej wizji, ale to nie powód, by ją porzucać.

BYK

W maju, który nadal wpływa na Twoją aurę, zwolnij i doceniaj stabilność, jaką budujesz. Przyszły tydzień przyniesie okazje do wzmocnienia finansów i relacji. Nie przyspieszaj zmian.

RAK

Dbaj o emocje i nie ignoruj sygnałów z otoczenia. Przyszły tydzień sprzyja porządkowaniu spraw domowych i relacyjnych. Twoja intuicja będzie trafna, więc słuchaj jej uważnie zamiast analizować wszystko logicznie.

PANNA

Porządkuj sprawy krok po kroku, bo chaos może rozpraszać Twoją energię. Przyszły tydzień sprzyja organizacji pracy i zdrowia. Małe poprawki dadzą większy efekt niż wielkie rewolucje.

SKORPION

Transformuj to, co już nie działa, zamiast trzymać się przeszłości. Przyszły tydzień może przynieść intensywne emocje i ważne decyzje. Nie bój się zmian, bo prowadzą Cię do większej siły i kontroli nad własnym życiem.

KOZIOROŻEC

Buduj konsekwentnie swoje cele, nawet jeśli efekty nie będą od razu widoczne. Przyszły tydzień wymaga cierpliwości i dyscypliny. Twoja praca zaczyna układać się w większą strukturę, więc nie rezygnuj z wysiłku.

RYBY

Słuchaj intuicji i marz odważniej niż zwykle. Przyszły tydzień może przynieść inspiracje, które warto zapisać i rozwijać. Emocje będą intensywne, ale mogą prowadzić do twórczych odkryć i wewnętrznego spokoju.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
12	8	13	3	18	5	19	8	20	10	18	8	19	12
14 km/h		22 km/h		14 km/h		11 km/h		27 km/h		11 km/h		1 km/h	
1006 hPa		1008 hPa		1006 hPa		1005 hPa		1003 hPa		1004 hPa		1007 hPa	
godz. 04:39		WTOREK 12 MAJA		godz. 20:13		godz. 4:30		PONIEDZIAŁEK 18 MAJA		godz. 20:22			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 25 . 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia. Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m2, ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoły, DK19. Tchorzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia. Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie. Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m2 POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M2 KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-SWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzyniu Podl. Bliższe informacje pod nr Tel. 782 172 833

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 8 ha pola w jednym kawałku Gmina Wołyn Tel. 668 632 773

SPRZEDAM DZIAŁKĘ NR 71; 98 ARÓW; BIAŁA PODLASKA; DOBRY DOJAZD POJAZDEM CIĘŻAROWYM Tel. 881 468 314

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

NA SPRZEDAŻ

Siedlisko z gruntami rolnymi o łącznej pow. 3 ha w Skrobów, w tym 50 arów działki budowlanej. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej) Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej). Nr działki: 815 Kontakt: 602 651 294

NA SPRZEDAŻ

Działka w Skorbowie - 1,5 ha Część budowlana 36 arów, pozostała to grunty rolne. Możliwość zakupu całości lub wybranej części (budowlanej lub rolnej) Cena: 100 zł/m² (część budowlana), 45 tys. zł/ha (grunt rolnej). Kontakt: 602 651 294

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m2, meblowane ,ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia. Tel. 604 891 618

» FIAT

SPRZEDAM AUTO FIAT DOBLO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» HYUNDAI



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; DIESEL; 2010R Tel. 602 571 846

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» SKODA

SKODA Fabia 1,4 B+G 2001 stan idealny Tel. 794 543 896

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYZEPKI

PRZYZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

NOWY rower miejski, koła 28, nie jeżdżony. Kupiony w centrum sportowym w Lubartowie. 1000zł. Tel. 694 542 835

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 250 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM opony letnie Bridgestone 225/55 R18 98V H/B. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

JEEP Grand Cherokee Limited 2015r 3.6 b/g 4x4 186tyś km automat srebrny dobre wyposażony, bdb stan. Jestem właścicielem 7 lat sprowadziłem z USA. Tel. 604 058 472

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM prostownik z rozruchem 12/24V i prostownik zwykły 12V Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474



ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

OGŁOSZENIE

(wyciąg z ogłoszenia)

WÓJT GMINY DĘBOWA KŁODA

ogłasza (I) pierwsze publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obręb) BIAŁKA przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod teren zabudowy letniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- Działka nr 1298 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 10.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1299 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 11.00** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1300 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 11.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1301 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 72.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 8.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 12.00** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1302 o pow. 0,1061 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4. **Cena wywoławcza – 94.500,00 zł** (bez podatku Vat). **Wadium - 9.000,00 zł** Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 % **Przetarg odbędzie się w dniu 19 czerwca 2026 r. o godz. 12.30** w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 15.06.2026 r. Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060 BS Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu.** Datą wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.
- złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowlkoda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowlkoda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowlkoda.pl

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przyczepę samobieżną sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PRZEWACARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tys. do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJAK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdową, przewracarkę pajak, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-ski-bowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarkę Class, zgrabiarkę Mesko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednosiołowa 3x1,8, silnik 11kW, kopaczka konna, burt rozrzućnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetwarzaczozgrabiarka gwiazdowa, przetwarzacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4x40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądz 1.65 m, rozrzućnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SŁOMA/ Siano Sadzarka do ziemniaków Obsypniki do ziemniaków Zbiornik do chłodzenia mleka 300 Litrów Dojarka Nowa Karuzela do siana Zgrabiarka do siana Kombajn do kukurydzy Tel. 503 644 396

SPRZEDAM śrutownik bi-jakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej Tel. 517 642 344

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków Tel. 508 028 553

PRZYZEPA ZBIERAJĄCA 10/01 , górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM zgrabiarkę Fel-la TS415DN, szer. robocza 4,15m. Sprawna, cicho pracuje. 7000zł-do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM wał przekątnika mocy WPT 540, nie używany, produkcji Sipma o dużej mocy, cena do uzgodnienia Tel. 692 248 759

SPRZEDAM elektryczną kosiarkę do trawy, okolice Puław, cena 350 zł Tel. 518 216 744

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,00 .Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: KULTYWATOR ciągnikowy mały. Cena 800,00 zł. Cyców Tel. 507 690 115

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✕ **skup bydła** ✕ **dorośle**
✕ **byki** ✕ **skup koni**
✕ **jałówki**
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM foliarkę POLAR Z245, prasa do zbierania słomy MASCAR, kosiarka rotacyjna SAMASZ, Stanin pow. łukowski Tel. 503 852 441

SPRZEDAM silnik elektryczny 5,5KWnawózku, mało używany, WÓZ-metalowy koła 16/20 w dobrym stanie. Tel. 695 134 486

SPRZEDAM sadzarkę do ziemniaków czeską c 1100. Agregat uprawowy przed-siewny 2,7m c 2000. Rozdrabniacz do gałęzi c 4000. Taśmociąg 6,5m 3000. Rębak do drzewa c 2000. Jeleniec. Tel. 600 752 120

SPRZEDAM podcinarkę ciągnikową do chwastów w sadach i jagodnikach. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

SPRZEDAM kierat na chodzie Zwolen 1926. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

SPRZEDAM ciągnik rolniczy URSUS C330 zadbane, garażowany, bez przecieków, kabina prawie nowa. Cena 23000zł okolicie Łęcznej. Tel. 699 127 774

URSUS 330 1981 r glebogryzałka grudziądz. Tel. 600 527 990

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI FABRYCZNY; CENA 480 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 730 ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM krajzegę na kółkach, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM : KOMBAJN DONINBORG z sieczkarnią, sprawny. Cena do negocjacji. Szpica Tel. 516 517 759

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM 2 opony ciągnikowe Petlas, używane, rozm. 16.9-348PR. 1000zł/szt. - do uzgodn. Tel. 783 136 664

SPRZEDAM prasę do wytłaczania oleju w dużych ilościach, produkcji niemieckiej. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM JUMZ 1976R; ZETOR 1956R; URSUS C328 1963R Tel. 602 571 846

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM siano bele 120/120 l skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano,słomę w wałkach Tel. 783 619 652

ZIEMNIAKI jadalne nieprzebrane, sadzeniaki, tuczniki na ubój, zboże: owies, pszenica, pszenżyto, siano, słoma w rolnkach. Okolice kocka Tel. 880 997 018

SPRZEDAM. Pszenica, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, sorgo, groch dla ryb, jęczmień gołębiarski. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, rzepak. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. . Staroścín. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ule z pszczołami lub bez (warszawskie zwykłe, 3 rodziny w ulu). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM sosny różnej wielkości i objętości (czyszczenie działki budowlanej) ok. 40szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM pompę do szamba silnik 4Kw 600 zł Biłgoraj Tel. 725 218 043

SPRZEDAM obornik bydlęcy,wałek heblarki o dł.50 cm,wałek do krajzegi,silnik do 60 ciągnika, po kapit. remoncie.Wykonuję kapit. remonty z gwarancją ciągników i ich silników. Tel. 667 039 713

SPRZEDAM beczkę owalną kwasówkę, pojemność 2500l. Cena do uzgodnienia. Kowala Druga Tel. 693 042 808

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialny Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedyńki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

**ZWIERZĘTA**

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszczele,ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM króte olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kosztach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM owce kameruńskie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM kłacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 źróbki- kłaczki do 1 roku księga gł. na dopł kara, karogniada, kasztanka, ogier sokólski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM konie. Różny wiek. Od 1000zł. Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę. Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

SPRZEDAM krowę dwulatkę,rasy Angus, po wycieleniu,ok Kamionki , cena do uzgodnienia Tel. 886 373 095

SPRZEDAM prosięta Tel. 73 030 26 66

SPRZEDAM konia ogierka 1 rok , gniady, rasa małopolska Tel. 604 948 681

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM nowy wózek inwalidzki elektryczny firmy Timago. 3500zł. Tel. 692 896 768

**HOBBY**

SPRZEDAM 2 damki niemieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**PRACA**

» DAM PRACĘ

OSOBA do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914

**USŁUGI**

» BUDOWA, REMONT
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo budowlane, wykończanie wnętrz,pokrycia dachowe, elewacje,domki drewniane, karton gips ,płytki,całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

MALOWANIE i mycie elewacji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostkibrukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

KLIMATYZACJE wy-cena, montaż, serwis **USŁUGI ELEKTRYCZNE:** MONTAŻ I NAPRAWY INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH, OKRESOWE POMIARY ELEKTRYCZNE. Tel. 507 851 227

UKŁADANIE płytek, zadaszanie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» TOWARZYSKIE

POZNAM panią do miłych, gorących, dyskretnych płatnych spotkań. Lubartów, Ostrów Lubelski, Łęczna. Tel. 609 899 940

» ZLECĘ

ZLECĘ docieplenie budynku drewnianego. Tel. 691 787 611

» SERWIS

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

**DOM**

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

PŁYTA gazowa 4 palniki, zapalarka w pokrętlach oraz kuchenka mikrofalowa Tel. 503 650 709

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM wężownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

KUPIE sprężarkę do użytku gospodarczego, małej wielkości. W rozsądnej cenie. Tel. 53 447 49 85

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM palety ze sklejki wymiar 230cm x110cm cena 35zł szt Tel. 698 001 820

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe 80 do przeszklenia,70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

BLACHA ocynkowana w kręgu 0,5x315 10 ton po 3,40 zł/kg. Tel. 888 302 303

FI 34x1,2 po 4,50 zł/mb. Tel. 888 302 303

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM. Kafle do pieca oraz narożniki i drzwiczki , elementy z szamotu, blat górny i inne. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, całówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

» INNE

SPRZEDAM opał suchy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesionowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM drzwi wejściowe z futryną ze starego domu. Stan dobry. Wym. 142x250. Drzwi wewnętrzne lite 90x217. Tanio. Tel. 504 061 250

SPRZEDAM kratę metalową na drzwi. 94x200. Tel. 504 061 250

SPRZEDAM skrzydła drzwiowe przeszkłone „80”, prawe. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM wałek do heblarki kompletny,nowy, na 3 noże, szer.40cm. Lubartów. Tel. 661 482 474

SPRZEDAM BLACHĘ PŁASKĄ ORAZ DESKI PODŁOGOWE UŻYWANE Tel. 602 571 846

» KUPIĘ

KUPIĘ blachę ocynkowaną lub malowaną, drobno falistą, dł. 10mb, szer. 2mb. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

**MATRYMONIALNE**

EMERYT pozna samotną Panią wiek 55 - 68 lat Tel. 519 816 843

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKOTANIOSOLIDNIE

tel. 502 053 214

**ROZMAITOŚCI**

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYKI I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory,łódówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052

SPRZEDAM deski suche dębowe i grabinę suchą i mokrą opałową, oraz siano w belach. Tel. 668 632 773

DŹWIGARY nowe strunobetonowe 15 mb x 80 do wykorzystania mostu wiaduktu hali 3600 zł szt. Maszyny stolarskie wyrówniarka, frezarka, wyrzynarka pionowa, przecinarka poprzeczna kapówka Tel. 791 510 087

SPRZEDAM betoniarkę o pojemności 100 l, mało używaną. Tel. 502 829 415

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m², 8 m², 10 m²
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**

Pellet od **1500 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddłaski

Rok założenia 1983

STUDNIE
Mirostaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl

Przełomowa operacja kręgosłupa w lubelskim szpitalu. Pani Marianna zaczęła chodzić już kilkanaście godzin po zabiegu

LUBLIN: Lubelscy lekarze przeprowadzili – prawdopodobnie pierwszą w Polsce – wielopoziomową jednoportalną endoskopową stabilizację kręgosłupa. 82-letnia pacjentka zaczęła samodzielnie chodzić już kilkanaście godzin po zakończeniu operacji.

Mniejszy ból, szybsza rekonwalescencja

Tradycyjne operacje kręgosłupa wymagają nacięć o długości sięgającej 35 centymetrów. Wiąza się z dużą ingerencją w tkanki i znaczną utratą krwi. Do tego, pacjenci zmagają się z bólem pooperacyjnym, który trwa około tygodnia i często wymaga podania silnych środków przeciwbólowych. W przypadku metody endoskopowej neurochirurg wykonuje tylko punktowe nacięcia o długości około 7-8 mm. To pozwala uniknąć odcinania mięśni i więzadeł od kośćca, co bezpośrednio przekłada się na mniej-

szy ból pooperacyjny i szybszą rekonwalescencję.

W trakcie zabiegu wykonanego w szpitalu przy al. Kraśnickiej wykorzystano zaawansowaną wieżę endoskopową i system nawigacji kręgosłupa wspierany przez robotyczny tomograf śródoperacyjny. Lekarze mogli wprowadzić 10 śrub. Wprowadzili również rozprężane implanty międzytrzonowe sprowadzone z Holandii. Skorygowały one krzywiznę kręgosłupa pacjentki.

- Biorąc pod uwagę wiek pacjentki oraz obciążenia internistyczne, zdecydowałem się na technikę endoskopową, by maksymalnie zwiększyć bezpieczeństwo zabiegu. Wykorzystanie kamery daje nam bezpośrednią wizualizację nerwów, co minimalizuje ryzyko powikłań, które przy metodzie klasycznej mogłyby prowadzić do niedowładu nóg. Endoskopowe stabilizacje to obecnie szczyt piramidy trudności w chirurgii kręgosłupa, który wymaga od zespołu ogromnej precyzji i doświadczenia - mówi prof. dr hab. n. med. Cezary



Podczas zabiegu wykonanego w szpitalu przy al. Kraśnickiej wykorzystano zaawansowaną wieżę endoskopową oraz system nawigacji kręgosłupa wspierany przez robotyczny tomograf śródoperacyjny

Grochowski, kierownik Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

Szpital zaznacza, że zabieg przeprowadzony przez neurochirurgów był ratunkiem dla



Prof. dr hab. n. med. Cezary Grochowski
Endoskopowe stabilizacje to obecnie szczyt piramidy trudności w chirurgii kręgosłupa, który wymaga od zespołu ogromnej precyzji i doświadczenia

pani Marianny. Zdiagnozowano u niej krytyczną stenozę kanału kręgowego na dwóch poziomach. Schorzenie objawiało się tzw. chromaniem neurogennym, czyli silnym drętwieniem nóg, które uniemożliwiało przejście nawet krótkiego dystansu.

„Kolejny udany, nowatorski zabieg”

Sukces tej operacji otwiera nowe możliwości - zwłaszcza dla osób starszych, dla których klasyczna chirurgia była dotąd zbyt obciążająca.

- Naszym celem jest zapewnienie pacjentom dostępu do technologii medycznych na światowym poziomie. Kolejny udany, nowatorski zabieg - tym razem w dziedzinie neurochirurgii - potwierdza, że inwestycje w najnowocześniejszy sprzęt, jak robotyczny tomograf czy zaawansowane systemy nawigacji, realnie skracają czas hospitalizacji i poprawiają komfort życia chorych - mówi Piotr Matej, dyrektor szpitala.

Joanna Niecko

Zabieg przez małe wklucie, ulga dla serca. Lubelscy lekarze przeprowadzili pierwsze takie operacje

LUBLIN: W Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii USK nr 4 w Lublinie wykonano pierwsze zabiegi implantacji bezelektrodowego stymulatora przedsionkowego. Pacjentkami były dwie kobiety.

Dla pacjentów, u których standardowa implantacja jest niemożliwa

W Uniwersyteckim Centrum Kardiologii i Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jacewskiego w Lublinie wykonywane są zabiegi z zakresu elektrokardiologii. Teraz zostały poszerzone o implantację bezelektrodowych stymulatorów przedsionkowych. Po raz pierwszy w województwie lubelskim urządzenia wszczepił zespół Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii pod kierunkiem prof. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie dr hab. n. med. Andrzeja Główniaka.

Pierwsze dwa zabiegi przeprowadzono u pacjentek w wieku 75 i 78 lat. U kobiet istniały przeciwwskazania do implantacji klasycznych układów stymulujących. Obie procedury zakończyły się powodzeniem.



Po zakończeniu procedury usuwane są wszystkie narzędzia, a pacjent pozostaje jedynie z niewielkim śladem po wkluciu

- Bezelektrodowe stymulatory przedsionkowe stanowią ważną opcję terapeutyczną dla pacjentów, u których standardowa implantacja układu stymulującego jest niemożliwa lub obciążona wysokim ryzykiem powikłań. Dotyczy to w szczególności chorych z utrudnionym dostępem żylnym, po licznych zabiegach w obrębie układu żylnego lub z podwyższonym ryzykiem infekcji. W przypadku jednej z naszych pacjentek sytuacja była szczególnie interesująca - rok wcześniej miała już wszczepiony bezelektrodowy stymulator komorowy. Po implantacji urządze-

nia przedsionkowego oba układy nawiązały ze sobą komunikację i rozpoczęły synchroniczną pracę, tworząc funkcjonalny, całkowicie bezelektrodowy układ przedsionkowo-komorowy - podkreśla prof. Andrzej Główniak, koordynator UCKiK.

Małoinwazyjny zabieg

System umożliwia bezpośrednią implantację niewielkiego urządzenia w obrębie przedsionka serca w sposób małoinwazyjny, z wykorzystaniem dostępu przez żyłę udową. Eliminuje to konieczność stosowania elektrod oraz łoża pod-

skórnej. To znacząco zmniejsza ryzyko powikłań związanych z ich obecnością.

- Większość powikłań związanych z klasycznymi układami stymulującymi wynika z obecności elektrod - ich uszkodzeń mechanicznych, infekcji czy problemów z dostępem naczyniowym. W systemach bezelektrodowych eliminujemy te elementy, co przekłada się na większe bezpieczeństwo procedury i komfort pacjenta - zaznacza dr n. med. Marcin Janowski, współoperator podczas obu procedur.

Sam zabieg jest małoinwazyjny i wykonywany z niewielkiego wklucia w pachwinie. Po zakończeniu procedury usuwane są wszystkie narzędzia. Pacjent pozostaje tylko z niewielkim śladem po wkluciu. Zaletami są też krótki czas hospitalizacji oraz szybki powrót do codziennej aktywności.

Szpital podkreśla, że wprowadzenie bezelektrodowej stymulacji przedsionkowej to kolejny krok w rozwoju nowoczesnych metod leczenia zaburzeń rytmu serca w UCKiK. Ośrodek wdraża innowacyjne technologie w elektrokardiologii, zapewniając pacjentom dostęp do najbardziej zaawansowanych i bezpiecznych terapii dostępnych obecnie w medycynie.

Joanna Niecko

Lubelskie szkoły w ogólnopolskim rankingu najlepszych. Które licea i technika „góra”?

LUBLIN: Część liceów i technik znalazło się w najnowszym Ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadpodstawowych 2026. Zestawienie powstało w oparciu o np. oficjalne wyniki egzaminów.

Wyrównany poziom

Na portalu WaszaEdukacja.pl została opublikowana nowa edycja Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadpodstawowych 2026, obejmującego licea ogólnokształcące oraz technika z całej Polski.

- W tegorocznym zestawieniu przeanalizowano dane dla 2089 liceów oraz 1421 techników. Ranking powstał w oparciu o oficjalne wyniki egzaminów (matury i egzaminów zawodowych), osiągnięcia uczniów w olimpiadach oraz wskaźniki Edukacyjnej Wartości Dodanej (EWD). - informuje Jakub Handke z zespołu WaszaEdukacja.pl.

Liderem rankingu liceów zostało XIII Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie, które zdobyło 70,516 pkt. Natomiast wśród techników pierwsze miejsce zajęło Technikum

w Ozimku (66,402 pkt).

Publikacja rankingu zbiega się z okresem rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

Licea i technika z Lublina w rankingu

W zestawieniu znalazło się kilka liceów z Lublina. 19. miejsce zajmuje III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej (66.376 pkt), I LO im. Stanisława Staszica - 21. miejsce (65.812 pkt), Prywatne Liceum im. Królowej Jadwigi - 57. miejsce (55.57 pkt), XXI LO im. św. Stanisława Kostki - 116. miejsce (51.566 pkt), II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego - 157. miejsce (49.984 pkt), Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego - 176. miejsce (49.441 pkt).

Ranking uwzględnił również technika z Lublina. Technikum Elektroniczne - 21. miejsce (60.082 pkt), Technikum Ekonomiczno-Handlowe - 72. miejsce (56.384 pkt), Technikum Ekonomiczne - 100. miejsce (55.545 pkt), Technikum Gastronomiczno-Hotelarskie - 113. miejsce (55.063 pkt).

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkania CXCI

Kulebiak – kapuściano-drożdżowy skarb Lubelszczyzny

W pomysł na drożdżowy wyglądem przypominający przerośniętą struclę wielki pieróg z różnorodnym farszem jest wszystko. Niemiecka nazwa, wschodnia tradycja kulinarna, możliwość przyrządzenia go w wersji postnej z kapustą tak, jak robili to niezamożni włościanie na przednówku albo na bogato z cięciną, jak to czyniła w Jaszczowie generałowa Natalia Kicka...

Oryginalnie Kohlgeback to po prostu ciasto z kapustą, ale my Słowianie oczywiście gotować potrafimy lepiej. Zaczynamy od wykonania – jak sama nazwa wskazuje – **zaczynu**. 15 gramów świeżych drożdży piekarniczych (albo 4-5 gramów suszonych) z łyżką mąki i kilkoma łyżkami lekko ciepłego mleka rozprowadzamy na jednolitą emulsję. Odstawiamy pod przykryciem na 20 minut, aż podwoją swoją objętość. Przesiewamy do miski 500 gramów mąki tortowej. Do tego kolejno dodajemy cały czas, wyrabiając rękami 3 żółtka (2, jeśli duże), 50 gramów ciepłego masła i około 300 ml mleka oraz wcześniej przygotowany zaczyn. Do tego jeszcze pod koniec wyrabiania płaską łyżeczką soli. Miętelimy dość sprawnie, aż do otrzymania jednolitego, elastycznego, sprężystego ciasta. Formujemy w kulę i odstawiamy

na dwie godziny do wyrośnięcia, w ciepłe miejsce pod przykryciem. Jeszcze lepiej, jeśli odłożymy je na całą noc do lodówki. W międzyczasie przygotowujemy farsz. Klasyczny to kiszona kapusta z grzybami. Prosta sprawa. Suszone grzyby moczymy przez pół godziny w ciepłej wodzie. Kapustę – jeśli tego potrzebuje – płuczemy z nadmiaru kwasu w chłodnej wodzie, mocno odciskamy i siekamy. Na głębokiej patelni rozgrzewamy kilka łyżek oleju, przesmażamy na nim pół posiekanej drobno cebuli, dodajemy kapustę, grzyby razem z płynem, w którym namakały, sól, czarny, świeżo zmielony pieprz i dusimy na niewielkim ogniu przez godzinę. Możemy też kiszoną kapustę zastąpić świeżą albo je wymieszać. Na podsypanej mąką stolnicy formujemy prostokątny płat ciasta grubości około 2 cm, długości ok. 40 cm i szerokości 25 - 30 - w zależności jakich rozmiarów kulebiak chcemy uformować. Na środku układamy nasz, dobrze odcisnięty, nieco bardziej zbity niż np. do pierogów z kapustą i grzybami, farsz. Starannie zawijamy końce i boki, żeby na pewno w trakcie pieczenia nic nie wyciekło na zewnątrz. Przed wstawieniem do pieca wierzch smarujemy rozkłóconym jajkiem, dla urody możemy posypać np. ziarnami

mi czarnuszki albo, jeśli lubimy, kminku. Wstawiamy do piekarnika rozgrzanego do 180 stopni i piecemy, w zależności od rozmiarów, od 40 minut do godziny, w samej końcówce podkręcając temperaturę do 200, chcąc uzyskać apetyczny, brązowy kolor skórki. Po wyjęciu dajemy całosci chwilę odpocząć i stężeć. Podajemy pokrojony w grube plastry albo jako przystawkę, albo samodzielne danie. Można go jeść też na zimno. Po prawdzie to kulebiak możemy naaszerować, czym chcemy. Na wschodzie zdarzało mi się jadać np. z nadzieniem z wędzonej ryby i kaszy pęczak. Można przecież z twarogiem czy dodatkiem ziemniaków (wtedy jesteśmy w sumie dość blisko piroga biłgorajskiego...). Wyobraźnia nie ma granic. W niektórych domach kulebiak podawany jest także w Wigilię, jako dodatek do barszczu. Zbigniew Smółko



- CIASTO**

 - 500 gramów mąki
 - 550
 - 300 ml mleka
 - 50 gramów masła
 - 2-3 żółtka
 - sól
- FARSZ**

 - 400 gramów dobrej kiszonej kapusty
 - 50 gramów suszonych grzybów
 - pół cebuli
 - olej, sól, pieprz, kminek

W tradycji kulinarnej Lubelszczyzny najbardziej znaną wersją kulebiaka jest „kulebiak generałowej Kickiej”, będący uznawany za lokalny specjal w gminie Milejów w powiecie łęczyńskim, zwłaszcza zaś w okolicach Jaszczowa, gdzie owa znakomita dama, autorka przeciekawych pamiątek, artystka, uczestniczka życia intelektualnego oraz działaczka patriotyczna (piszemy o niej szerzej na stronie 15) przez lata gospodarzyła. Tradycyjny farsz z kapusty i grzybów zamieniła na mięsno-warzywny, używając do niego delikatnej cielęciny, którą można jednak też zastąpić np. mięsem z indyka albo wieprzową szynką. W takiej też wersji demonstrujemy go na zdjęciu

KRZYŻÓWKA

Kolorowy magazyn	P3ata figle w maju	Pawe3, aktor Granica	▼	Do nich pukamy	▼	Ma podobne cechy	▼	Tybetański stwór	Bije od pożaru	▼	Hamulców lub myszy	▼	Kotlet po nelsonsku	▼
			7	Gleba na u3awach					Louis de Funes lub Harold Lloyd					8
				Czo3g Janka Kosa		3			Wys3a-ny z wiadomoœci1	2	14			
Artysta z palet1						4	Na dworcu kolejowym	17			Pora po œwita niu		Aktor dla fanów	
Wyda- nie wyroku				Antonim wylotu					W3oski arysto-krata	19				
				Mie le	12									
9							Erednio- wieczna mobi- lizacja	6			Nada- rza siê jedyna		DC-3, samolot	Meldu- nek na piœmie
Sk3ada n- ka z papieru	Czêœæ morza	21	Za31cz- nik do tekstu	Ostry ka wa3e- czek drewna		Mówi jednym jêzykiem		Duży ptak z Peru						
								Krach, plażta						
									Smakosz euka liptusa					
									Wróg punka		16			18
Zarz1- dza sk3a- dem		Kurty- zana Zoli					Mia3o j1 dawne 3ela zko				Szpalta gazety		Jakoœæ brzmie- nia g3osu	
							Kpi z przyjê- tych zasad	5						
								20		Metal rz1dz1- cy œwia te m	13		22	
Garnitu- rowa tkanina		Model, fason ubrania					Daje czemuœ poczt1- tek	10						
Eu3ycka wzd3u3 granicy							D3ugi sznur z pêt11	23						
		11	1											

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23